THEOLOGIA.
N. 434.

35675
I

HUGO GROCYUSZ
O
PRAWDZIE
WIARY CHRZESCIANSKIEY

Przetłomaczony Roku 1766.

w WARSZAWIE

w Drukarni J. K. Mci y Rzeczypospolitey
u XX. Scholarum Piarum
1766.

BIBLIOTH: UNIV. JAGELLONICAE

35.675
I.

PRZEDMOWA

OBIASNIA się to każdemu rozumnemu cokolwiek nad tym uwagę zastanawiaiącemu: że z Wiary dostateczney wszystko dobre, z niedostatku Jey wszystko złe wynika, owszem chociażby rzecz iaka nie z intencyi Wiary czyniona wydawała się chwalebna, nie iest takowa w istocie, ale tylko sądzącym pierwsze weyrzenie pozorem; co mnie przez całe życie doświadczenie pokazywało. Osobliwsze przeto było moie polubienie w opisach do Wiary się stosuiących, między ktoremi gdy mi się natrafiła Książka Łacińska *Hugona Grocyusza* iuż piątego w roku 1639. drukowania, *o Prawdzie Wiary Chrześciańskiey*, z chęcią przedsięwziąłem nad inne, y zanimby mi przyszło drugie własne Książki do druku podać, tey na Oyczysty ięzyk wytłomaczenie, z wyrażonych poniżey przyczyń, przed ktoremi należy mi nieco na-

mienić o Autorze, abym mocniey z poznania. Tegoż do czytania pobudził.

Hugo Grocyusz, ieden z naymędrszych ludzi urodził się w Hollandyi Mieście Delft dnia 10. kwietnia Roku 1583. Maiąc lat ośm pisał Wiersze łacińskie: w roku Wieku Swego piętnastym wydał kśiążkę *Martianus Capella* z Notami, lat maiący siedmnaście był Adwokatem y stawał w sprawach: roku 1613. osiadł w Mieście Roterdamie, y tam był Sendykiem. Za ściśle przywiązanie do Barnewelda ktory był Posłem Hollenderskim do Francyi, skazany został na wieczne więzienie, z ktorego sztucznie wyprowadzony od Zony swoiey znayduiącey sposob w miłości, z domu Regerbergowny. Udał się zatym do Belgium Katolickiego, potym do Francyi do Ludwika XIII. od ktorego miał naznaczoną pensyą. Powrocił znowu do Hollandyi za wezwaniem tam Jego od Xiążęcia d' Orange, ale gdy nieprzyiaciele iego ponawiać prześladowanie zaczęli, umknął się do Hamburga do Krolowy Szwedzkiey Krystyny, tam na ten czas będącey, y został iey Konsyliarzem. W

Chara-

Charakterze tym był od Niey posłany do Francyi, zkąd powrociwszy do Sztokolmu, y sprawiwszy się przed wspomnioną Krolową z powierzonego Urzędu, udał się znowu do Hollandyi, albo iako drudzy twierdzą, przebierał się przez Hollandyą do Polski. W podroży tey zachorował y umarł w Mieście Rostock dnia 28. Sierpnia, roku 1665. ktorego Syn Piotr, był ieden z nayznamienitszych wieku siedmnastego Minister, wielą wsławiony Poselstwami. Jakowey był *Hugo Grocyusz* Religii? nie masz w opisaniu życia iego żadnego wyrażenia; ani też w kśiążce do tłomacznenia wziętey, iest iego zamierzenie zbijania tych ktore są przeciwko Wierze S. Katolickiey błędow, albo ich zasłaniania, ale szczegulnie gruntownego dowodzenia, że iest Wiara, y ta iedyna Chrześciańska. Można iednak y o Religii Jego ztąd nieiako wnosić, że zostawał w znakomitey służbie, iako się rzekło u Krolowy Krystyny, ktora była zawsze Katoliczką, y po odstąpieniu Tronu Szwedzkiego, umarła w teyże Wierze. Kśiążki ktore wydał (wszystkie po łacinie)

są

ſą te : *Tractatus Belli & Pacis : Mare liberum* albo *Commentarius in Sacram Scripturam : De Imperio Summarum Poteſtatum circa ſacra : Hiſtoria & Annales Hollandiæ : Epiſtolæ variæ* ; y tę *O Prawdzie Wiary Chrześciańſkiey* , wſzyſtkiemi iuż ięzykami w Europie , oprocz Polſkiego wydaną ; do tłomaczenia przedſięwzięta.

Przedſięwzięte iey tłomaczenie ztąd nayprzod : ze ſkutki ktore ta kſiążka ſprawiać może , mieſzczą ſię w krotkim dość opiſie , a w tym zebranie ieſt wielu dowodow , y tych naywięcey z naturalnych racyi wnieſionych , tak zaś Myśli znieważaiących , iakoby kto kogo za rękę wziąwſzy , powodował. Nie będzie tedy odrażac , y owſzem powinnaby powabić światowych czytelnikow ſwoią krotkością , ktorzy po większey iuż części , nie zażywaią czytania Polſkich kſiążek ; oraz zatrudnieni światowemi okolicznościami , y cwiczeniem ſię do ſprawowania ich , powiadaią : iż nie maią do czytania takowych Materyi czasu , lubo gdyby niezmierność potrzeby Wiary miała rowne względy

dy, znaleźliby w licznych kſięgach więcey Jey daleko doſtatecznie wyrażonych dowodow, zatym iż właśnie podług czaſu potrzebne tego opiſu z ſtarożytności wydobycie, gdy naſtało prawie powſzechne zarzucenie innych, a czytanie wydanych od rożnego Narodu y Religii Autorow Francuſkim Językiem kſiążek, ktorych wiele iawnie Wiarę obmawiaią; inne w oddzieloney cale, y w naydalſzey od Wiary pisane Materyi, przecięż przez nakręcenie opiſu, uſzczypliwie Wiary dotykaią; y psuiąc grunt, na ktorym ſtoią wſzyſtkie cnoty, razem obyczaiow upadek ſprawuią: iako o tym nieumieiący tego Języka, od wielu wiadomych upewniony ieſtem. Zgorſzeni więc czytaniem takowych kſiążek liczni, ktorzy nie maią utwierdzaiących Ducha Nauk, tylko światową wiadomość y z tychże ſamych kſiążek powzięte rozumienie, czynią ſię Sędziami uſtaw y Taiemnić Wiary, nie doſyć maiąc na tym, aby umieli Wiarę, ale wſzyſtko czego uczy chcą poymować, y nic wierzyć nie chcą, czego poiąć nie mogą. Znoſzą naypierwſzą ofiarę Bogu,

ktorą

ktorą ieſt Wiara, y chcą, aby ſię BOG zniżył aż do ograniczenia rozumem ſtworzonym, czegoby ani Wſzechmocność Jego ſprawić zdołała, aby mogła wyżſzą, nad Swoię nieſkończoną, albo ſobie rowną ſtworzyć doſkonałość. Są, powiadaią (ach iakaż wieku tego obrzydliwość) ktorzy widząc niepoiętey nigdy doſtateczności porządek w wſzyſtkich okrągu Swiata rzeczach, obiawiaiący im iaśnie Stworcę, y Wſzechmocność Jego Mądrości; Z tey ſamey przyczyny iż niepoięty, rozumieią, iż muſi bydź ſam przez ſię przedwiecznie złożony, y ten nazywaią iakąś naturą, ktorey inney iſtoty nie znayduią, tylko tę co y temu, co ieſt wcale nic. Przekonywa tedy ta kſiążka w ſzczegulności takowych, y ſtaie ſię prawie zwierciadłem pokazuiącym iawną bytność Boga. Przekonywa mocno tych, w teraźnieyſzym świecie zagęſzczonych, ktorzyby chcieli wyzwoleni bydz od wſzelkich obowiązkow Religii, zaczym dozwalaiąc przewrotom y wybiegom Myśli wyuzdaney ſwobody, otwieraią namiętnościom ſwoim iak nayobſzernieyſze do buiania pole. Pokązuie

ta

ta kſiążka pewność Wiary oczywiście, ktorą każdy podług ſpoſobności poięcia ſwoiego z koniecznej potrzeby umieć powinien, ſą zaś takowi, ktorzy y nie będąc fałſzywym uprzedzeniem omamieni, y maiący iako Nauki świeckie, tak y myśl dowcipną, przecięż Wiary albo omale, albo prawie nic nie umieią, zaczym w poſtępkach ſwoich uſtawicznie błądzą, idąc oślep bez powodu przewodnika. Drudzy tak daleko w światowych zapędzili ſię Intereſſach, że Wiary odſtąpili, o niey zapomniawſzy, przypomnienia więc y cofnienia potrzebni. Inni widząc w ſzczegulności zwykłe od złych poczciwych ludzi prześladowania, y dopuſzczane na nich od Boga utrapienia, złośliwych zaś obfitość ſzczęścia; oraz z czytania takowego ktorego dość nie poymuią, albo na ktorego zagadnienie, odpowiedzieć ſobie nie umieią, zoſtaią tak w wątpliwościach, a drudzy y w mocnych błędach uwikłani, że ſię z nich wyzuć nie mogą, a y ci, potrzebni z tych więzow uwolnienia.

Może kto zarzucić, że z przetłomaczenia tey kſiążki, mogą wielu mniey oświe-

oświeconych ludzi czytaiący, wpaść w powątpiewania o tych rzeczach, o ktorych pierwey żadney nie maiąc wątpliwości, iako im do wierzenia podane, tak wierzyli. Wątpliwości żadnych nie podaie ta kſiążka ale znoſi, znoſząc zaś w przedſięwzięciu utwierdza. Nadto ieſt daleka od tego, aby ią mogły rozumieć proſte umyſły, ieſt dla nich taka, iakoby była mało im wiadomym piſana ięzykiem. Czytana tylko z zrozumieniem będzie od tych, ktorzy maią. doſtateczne ſwieckie nauki, albo ktorzy przenikaiący maią rozſądek, y wraz przez chęć do czytania y doświadczenie wielu rzeczy obiaśniony, a ktorzy wſpomnione myśl zarażaiące kſiążki zwykle czytuią, y te dobrze rozumieią, a przez to ſtaią ſię niektorzy takowemi, iże wprzod niżeli Wiarę umieią, tę cale odrzucaią y w ſobie znoſzą. Ci zatym w tym na ſwoim przepaść zguby zapędzie cofnąc ſię mogą. Inni zabieraiący ſię do czytania, gdy takowemi porażaiącemi kſiążkami świat w tych czaſach napełniony, mogą y bez winy ſwoiey napaść na zgorſzenie, czytaiąc co innego w Tytule, co innego w

wyra-

w wyrażeniach kſiążki, albo co tak ukrytego, że nie doſtrzegą ſwego upadku, a przeto czytaiąc przy dokończeniu nauk wprzody tę kſiążkę, uprzedzą ſwoie nieſzczęście. Agdy iedni poprawieni, drudzy utwierdzeni zoſtaną; mniey rozumieiący poydą zawſze za ich przykładem dobrym, iako teraz udaią ſię za złym.

Może znowu kto mowić: że dla takowych ludzi doſyć było tęż kſiążkę tak iuż dla dawności rzadką, w tym, w ktorym była ięzyku, przedrukować. Ludzie nie umieiący procz rodowitego ięzyka tylko łacińſki, maią całe foliały opiſow y dowodow Wiary, gdy w łacinie ſą wſzyſtkie, iako całkowita y Filozyfia y Teologia Ducha obiaſniaiące nauki. Ludzie zaś ci o ktorych ſię tu mowi, wielu cale odrzucili czytanie łacińſkie, wielu nie rozumieią doſkonale, wielu maią dowcip wrodzony y nabyty, a drudzy y nauki, bez umieiętności tego ięzyka. Są y Damy naydalszych ſiągaiące wysokości, wiadomości rzeczy ciekawe, y w czytaniu uſtawiczne, y ktore też chcą bydź tłomaczami

maczami y Sędziami rzeczy trudnych, nawet y w ſamey delikatności Wiary. Są także w tey nabożney Niewieści płci, częścią przez zbytek ciekawości w czytaniu, częścią złym przykładem zgorſzone. Nadto idzie o rzecz do zrozumienia każdemu naypotrzebnieyſzą, przeto trzeba, aby była nayłatwieyſzym ięzykiem podana, nayprzyzwoiciey tey Mowy, ktora (iako mowią) z mlekiem wyſſana. Y z teyże pewnie pobudki maią Tę, inne Europy narody właſnemi tłomaczoną ięzykami.

Naoſtatek niechay ſię komu nie zdaie przyzwoite świeckiemu rzeczy do Ducha należących przedſięwzięcie; a ia mowię kto może niech pracuie podług przyrodzoney ſposobności. Może mieć kto powołanie świeckie, a ſkłonność do rzeczy Duchowi należących, może mieć kto powołanie Duchowne, y ſkłonność do rzeczy nie tylko Duchownych, ale oraz do dania Zbawienney Rady, do porządnego rozrządzenia, y innych Dzieł, bardzo także Narodowi ludzkiemu potrzebnych, niech każdy używa ſwego na Chwałę

Boſką

Boſką talentu. Mowię ieſzcze: każdy ma rowną Zbawienia potrzebę, y w początkach Wiary Chześciańſkiey nie przez ieden wiek, wſzyſcy zarownie ſtarali ſię z wſzelkim uſiłowaniem o rzeczy wieczne, wſzyſcy prawie zarownie ſtarali ſię nie więcey iako podług koniecznej potrzeby natury, o rzeczy doczeſne, ani iednak zbywało ludowi Chrześciańſkiemu, w rzeczach doczeſnych na obfitości. Na koniec nagany nie uważam, gdzie zachodzi w przyſłudze bliźniemu, ofiara Bogu.

Tłomaczyłem tę kſiążkę nic iſtotnego nie odmieniaiąc, odmieniło ſię tylko albo pominęło nieco, w ſamych wyrażonych w niey przedmowach, a to naywięcey dla ſkrocenia. Tłomaczyć oraz chciałem bez ſtarania, tylko o iak naydokładnieyſze do zrozumienia rzeczy ſłowa, dla wſzelkiey ułatwienia trudności, czego ieżeli doſtatecznie nie wykonałem, ſtało ſię to, częścią przez przyrodzoną ludzką, a ktorą ia w ſobie znamienitſzą poznaię, niedoſkonałość, częścią abym nie przedłużał opiſu, a przez to Czytelnika od rzeczy tak Zbawienney nie odrażał. Rzecz też

to

to ieſt, iako ſię rzekło: nie dla proſtych umyſłow piſana. Niechay więc nikt poiętność maiący tey kſiążki nie zaniechywa, owſzem przez Sumnienie y drugim ſpoſobnego rozumu do czytania podaie, idzie bowiem o rzecz naywiękſzą gdy o Wiarę, bowiem tey wyznawanie w uczynkach wypełniane, ſprawia wieczność ſzczęśliwości, do Wiary oraz przyrzucone ſą y Rządy świata y wſzelkie ſzczęście doczeſne, aż do naydalſzey potomności ſciągaiące ſię. Mowię o wyznawaniu Wiary, wypełnianym w uczynkach, z ktoremi ieſt tak ziednoczona, iż mieć nie może całości, o czym będą z oſobna o demnie uwagi, ieżeli Bog życia pozwoli. Zatym o wybaczenie niedoſtateczności w tłomaczeniu pokornie upraſzam.

ADAM KEMPSKI
Sekretarz Laſki
Wielkiey Koronney
mpp.

O PRAWDZIE WIARY CHRZESCIANSKIEY

KSIĘGA PIERWSZA

WYwiadywać ſię ode mnie zwykłeś zacny Mężu: iakowaby iſtota była tych Kſiążek, ktore na obronę Zakonu Chrześciańſkiego oyczyſtym ięzykiem piſałem. Ani ſię twoiemu wywiadywaniu dziwuię, ktory wſzyſtko co ieſt czytania godnego, z rownym czytałeś rozſądkiem, ile wydoſkonaliſi toż o Wierze piſanie Filozoficzną ſubtelnością, Teologiczną doſkonałością, a razem ſzczęśliwą wymo-

wą inni świeżi, znakomici Księgopiſowie. Z przyczyny tey pożyteczniey-ſza rzeczby ſię zdawała ktorego z tych przetłumaczenie, a niżeli zaczęcie nowego dzieła. Ale iakoby o tym ſądzili drudzy? niewiem: lecz od ciebie, krory ieſteś łaſkawy y wyrozumiały w rozſądzeniu, łatwo ſię ſpodziewam bydź wolny od winy, gdy powiem, że czytawſzy nietylko tamtych świeżo piſzących, ale y Izraelitow za ſwoim dawnym, y Chrześcian wielu za Chrześciańſkim Zakonem piſma, chciałem zażyć moiego iakiegożkolwiek rozſądku. Przyzwoita bowiem, ażeby prawdy tylko prawdą bronić, y to takową, ktoreyby dowody własny moy rozum zwyciężały: gdyżbym daremnie pracował około przekonania rozumu innych, ieżelibym ſam wprzody w rozumieniu własnym przekonany niepozoſtał. Wybrałem przeto z dawnych y świeżſzych Piſarzow ktore naypewnieyſze uznałem dowody, pominąwſzy te, ktore mi ſię mniey ſkuteczne zdawały; y niemaiąc względu na ważność świadectwa tych Kſiążek, ktore iż ſą podrzucone, albo pewność miałem, albo ſłuſznie porozumiewałem. Ktorych zaś Kſiążek dowody ſam doſtateczne uznawałem, te y w przynależyty porządek ułożyłem, y iako mogłem nayłatwiey do poſpolitego zrozumienia

mienia wytłumaczyłem. Zamyſł albowiem moy był wſzyſtkim zaiſte wſpoł Obywatelom Moim, ale oſobliwie żegluiącym, dzieło zrządzić pożyteczne, ażeby w długim owym na Morzu prożnowania przeciągu, łożyli raczey czas na rzecz potrzebną, niżeli, iako zbyt wielu czyni, marnie temuż pomijać dopuſzczali; y ażeby ſpoſobności żeglowania, iako udzielonego ſobie ze Skarbnic Boſkich daru, nie dla ſwego tylko zyſku, ale y dla prawdziwey to ieſt Chrześciańſkiey Wiary rozſzerzenia zażywali. Ani do tego zbywa pobudki, gdy przez owe przedłużone Morſkie podroże częſto natraſiaią albo na Pogan, iako w Sinie y Gwinei, albo na Mahometanow, iako pod panowaniem Turkow, Perſow, y Afrykańczykow, częſto oraz na żydow, ktorzy także iuż iawni ſą Chrześciańſtwa nieprzyiaciele, a ktorzy ſą rozproſzeni po naywiękſzych Swiata ziemſkiego częściach. Ani będzie zbywało na niezbożnych, ktorzy utaiony z boiaźni iad, gdy ſię poda ſpoſobność proſtakom dla zarazy odkrywaią: przeciwko którym złym przypadkom, życzę Ja, ażeby przyzwoicie naſi byli opatrzeni, y ktorzy doſtateczniey ſzego ſą dowcipu, aby mężnie uſiłowali przekonania błędów: drudzy przynaymniey tego ſię ſtrzegli, aby od innych przemożeni nie

byli. Y w pierwszey iuż Kſiędze, abym pokazał że nieieſt próżną rzeczą Wiara, od ſamego Jey gruntu zaczynam, który ieſt, iże ieſt iakowe Boſtwo.

BOG *ieſt.* Jż ſą rzeczy wielorakie, które bydź zaczęły, z proſtego domyſłu y iednoſtaynego wſzyſtkich ludzi rozumienia iawna pewność ieſt: Te zaś rzeczy ſobie nie ſą przyczyną, ażeby były: gdyż co nie ieſt, to nic czynić niemoże, ani ſama rzecz mogłaby bydź wprzod, niżliby była. Jdzie więc zatym, że zkąd inąd miały ſwoy początek: co nietylko o tych rzeczach, na które patrzamy, albośmy ie widzieli, przyznać należy; ale y o owych, z których rzeczy nam widome pochodzą: y to aż dotąd, dokąd, do iakiey niedoydziemy przyczyny, która nigdy bydź nie zaczęła, y któraby była (iako zwykliśmy mowić) nie tretunkiem, ale z koniecznoſcy potrzeby. Ta zaś przyczyna iakażkolwiekby więc była (o czym wprędce mówić zaczniemy) ta ſama ieſt, co ſię Boſtwem nazywa, albo przez ſłowo, Bóg, znaczy. Powtórny dowod przez który pokazuiemy Boſtwo bydź iakowe, bierze ſię z oczywiſtego wſzyſtkich Narodów zezwolenia; u których rozeznanie, y ludzka obyczayność przez naſtąpienie w przedłużonym zamięſzaniu czaſów dzikości, niezupełnie zaginęły: Bowiem gdy co z lud-

z ludzkiego rozumienia pochodzi, o tym ani iednoſtayne ieſt mniemanie u wſzyſtkich, y toż mniemanie częſto ſię odmienia; poięcie zaś poznania Boſtwa niemaſz Kraiu w którymby niezoſtawało, albo ſię w odmianie czasów odmieniało; co ſamemu Aryſtoteleſowi uwagę wzbudziło, Człowiekowi takim rzeczom naymniey niewierzącemu: zaczym koniecznie przyczynę tego iakowa przyznać należy, która ſię na cały ludzki narod rozciąga: a ta inſza bydź niemoże, tylko albo wyrok Samego BOGA, albo podanie wiadomości które od pierwſzych Narodu ludzkiego Rodziców wynika: z których przyczyn, ieżeli pierwſzą przyimuiemy, iuż ſię to iawnie pokazuie, czego ſzukamy: ieżeli przyczynę powtórną, żadna przez zdrowy rozum odpowiedź nie może bydź poczytana za przyzwoitą, dlaczegobyśmy wierzyli, aby pierwsi Nasi Rodzicy co zmyślonego w rzeczy naywiękſzey wagi, wſzyſtkiey potomności podali. Nadto czyli dawniey poznane, czyli ſwieżo wynalezione Świata części uważamy, gdzie teraz (iakośmy rzekli) cokolwiek ieſt ludzkiey obyczayności, wynurza ſię to Boſtwa poznanie y u Narodów dowcip y nauki maiących, y u Narodów tępſzych do poięcia, z których ani owych rozumniey-

mnieyszych aby można było wszystkich omylić, ani takich wynaleść, w których-by y dlaczego inni innych zwodzili; wcale nieiest rzecz podobna do wiary. Ani to bydź może od kogo za pozorny nawet zarzut: iże kilku w tak wielu wiekach było, którzy bydź BOGA albo niewierzyli, albo raczey, iż w niego niewierzą, udawali: Bowiem y sama małość liczby ich, oraz iż zaraz iako były zrozumiane ich przepity y mniemanie od wszystkich ogólnie odrzucone iest, dowodem iest, iż toż mniemanie niepochodziło od zdrowego rozumu, który ludziom pospolity iest; ale albo przez chciwość nowości, którą z zapędu niewstrzymaney pychy wypada, iakową byli ogarnieni owi, co usiłowali w ludzi wmowić, iże iest Snieg czarny; albo wynika z porażonego umysłu, podobnie iako gdy kto skażonego podniebienia, nie w tym smaku iedzenie uczuwa w którym iest: zwłaszcza gdy y Dziecipiłowie, y inne pisma nauczaią, iż, im kto był cnotliwszy, tym pilniey od niego strzeżona była o BOGU wiadomość. Y tak iawnie, od zepsowanego dowcipu tych naywięcey, którzy w tym maią potrzebę, aby niebył iakowy BÓG, to iest spraw ludzkich Sędzia, iż pochodzi to odstąpienie od tak dawno, y od

wszyst-

wſzyſtkich przyiętego zdania, nawet ſię y z tego pokazuie, że cokolwiek oni za fundament Swiatu zakładaią, czyli wſzelkich rodzaiów naſtępſtwo bez żadnego początku, czyli atomów ſkupienie, czyli cokolwiekby innego chcieli. to nie mniey ſze y owſzem daleko wiekſze ma w ſobie do poięcia trudności, ani nad rozumienie to, które ieſt od wſzyſtkich przyięte, więcey może mieć podobieńſtwa do wiary: co każdemu nad tą rzeczą trochę uwagę załtanawiaiącemu, dość ſię oczywiście pokazuie. Bowiem iż zarzucaią niektórzy, że BOGA niewidzą, z tey przyczyny ani wierzyć chcą, tedy ieżeli cokolwiek ſwiatła rozumu maią, łatwo poznaią, iako ten zarzut nieieſt godny człowieka, który teraz wierzy, że ma myśl, a tey także nie widzi. Ani iż poięcia iſtoty Boſkiey obſzernością naſzego dowcipu ogarnąć niemożemy, przeto z tey przyczyny iż takowa ieſt iſtota, powątpiwać powinniśmy. Jeſt bowiem każdego niżſzego rodzaiu właſność, iż ktore ſą rzeczy nad przyrodzenie Jego wyżſzey y doſkonalſzey natury, tych poymować niemoże. Ani beſtye zaiſte, coby był człowiek, poymuią, tym mniey wiedzić mogą przez iakowe ſpoſoby ludzie Rzeczypoſpolitę ſtanowią y rządzą, Planet biegi rozmie-

zmierzają, po morzu żegluią: te bowiem wszystkie sprawy poięcie ich przewyższaią. Y z tego samego Człowiek iako nad zwierzęta zacnością przyrodzenia wyniesiony iest, a to nie od siebie samego; wnosić powinien, iż niemniey nad jego przyrodzenie iest inne wyższe, iako jego nad zwierzęce; a dlatego, że iest nieiaka istota, która iako zacnością wyższa nad człowieka, tak y poięcia iego sposobność przewyższa.

BOG iest ieden.

Dowiodłszy iże iest koniecznie iakowe Bostwo, następuie mowić o własnościach jego, z których się pierwsza, podług porządku podaie, że niemasz więcey Bogów, ale ieden iest BOG. Dowodzi się to z tych przyczyn, iż BOG (iako się wyżey rzekło) iest to, co iest z koniecznej potrzeby, albo co iest samo przez się bez żadnego początku; z koniecznej zaś potrzeby, lub samo przez siebie cokolwiek iest, nie ile iest w ogulności, uważa się, ale ile w samey rzeczy iest: w samey zaś rzeczy są rzeczy poiedynkowe. A ieżeli więcey bydź Bogów będziesz twierdził, iuż w każdym zosobna z nich niebędziesz znaydował koniecznej potrzeby, czemuby byli: y niebędziesz miał żadney przyczyny, czemubyś bardziey wierzył iż tych Bogów iest dwóch a nie trzech, albo dziesięciu a nie pięciu. Przyday y to: iż

rozmno-

rozmnożenie rzeczy poiedynkowych wynika z przyczyn płodności, podług którey płodności więcey ſię rzeczy albo mniey rozmnaża; BÓG zaś ani początku ani żadney przyczyny, z którey-by pochodził, mieć niemoże. Do tego: w każdey rzeczy poiedyńczey, to ieſt oſobney ſą niektóre oſobne właſności, któremi ſię między ſobą rożniąc przedzielaią; których właſności przedzielaiących, BOGU, który ieſt iſtota koniecznie potrzebna przydawać. niemaſz żadney potrzeby. Ani zaiſte doyzrzane ſą kiedy iakiekolwiek znaki, aby miało bydź więcey Bogów: bowiem cała wſzyſtkich rzeczy liczba ieden ſkłada świat, na nim iedno iaśnieie ſłońce, w Człowieku też każdym iedna rządzi myśl. Oprocz tego, gdyby było dwóch albo więcey Bogów wolnie chcących y czyniących, mógliby mieć przeciwną ſobie wolą: przeſzkadzaſby zatym ieden drugiemu, przez coby mniey doſtatecznie co chciał ſprawował; aby zaś mogła bydź przeſzkoda BOGU, ani to ieſt rzecz naywyżſzemu doſtoieńſtwu przyſtoina. ani może bydź z mocą Boſtwa pogodzona. Abyśmy inne BOGA przymiery znali, wſzyſtko to co ſię pod imieniem doſkonałości rozumieć zwykło, iż w BOGU ieſt, ztąd ſię poznaie: że ktorakolwiek ieſt doſkonałość w rzeczach, te-

dy

dy ta albo miała swoie zaczęcia, albo niemiała: ktora niemiała początku, BOGA doskonałość iest: ktora miała początek, potrzeba iest, aby miała zkądby się zaczęła: Y gdy od niczego nic niemoże z tych rzeczy, które są, pochodzić, następuie ztąd, iż które w skutkach przyczyn pokazuią się doskonałości, te są w samych przyczynach: ażeby mocą tychże doskonałości przyczyna mogła co sprawić w rzeczy od siebie pochodzącey, a zatym wszystkie te doskonałości są w pierwszey przyczynie wszystkich przyczyn. Ani pierwsza przyczyna z żadney potym doskonałości, po wyprowadzeniu od siebie innych przyczyn y rzeczy, ogołocona bydź mogła: albowiem co iest przedwiecznego, to od innych rzeczy niezawisło, ani naymniey przez czynienie tych rzeczy może mieć uszczerbku: ani też od samey siebie, gdyż wszelka natura do swoiey daży doskonałości: Przydać należy: iż te doskonałości są w BOGU sposobem nieskończonym: gdyż przymiot każdey rzeczy ma swoie ograniczenie, albo iż przyczyna, przez którą ta rzecz iest tyle a niewięcey, tego przymiotu Jey udzieliła; albo iż sama przyczyna, tyle a niewięcey tego w sobie przymiotu mieścić mogła: BOGU zaś żadna natura nic siebie nieudziela: ani sam zkąd inąd nic dla

siebie

siebie niezabiera, zostaiący (iakośmy wprzódy mowili) przez siebie, albo z konieczney potrzeby.

A gdy oczywistość iest, że się doskonalsze nazywaią te rzeczy, które żyią, od tych które nieżyią; które czynienia co możność maią, od tych które niemaią; które rozumieią, od tych które są nierozumne; które są dobre, od tych które są mniey takowe; wynika z tąd (cośmy teraz rzekli) iż te wszystkie przymioty przyzwoite są BOGU, y koniecznie przyzwoite nieskończenie. Y tak iest życia nieskończonego, to iest wieczny; iest mocy nieograniczoney, to iest wszechmocny; równie nieskończenie mądry, y koniecznie bez naymnieyszey w czym uymy, nieskończenie dobry. *BOG iest przedwieczny, Wszechmocny, nieskończoną mądrością y koniecznie, nieskończenie dobry.*

Którekolwiek zatym są rzeczy, iże od BOGA maią swoiey istności początek, pokazuie się to z tych dowodow któreśmy wprzody wyrazili. Wnieśliśmy bowiem, że to, co przez siebie albo z konieczney potrzeby iest, że iest rzecz iedna: zkąd następuie, iże wszystkie inne rzeczy zaczęły się od zreczy iakowey rożniącey się od nich: które zaś rzeczy zkąd inąd maią początek, te wszystkie w sobie, albo w przyczynach swoich zaczęły się od tego, co się nigdy niezaczęło, to iest od BOGA; cośmy iuż wprzódy poznali. Ani tylko rozum, ale sam nie- *BOG iest przyczyną wszystkich rzeczy:*

iako

iako domyśl tego dowodzi: bowiem ieżeli ludzkiego ciała przedziwnemu złożeniu wewnątrz y zewnątrz przypatruiemy się, y iako w nim wszystkie y naydrobnieysze cząstki maią swoie używanie bez żadnego usiłowania, y bez żadnego dokładu dowcipu Rodziców; tak zaś kunsztownie, iż Filozofowie y Lekarze nayprzednieysi nigdy się temu układowi dosyć wydziwić niemogą, pokazuie to, że sprawcą natury iest myśl naydosta teczniey sza: o czym czytać można Galena, osobliwie w którey części Ksiąg oczu y rąk używanie roztrząsa. Owszem y niemych zwierząt Ciała toż pokazuią: bowiem nie z dokładu mocy materyi, ale do pewnego końca w swoich mieyscach stanowione y utworzone są ich części. Ani tylko zwierząt, ale y szczepów y ziół także znaczą; iako Filozofowie dostatecznie uważali. Toż dowcipnie Strabo uważył w położeniu wod, które, ieżeli ich materyi własność miarkować będziesz, powinny były bydź w srzodku między ziemią y powietrzem, a teraz są po ziemi rozlane, to iest: aby płodności iey, y ludzkiemu życiu nic nieprzeszkadzało. Dla końca zaś iakowego co czynić, nie iest sprawa tylko przenikaiącey potrzeby, zatym rozumney natury. Ani zaś poiedyńcze tylko rzeczy do osobnego swego końca są

ro-

rozrządzone, ale y do powſzechnego całego Swiata; iako ſię to pokazuie, uważaiąc wodę, która przeciwko właſnemu przyrodzeniu w górę ſię wznosi (a ztąd deſzcze y roſy padaią) ażeby przez ſrzodkuiącą na powietrzu prożność, nieoſychała ze wſzyſtkiemi Ziemſkiemi Stworzeniami ziemia: y woda tak ieſt utworzona, iż nierozdzielnym części łączeniem ſię ſama ſię utrzymuie. Koniec zaś ten ogólny zamierzany, y moc do tego końca niemogła bydź do tego wkorzenionia, tylko od mądrości, któreyby rządom podpadał Swiat cały. Owſzem y z beſtyi niektóre ſprawuią czyny tak porządne y do ſwego końca zmierzaiące, iż ſię koniecznie pokazuie, że ſą od iakowego rozumu powodowane: co w ſprawowaniu mrówek y pſzczół nayiawniey ſię pokazuie: ale y w innych zwierzach niektórych, ktore przed wſzelkim doſwiadczeniem, albo od tego, coby im było ſzkodliwego uciekaią, albo tego, coby im było pożytecznie ſzukaią. Ani właſna ich ieſt ta ſpoſobność czyli to wynalezienia, czyli między złym y dobrym rozeznania, ztąd ſię pokazuie: że zawſze ich czynienia ſą iednakowe, y do innych czynów bynaymniey nietrudnieyſzych żadney niemaią możności: zaczym od zewnętrzney przyczyny albo te zwierze kieruiącey, albo ſwoy ſkutek

tek w nich wpaiaiącey, potrzeba iest aby te czyny pochodziły: która zaiste przyczyna nieiest co innego, tylko iedynie to, co się Bóg nazywa. Nuż zaś na Niebie Planety y które się między niemi nayokazaley wydaią, Słońce y Miesiąc, biegi sprawuią tak umiarkowane do płodności rodzaiow Ziemskich y żyiących rzeczy zdrowia, iże ani można poiąć aby co sposobnieyszego mogło bydź y wnaybiegleyszey myśly wynalezionego. Gdy się bowiem z inney miary rzecz uważa, dalekoby rozumowi ludzkiemu poięcneyszy był przez Ekwatora tych Planet bieg, inny zaś wymierzony widziemy ukośnym krągiem, aby przez takowy bieg daley w ziemi rozległościach z nich wynikaiące zasiągały pożytki. Jako zaś używanie rzeczy Ziemskich iest dla zwierząt, tak wszystkich innych zwierząt używanie iest naybardziey dla Człowieka, który nayziadliwsze, naymocnieysze, y nayzuchwalsze, przewyższaiącym dowcipem pod moc swoię poddaie: z którey przyczyny że Swiat dla Człowieka stworzony, także Stoikowie uznawali. A gdy aż tak daleko sposobność mocy Człowieka niemoże zasięgać, ażeby y Niebieskie Planety y Swiatła do swoiey zniewalał usługi; ani aby te same przez się będąc materyalne człowiekowi się poddawały, nie iest

rzecz

rzecz do wiary podobna: wnosi się zatym, iż wyższa nieiaka iest myśl, ktorey władzy rządem iaśnieiące owe machiny, człowiekowi tak dalece w niższym zostaiącemu położeniu, ustawiczney użyczaią pomocy: która to myśl nie inna iest. tylko Zrządziciel Machin Niebieskich, y całego Świata. Poruszania zaś Planet y rożnych Gwiazd, tak krążeniem opasuiące srzodkiem okrąg ziemi, iako y inne ich poboczne biegi, iawnie pokazuią, iż tego nieprawuie możność materyi, ale iż się to dzieie przez wolnie czyniącego rozrządzenie Toż świadczy tych Planet y Gwiazd iednych z tey, innych z drugiey Niebios strony osadzenie, y ziemi tudzież morza tak nierówne ułożenie. Ani to do inney przyczyny stusować można, że Planety y inne Luminarze, na tę więcey niż na inną stronę bieg swoy kieruią. Sama zaś Świata ogromność wcale doskonała to iest okrągła, y części iey iakoby w łonie Nieba zewsząd zachowane, oraz przedziwnym porządkiem ułożone, dosyć iawnie świadczą, iż się te części nie przypadkiem połączyły, ale iż od rozumu y to naywyższey doskonałości w mieyscach swoich stanowione. Bowiem ktoż tak bardzo bezrozumny iest? aby się od przypadku cokolwiek tak kunsztownego spodziewał, iakoby wierzył

rzył że przypadkiem Kamienie y Drzewa na wyſtawienie domu ſpoiły ſię; albo aby z rozrzuconych przypadkiem liter, a chociażby y ſłow, złożyły ſię wierſze: gdy y ten który ryſunki Geometryczne na piaſzczyſtym mieyſcu obaczył, powiedział, iże widział ślady Człowieka, doſtatecznie poznaiąc, że od przypadku takie znaki ſtać ſię niemogły. Oprocz tego, iże nie przed wiekami zoſtawał ludzki Naród, ale od pewnego czaſu powziął ſwoy początek, utwierdzaią to między innemi dowodami co raz więkſze w naukach poſtępki, y nieoſiadłe niegdy Kraje, które potym zaczęły mieć Mieſzkańców; co y mowa na Wyſpach Morſkich zażywana wyſwiadcza, pochodząca od Obywatelów przyległych Morzu, y tych Wyſep Krajow. Nadto niektóre zwyczaie tak Ludziom powſzechne ſwiadczą, że nie tak przyrodzenia natchnieniu, albo oczywiſtemu wytłonego rozumu domyſłowi przyznać te można, iako od nieuſtannego, y ledwie na iakich mieyſcach przez złośliwych Ludzi, albo nieſzczęśliwość czasów przerwanego, wiadomości od pierwſzych drugim ludziom y drugich naſtępcom podawania. przyięte bydź powinny: iaki niegdy zwyczay był, ofiar przy nabożeńſtwie zabiianie, y dotąd ieſzcze zachowany wſtyd w ſprawach lu-

łubieżnych, uroczyste obchodzenie ślubow małżeńskich, y kaziroctwa unikanie.

Ani od tego cośmy mówili oddalać nas powinno, iże na wiele złych przypadków patrzamy, których początek dostatecznie widać, że BOGU bydź przypisywany niemoże, który naydoskonaley (iako się pierwey rzekło) dobrym iest. Bowiem gdyśmy mówili, że BÓG iest wszystkich rzeczy przyczyną, dołożyliśmy że tych rzeczy, które prawdziwie w iestności zostaią. Nic bowiem nie iest przeszkodą, ażeby też rzeczy które są w iestności, zatym są przyczyną niektórych spraw przypadkowych, iakowe są uczynki dobre lub złe. BÓG człowieka, y duchy nad człowieka wyniesione stworzył z czynienia wolnością, która czynienia wolność nieiest przez siebie zła, ale może swoią mocą co złego sprawować. Y tego zaiste rodzaiu złego, które moralnie to iest z złego mocy zażycia złym się nazywa, koniecznie BOGU przypisywać przyczynę, iest to cale zbrodnią. Ale są które w inszym rozumieniu nazywaią się złe rzeczy, a raczey należy nazywać te nieszczęściem, iże komu z ludzi zal albo szkodę iakową sprawuią, które od BOGA pochodzić rozumiey, dla poprawy człowieka, albo też dla ukarania występku

Na zarzut o przyczynie złego,

pkowi przyzwoitego; nic to iednak nie ieſt, gdy w tym nieſzczęściu niemaſz nic coby dobroci przeciwnego było: owſzem często takie nieżczęścia z ſamey dobroci wynikałą, iako więc od dobrego lekarza nieprzyiemne ſmakowi lekarſtwo.

Przeciwko dwiema początkom.

Odrzucić zaś tu z natrafienia należy owych zdanie, którzy dwa początki czyniące, inny dobry, iuny zły położyli. Z dwóch bowiem rzeczy ſobie przeciwnych zruinowanie może naſtąpić, ale porządne ułożenie niemoże. Ani też, iako co ieſt przez ſię dobrego, tak co bydź przez ſię y wſzelkim ſpoſobem złego może: gdyż co ieſt złego, ieſt to nieiakim niedoſtatkiem, który bydź nieinoże tylko w rzeczy takiey, co ſię w ieſtności znayduie: ta zaś rzecz ſama która ieſt w ieſtności, iuż ieſt coś dobrego.

Wſzyſtko co ieſt od BOGA ieſt rządzone.

BOGA zaś Opatrznością że ieſt rządzone wſzyſtko cokolwiek ieſt, ztąd ſię okazuie, iż nie tylko ludzie iako rozumem obdarzeni, ale, y ptaki, y czworonogie zwierzęta, w których coś ieſt kieruiącego ich zamiaſt rozumu, ſtaranie maią ſwoich płodów. Która doſkonałość w ſtworzeniach że ieſt częścią dobroci znakomitą, BOGU przypiſywana bydź powinna, tym bardziey, iż on ieſt y wſzyſtko umieiący, y wſzechmocny, tak iż niemoże nic poznawać tych rzeczy

czy co ſię dzieią, albo co ſię dziać maią; y te ſam umiarkowywać y kierować z wſzelką może łatwością: do czego y owo należy (cośmy iuż wyżey mówili) o wzruſzaniu rzeczy przeciwko właſności przyrodzenia, dla końca potrzeby wſzyſtkiego ogólnie ſtworzenia.

Trzeczy podmieſięczne.

Wiele zatym błądzą ci, którzy tę Opatrzność w okrągach tylko Nieba zawieraią, tak z dowodu iuż wnieſionego, y ze wſzyſtkich rzeczy ſtworzonych w których moc ſwoię obiawia, pokazuie ſię, iako też ztąd, iż biegi Planety gwiazd (co nayprzednieysi Filozofowie uznaią, y ſamo doświadczenie iawnie ſkazuie) rozrządzone ſą do używania człowieka. Słuſzność zaś ieſt, ażeby więkſze było ſtaranie około tego dla którego potrzeby ieſt co zrządzone, niżeli około tego co ieſt do zażywania drugiego przygotowane.

Trzeczy które ſą poiedynkowe.

Ani mniey błądzą którzy tylko Boſką pieczą o rzeczach w ogólności rozumieią, lecz iż ſię ta nierozciąga nad rzeczami ktore ſą w ſobie zoſobna, to ieſt poiedyńcze. Bowiem ieżeli rozumieią że rzeczy poiedynkowe nie ſą BOGU wiadome, co niektórzy potakuią, aniby ſiebie ſamego GOG poznawał; ani zaiſte nieſkończoną by był mądrością (co iuż wprzod ſtwierdziliśmy)

gdyby ſię do każdey zoſobna rzeczy wiadomość Jego nieściągała. A ieżeli y rzeczy poiedynkowe poznaie BOG, czemuż y niema mieć tychże w opiece: mianowicie gdy y poiedyńcze rzeczy, iako ſą poiedyńcze, zrządzone bywaią do pewnego końca, poczęści do ſzczegulności, poczęści do ogulności zamierzonego: y ſame rzeczy rodzaie (które od BOGA zachowywane owi ſami mądrzy uznaią) niemogłyby bydź utrzymane tylko w rzeczach poiedyńczych; tak: iż gdyby poiedyńcze rzeczy wyginąć mogły, oddalone będąc od Boſkiey Opatrzności, mogłyby zaginąć y ſame rzeczy rodzaie.

Dowodzi ſię to z utrzymowania Królеſtw.

Opatrzności Boſkiey około rzeczy ludzkich niemały dowod Filozofowie y Dzieiopiſowie uznaią w utrzymowaniu ſię Rzeczypoſpolitych: nayprzod w ogulności, że gdziekolwiek porządek ow panowania, y panowaniu poſłuſzeńſtwa przyięty ieſt, zoſtaie zawſze: zatym często też w ſzczegulności w długo wiekuiącym trwaniu tego albo owego wprowadzonego panowania obyczaiu; iako to Krolewſkiego u Aſſyryiczyków, Egipcyanów, y Franków, Panów przednieyſzych u Wenetów. Acz bowiem ludzka mądrość nieiako cokolwiek w tym utrzymywaniu ma mocy ſwoiey: iednak gdy ſię doſta-

tecznie

tecznie uważy, iak wielka ieſt liczba złych ludzi, y któreby okoliczności zewnętrznie ſzkodzić mogły, tudzież przyrodzone niby rzeczom odmiany, niezdaie ſię aby tak długo iakowe Królestwo utrzymować ſię mogło, tylko za oſobliwſzą iakową Boſką ſprawą; która iawniey ieſzcze pokazuie ſię, gdy ſię BOGU podoba czynić Państw odmianę: Bowiem iakowych on w ow czas do wykonania tey rzeczy, iako od ſiebie wyznaczoney inſtrumentów zażywa: mniemay Cyrusa, Alexandra, Cezara Dyktatora, u Tatarów Cinga, u Chińczykow Namkaa: tym wſzyſtko, nawet co od ludzkiey przezorności niezawiſło nad właſne ich powodzi ſię życzenie; więcey niżeli pogodzić można z zwykłą przypadkow ludzkich różnością: ktore takowe iednego z drugim ſzczęśliwego powodzenia podobieńſtwo, y do pewnego końca iakoby zmowienie, znakiem ieſt opatrznego kierowania. Albowiem w rzucaniu Graczów kilku razy los iednakowy urzucić, przypadkiem bydź może, ale gdyby komu ſtorazy iednakowy padał, nikt niebędzie taki któryby nietwierdził, iż to z iakowego kunſztu pochodzi.

Ale nayiaśniey Boſkiey Opatrzności świadectwo wydaią cuda, y przepowiedzienia przyſzłych przydadków

Z Cudów

któ-

które rożne hiſtorye wyrażaią. Opowiadaią te wprawdzie wiele dzieiow baiecznych, lecz które rzeczy w ſwoim gdy ſię działy czaſie, maią doſtatecznych to ieſt których y ſława y rozſądek niebył podeyrzany ſwiadkow, odrzucane bydź od wierzenia niepowinny, iakoby koniecznie takowe rzeczy ſtać ſię niemogły. Bowiem gdy BOG ieſt wſzyſtko wiedzący y Wſzechmocny, coż ieſt za przeſzkoda ażeby nie mogł albo co w przyſzłym czaſie wie, oznaymić? albo co chce, uczynić? nawet oprocz zwykłego natury porządku, iako od ſiebie poſtanowionego, y pod ſwoię moc, z prawa które ma każdy nad dziełem ſwoim, podpadaiącego? A ieżeliby kto rzekł, iż takowe cuda y przepowiadania nawet y od duchow od BOGA niżſzych, mogły pochodzić, zezwolić ſię na to twierdzenie zaiſte może: ale toż ſamo drogę otwiera, aby łatwiey o mocy w tym Boſkiey była wiara: Nadto, y co owe Duchy takowego czynią, iże albo BOG przez nich czyni, albo z mądrości ſwoiey czynić dopuſzcza, rozumieć trzeba; gdy w Króleſtwach dobrze uſtanowionych nic ſię dziać niezwykło (oprocz powſzechnych Praw) tylko z nayważſzego rządcy woli.

Cuda

Cuda zaś niektore że prawdziwie niekiedy były widziane, chociażby o pewności innych wątpliwość bydź mogła, przynaymniey sam zakon żydowski łatwo dowodzi, który iuż tak dawno z wszelkich ludzkich ogołocony posiłków, y owszem na wzgardę y pośmiewisko wystawiony, po wszystkich prawie Swiata Kraiach do dnia dzisieyszego trwa; gdy wszystkie inne Wiary (oprocz Chrześciańskiey, która żydowskiey iakoby wydoskonalonym dokonaniem iest) albo zniknęły, wraz gdy im umknięta moc utrzymuiąca, y panuiących Monarchów powaga, iako znikły wszystkie Wiary Poganów, albo tąż panuiących mocą y powagą ieszcze nieustannie utrzymowane są, iako Machometyzm. A ieżeliby szukana była przyczyna, czemu żydowski zakon w wszystkich Hebrayczyków umysłach tak głęboko wkorzeniony, iże niemoże bydź wyniszczony, niemoże bydź żadna inna przywiedziona, albo wymyślona, iako ta, że którzy teraz są, ci od swoich Rodzicow, ci znowu Rodzice od swoich; y tak daley, póki do tych nie przyszli ktorzy za czasow Moyżesza y Jozuego żyli, pewne y nieodmienne podane opowiadanie powzięli o tych cudach, które na rożnych mieyscach, a naywięcey na samym z Egipskiey niewoli wyiściu, tudzież

Zwłaszcza zaś u żydów którym wiary przybywa z trwałości przez wielu wieków ich wiary.

dzież w drodze przez puſzczą, y na weyściu do Ziemi Kananeyſkiey, naſtąpiły, a których ſami ich owi pierwsi Rodzicy ſwiadkami byli. Ani też do wiary podobieńſtwo ieſt, ażeby z inney przyczyny ſtać ſię to mogło, iżby lud umyſłu dośyć upornego tylą obrządkami obciążaiące prawo na ſiebie przyiął; albo aby ludzie mądrzy, z wielu które wynaleść ludzki mogł rozum Znamion Zakonu, obrzezanie przyięli, które y przyięte bez wielkiego bólu bydź niemogło, y od zagranicznych wſzyſtkich było w naśmiewiſku, aniby cokolwiek mieć mogło toż obrzezanie zkąd inąd zalecenia, oprocz iż tego był BOG przez poſtanowienie ſprawcą.

Moyżeſza praway rzetelnością y ſtarożytnością.

Moyżeſza także piśmom, ktoremi owe cuda potomney pamięci ſą podane, niewątpliwą Wiarę ziednywa, nietylko iż on był Boſkiemi zalecony wyrokami, y nad Ludem przełożony, iako o tym nieuſtanna od wieków między Hebrayczykami zoſtaię wiadomość: ale iżeaię ani o ſwoię ſławę, ani o ſwoiey Familij wynieſienie y pożytki ſtarał, dość ſię iawnie pokazuie, gdy y grzechy ſwoie które mogł zamilczyć ſam do wiadomości podał, y panowania iako też Kapłańſtwa doſtoieńſtwa innym naznaczył, ſwoię Potomność między poſpolſtwo pokolenia Lewitow pomieści-

ściwszy, y z nim porownawszy: co wszystko dosyć obiaśnia, że niemiał żadney przyczyny czemuby miał zmyślone rzeczy pisać. iako też ani wytwornego y obłudnego zażywa opisu, iakowy zwykł fałszywym wieściom wiarę przyciągać, ale prostego y przyzwoitego rzeczy opisywaney wyrażenia. Należy do tego niewątpliwa Pism Moyżeszowych starożytność, którym żadne inne pismo niemoże przeczyć; czego dowodem y to iest, że Grekowie, od których wszelkie do innych Narodów wprowadzone nauki, umieiętność swoię zkąd inąd powziętą przyznaią, które w nich nauki y swoie rozrządzenie, y Jmie, iako też y wywod swoy dawny nieinny maią, tylko Syryackim albo Hebrayskim ięzykiem: iako y starodawne prawa Attyckie od których y Rzymskie potym powzięte, z Moyżesowych praw swoy pierwszy maią początek.

Swiadectwami obcych Dziejopisow.

Przybywaią do tych dowodow wielu dalekich od żydowskiego zakonu Pisarzow świadectwa, ktore pokazuią, że starodawna u wszystkich Narodow wiadomość takowa była, iakową opisy Moyżeszowe opowiadaią: Albowiem ktore on o początku Swiata pisma zostawił, toż samo prawie było wyrażenie y w naydawnieyszych Feniczykow dzie-

dzieiach, które od Sanchuniatona zebrane przetłomaczył Filo Biblius: częścią y u Jndyiczykow y Egipcyanow; zkąd u Lina, Heſioda, y wielu Greckich Piſarzow, zamięſzanie albo odmęt rzeczy w początkach Swiata, od innych pod imieniem iaia znaczony, y zwierząt, a naoſtatek Człowieka y zaiſte na wyobrażenie Boſtwa utworzonego, y nad innemi zwierzętami panowanie człowiekowi dane, wſzyſtko to częścią u wielu Piſarzow, a naoſtatek u Owidyuſza ktory te wyrażenia z Greckich Dzieiopiſow przepiſſał, wynaydzieſz. Jż przez ſłowo Boſkie wſzyſtkie ſię rzeczy ſtały, także Epicharm y Filozofowie ſzkoły Platonowey głoſzą; y przed niemi Piſarz ſtarodawny nie owych pieśni, które my pod tym imieniem mamy, ale owych wierſzy, które ſtarożytność Orficznemi nazwała, nie z tey przyczyny aby miały bydź od niego złożone, ale iż rzeczy od niego wiadomości podane, w ſobie miały opiſane. Słońce iże nieieſt światłem ſamorodnym, ale zkąd inąd światła zebraniem, przyznał y Empedokles: nad ſtanowiſkami Planet że Boſkie ieſt mięſzkanie, Aratus y Katullus: y w tym mięſzkania mieyſcu że wiecznie nieuſtaiące ieſt Swiatło, wyznaie Homer. Jże nayda-
wnieyſzy nad wſzyſtkie rzeczy ieſt
BOG,

BOG, to ieſt nieurodzony; naypięknieyſza machina świat, iako BOGA dzieło; że ciemności pierwſze ſą od światła, z powziętego od dawnych obiaśnienia nauczał Thales: a o pierwſzości ciemnoty od światła, także w wierſzach Orficznych y u Heſioda ieſt wyrażenie; y ztąd dawny zwyczay pilnie utrzymuiące Narody, czaſy przez nocy liczyli. Od naywyżſzey myśły rozrządzone wſzyſtkie rzeczy Anaxagoras; Luminarze wſzelkie Niedieſkie od BOGA ſtworzone Aratus; duchem BOGA natchnione żyiącym rzeczom życie po Greckich mędrcach Wirgiliuſz; Człowieka z gliny utworzonego Heſiod, Homer, Callimach; nakoniec iż ieden ieſt naywyżſzy BOG rzeczy wſzyſtkich przyczyną, iednoſtaynym Narodow zdaniem ogłaſzany, twierdzi Maxym Tyriuſz; y w czaſie ſiedmiu Dni dokonanego ſtworzenia świata dzieła, pamiątka zachowana nietylko u Grekow y u Włochow przez uczczenie dnia ſiodmego, co z Jozeſa, Filona, Tybulla, Clemenſa Alexandryiſkiego, y Lucyana wiadomo nam ieſt, (albowiem iż to było uczczenie dnia ſiodmego u Hebrayczyków to wſzyſtkim wiadomo) ale y u Celtów, y u Jndyanów, którzy wſzyſcy na Tygodnie czaſy rozłożone maią; o czym nas uczą Philoſtrat, Dion

Caſ-

Cassius, Justynus Męczennik, y same starodawne dni przezwiska. Początki życia człowieka że były w prostocie, y iż niebyło zyżywane żadne ciała odzienie, nauczali y Egipcyanie; z ktorey pobudki złoty od wierszopisow wiek, nawet y u Jndianow był wysławiany, iako iest wyrażono u Strabona. Adama, y Ewy, drzewa zakazanego, y węża historyą u Bałwochwalnych Jndianów iż za czasow w których żył była, wspomina, Maimonides, y tęż wiadomość u Pegweńczykow Calaminsamensow Poganow, teyże Jndyi ludzi znalezioną; u Brachmanów nawet Adama Jmie, u Syameńczyków iż od stworzenia świata iuż około Sześciu Tysięcy lat rachuie się, ze iest mniemanie, y naszego wieku twierdzą świadkowie. Tych którzy po naypierwszych Rodzicach nastąpili, y że życie aż do tysiąca lat trwało, Berozy w Chaldeyskich, Manethon w Egipskich, Hiromus w Fenickich, Hestiæus, Hecateus, Hellanicus w Greckich pismach wyrażili: y między wierszopisami Hesiod, o czym tym mnieysza do wierzenia trudność, kiedy y daleko większe niegdy ludzkie ciała odkrywszy groby znalezione, wielu bardzo Narodów dzieie opowiedziały; a mianowicie z Greckich Pisarzow Pausanias y Philostrat, z Rzymskich

Pli-

Pliniusz. Jako y obiawienia Boskie, iż się ludziom trafiały, za nim wielość y wielkość występkow BOGA y służące mu duchy od pousałego z Ludzmi społkowania nieiako oddzieliły, oprocz wielu Greckich Pisarzow opowiada Catullus. Olbrzymów zwierzęce życie, o ktorym wspomina Moyżesz, we wszystkich prawie Greckich Pisarzach, y w niektorych Łacińskich czytane bywa. O Potopie to iest do uwagi: iż do czasu tegoż Potopu wszystkich prawie Narodów historya tylko dochodzi: nawet tych ktorych długo niezmanych, dopiero naszych Rodzicow wiek znaiomych nam uczynił: zkąd y Varro cały ow powyżey potopu czas niewiadomy sobie nażywał. Ale ktore rzeczy u Wierszopisow pozwalaiących sobie baieczności w teyże zagmachtane czytamy, te z samey prawdy to iest zgadzaiąc się z Moyżeszem naydawneysi Pisarze wyrażili z Chaldeyskich Berozy, z Assyryiskich Abyden, ktory y o wypuszczoney z Arki gołębicy wspomniał; iako y z Greckich Plutarch; y Lucyan, ktory u Hierapola w Syryi, że bardzo starożytne, powiada, są dzieie, y o Arce, y o zachowanych przez nię nietylko wybranych ludziach, ale y zwierzach. U Molona także y Mikołaia Damascena taż historya wyrażona

była:

była: z ktorych ostatni y arki Jmię wyraża, ktore y w Deucaliona historyi u Apollodora znayduie się. Ale y w częściach Ameryki w Kubie, w Mechoacenie, w Nicarodze, o Potopie, o ocaleniu zwierząt, owszem y o kruku wypuszczonym z Arki, y o gołębiu zachowana iest pamiątka; nawet o samym Potopie w tey ziemi części ktora się teraz Castella złotorodna nazywa, wielu Hiszpanow świadczy. W ktorey części ziemi ludzie przed potopem przemięszkiwali; niechay to stanie za opowiedzenie co w Pliniuszu iest wyrażono, że Joppen Miasto przed Potopem wybudowane. Mieysce na ktorym po Potopie osiadła Arka na Gorach Gordyiskich, od naydawnieyszego wieku aż do dzisieyszego dnia, nieustaiąca Ormianow pokazuie pamięć. Japet Europeyczykow Rodzić y ztąd Jon, albo iako niegdy wymawiali Javon mianowany od Grekow; u Affrykanow zaś iest Jmię Hamma ktore także Jmiona u Moyżesza czytamy; iako też y innych nazwiska, w Narodow y rożnych Krajow mowach znayduiące się, Jozef y inni Pisarze uważaią. Już zaś przedsięwziętey dosiągnienia Nieba drogi, ktoryż z Wierszopisow przepomniał? Sodomy pożar iest wyrażony u Diodora Sycyliyczyka, Strabona, Tacyta, Pliniusza, Solina.

na. O obrzezania starodawnym obyczaiu świadczą Herodot, Diodor, Strabo, Philo Byblius: świadczą o tymże y teraz pochodzące od Abrahama Narody, nietylko Hebrayczykowie, ale Jdumeyczykowie, Jzmaelitowie, y inni. O Abrahamie, Jzaaku, Jakobie, y Jozefie historya zgadzaiąca się z opisem Moyżesza, była niegdy u Philona Bybliusza z Sanchuniathona, u Berosy, Hecatæa, Damascena, Artapana, Eupolema, Demetriusza, a częścią y u naydawnieyszego Orficznych wierszy Pisarza: znayduie się y teraz cokolwiek tey wiadomości u Justyna z Troga Pompeiusza. U tychże prawie wszystkich Pisarzow zostaie y o Moyżeszu, y o czynach Moyżeszowych pamiątka. Albowiem y o wyciągnieniu Jego z wody, y o dwoch danych mu od BOGA tablicach, Orficzne wiersze wyraźnie wspominaią: Tym przyday Polemona. y o wyiściu z Egiptu niemało iest wiadomości Egipcyanow u Manethona, Lysimacha, Chæremona. Ani zaiste każdy rozsądny może wierzyć, ażeby Moyżesz, ktory nietylko Egipcyanow miał nieprzyiacioł, ale y wiele innych Narodów, Jdumeyczykow, Arabow, Feniczykow, aby o początku Swiata, y o naydawnieyszych rzeczach śmiał iawnie wyrażać to,

w czymby lub innemi pismami dawnieyszemi mogł bydź przekonany, lub by to wyrażenie Jego przeciwne sobie zastało w ludzi wpoione mniemanie, zadawnione y powszechne: albo aby tenże Moyżesz miał o rzeczach swego wieku to opowiadać, coby świadectwem wielu żyiących zawsze zniesione bydź mogło. Wspomnieli o Moyżeszu y Diodorus Siculus, y Strabo, y Pliniusz: Tacyt także y po tych Dionysius Longinus, pisząc o mowy subtelney, wysokości: Jamnis zaś y Mambris którzy się w Egipcie Moyżeszowi sprzeciwiali; a oprocz Talmudystow Pliniusz y Apuleiusz. O prawie samym przez Moyżesza podanym y o obrządkach zakonu, są y u innych Pisarzow niektore wyrażenia, y u Pitagorykow bardzo iest opisow wiele. Dawnych żydow tak zakonowi, iako ustawow sprawiedliwości znamienite oświadczaią świadectwo, y Strabo, y z Troga Justinus: tak iże już co o Jozuem y o innych ktore albo się znayduią, albo niegdy wynalezione są z Kśięgami Hebrayczykow zgadzaiące się wiadomości, ani iest przytoczenia ich potrzeba; gdyż kto daie wiarę Moyżeszowi, (ktora mu niemoże bydź uwłaczana tylko z iawnym niewstydem) ten koniecznie wierzyć będzie, iż znakomite niegdy cuda od

BO-

BOGA żydom oświadczane były; na ktore się w dowodzeniu nimieyszym w szczegulności zapatruiemy. Pozniey-szych zaś czasow cuda, rozumiey Eliasza, Elizeusza, y innych, tym bardziey niemogą bydź rozumiane za wymyślone, że w owych czasach y wiadoma iuż więcey była żydowska Kraina, y dla rożnicy Wiary w wielkiey zostawała u Sąsiadow nienawiści, ktorym było bardzo łatwo znieść wynikaiące fałszywe wieści. Jonasza historya krory trzy dni w wnętrznościach wieloryba zostawał, wyrażona iest u Lycophrona, y Eneasza Hazoa: tylko że pod podrzuczonym Jmieniem Herkulesa przypisywać był zwyczay dla wsławienia Jego czyikolwiek gdzie wspaniały trafił się uczynek; co uważał Tacyt. Prawdziwie Juliana Apostatę niemnieyszego żydow iako Chrześcian nieprzyiaciela oczywistość historyi wyznać przymusiła, iże y ludzie Duchem Boskim natchnieci żyli między Jzraelitami, y iż do ofiar Moyżesza, y Eliasza ogień był z Nieba spuszczony. Przynależy w tym mieyscu uważyć, że nietylko ciężkie kary u Hebrayczyków były na tych postanowione, ktorzy dar Proroctwa sobie przywłaszczali, ale wielu Ich Krolow, ktorzy sobie zwiększyć powagę tym sposobem mogli, ia-

ki był Esdras y inni, nigdy nieśmieli tey czci sobie przydawać, ani przez tyle wiekow nikt inny przed przyiściem Jezusa. Tym daleko mniey można było wmowić w lud, którego się tak wiele tysięcy liczyło, wpieraiąc w niego cud niby ustawiczny y publiczny, to iest oraculum owego ktory z nad pierśi naywyższego Kapłana iaśniał: co iże trwało aż do zburzenia Kościoła pierwszego, tak statecznie żydzi wszyscy zawsze wierzyli, iż koniecznie Przodkowie Ich musieli tenże cud mieć bardzo doświadczony.

Dowodzi się toż co się wyraziło z przepowiedzenia przyszłych rzeczy.

Temu przez cuda dowodowi przyłącza się drugi, dla dowodzenia Boskiey Opatrzności y ten niemniey skuteczny, a to zprzepowiedzenia rzeczy przyszłych, ktorych u Hebrayczykow iest bardzo wiele, y oczywistych: iako to o ofierowaniu tego ktoryby Hierichunta przywrocił: o zburzeniu przez Krola Jmieniem Joziasza Kościoła Bethela, na trzysta lat wprzody niżeli się to stało. Tak Cyrusa nawet samo Jmię y osobliwsze Jego czyny, przepowiedziane, od Ezaiasza: skutek oblężenia Hierozolimy przez Haldeyczykow, od Jeremiasza: od Daniela zaś przeniesienie panowania Assyryiczykow do Medow y Persow, a od tych do Alexandra Macedońskiego; ktorego znowu poczęści nastę-

pcy

pcy bydź mieli Lagidowie y Seleucydowie; tudzież iak wiele złego Lud Hebrayski od tych wszystkich naywięcey zaś do znamienitego Antiocha ucierpieć miał, tak iawnie iest przepowiedziano, że Porfiryusz ktory dzieie Greckie za swego ieszcze czasu zostaiące gdy z tym przepowiedzeniem stosował, inaczey się sam u siebie wywikłać niemogł, aż powiadał, że te ktore Danielowi przypisowane wyrażenia, potym kiedy się iuż rzeczy stały, pisane były: ktore twierdzenie rowne iest temu, gdyby kto przeczył, że te wyrażenia ktore pod Jmieniem Wirgiliusza zostaią y zawsze były za Wirgiliuszowe miane, aby były od niego pisane za wieku Augusta Cesarza: niewięcey bowiem o tym co mowiemy powąptiwan a było u Hebrayczykow, iak o tym drugim u Rzymian. Przydane tu bydź mogą wyroki y znaki bardzo liczne y iawne u Mexykanow y Perwianów, które do tamtych ziem Hiszpanów, przybycie, y maiące ztąd nastąpić nieszczęśliwości przepowiedziały.

Przydane tu także bydź mogą rożne liczne sny, tak dostatecznie zgadzaiące się z nastąpionemi skutkami, ktore skutki y iakie były w sobie y iakoweby Ich były przyczyny, tym ktorym się o nich śniło, cale były niewiadome, że przy- *Dowodami inszemi.*

padkowi to albo przyczynom naturalnym przypisować bez zawstydzenia niemożna: ktorego rodzaiu znakomite przykłady z doświadczonych Pisarzow w Kśiędze o Duszy Tertullian zebrał: także w nocy Duchy nietylko że były widziane, ale iż y mowiły słyszane, wyrażaią to Dzieiopisowie nawet ci ktorzy od wierzenia zabobonności bardzo są dalecy: y naszego oraz wieku są tego świadkowie, ktorzy w Synie y ktorzy w Mexyce, y w iunych Ameryki częściach mięszkali. Ani należy pogardzać owe publiczne przez dotykanie rozpalonego żelaza niewinności doświadczania; o ktorych tyle hiſtoryi Narodów Niemieckich, y same ich prawa wspominaią.

Znosi się zarzut iż teraz cuda nie są widywane.

Ani się może utrzymać ten od kogo zarzut: że teraz cuda takowe niebywaią widziane, ani takie przyszłych rzeczy przepowiedzenia słyszane; dosyć albowiem iest dla dowodu Boskiey Optrzności, iż te cuda y przepowiedzenia były kiedykolwiek: który dowod stawiwszy, następuie, aby to przyznać y wierzyć, że tak opatrznie y mądrze wstrzymuie teraz BOG takowe cuda y wieszczby, iak ich pierwey opatrznie y mądrze używał. Ani zaiste słuszna rzecz była prawa całemu światu o biegu rzeczy przyrodzonym a to z niepewnością przyszłych skutkow nadane,

też

też Prawa bez przyczyny, albo zawsze przerywać: ale dopiero w ten czas gdy należyta nastąpiła przyczyna, iako to w owym czasie, kiedy prawdziwego BOGA wielbienie y uczczenie na całym prawie świecie ustaiące, w iednym tylko Ziemi kącie, to iest w Judzkim Kraju zostało; y kiedy tego Kraiu Lud przeciwko otaczaiącey wszędzie zabobonney bezbożności przynależało utwierdzać; albo na ten czas kiedy Chrześciański Zakon (o ktorym wnet z osobna mowić będziemy) z ustawy BOGA po całym świecie miał bydź rozgłaszany. Atoli y teraz y cudownych instynktów, y cudow y przyszłych rzeczy poznawania, wielu udaiących się do Opatrzności doznaią.

Zwykli niektorzy, aby mieli przyczynę o Boskiey Opatrzności powątpiwania, wzrusząć się obrzydliwym zbrodniow widowiskiem, ktoremi iakoby potopem cały świat iest napełniony: ktore aby były zahamowane, y aby miały dopor, spieraią się, iż by to miało bydź osobliwszym Opatrzności Boskie, ieżeli iest iakowa, dziełem. Ale łatwa iest odpowiedz, gdy Człowieka BOG stworzył wolnego do dobrze y źle czynienia, zachowuiąc dla siebie dobroć koniecznie potrzebną y nieodmienną, niebyłaby rzecz dobroci przyzwoita, ażeby

Y iż taka iest występkow wolność,

ażeby złym uczynkom przeszkodę założył, ktoraby była wolności przeciciwna. Ale iednak ktorekolwiek znayduią się do przeszkody sposoby, z nadaną Człowiekowi wolnością zgodzić się mogące, (iako to prawa postanowienie y ogołoszenie, natchnienia wewnętrzne, y napominania zewnętrzne, z przerażaiącemi ieszcze groźbami, y przychęcaiącemi obietnicami) z tych sposobow żaden od BOGA nie pominiony: ale ani usiłowanie złości ustaie do zrywania tych hamulców, aby mogła wyuzdana buiać, przeto ani władza panowania zniesiona, ani Praw Boskich wiadomość wcale zmazana, nigdy bydź niemogła. Które zaś dozwalane bywaią występki, nie są zawsze bez pożytku, gdy zażywane bywaią (iakośmy wyżey namieniać zaczęli) albo dla ukarania innych niemniey występnych, albo dla wrócenia do poprawy tych, którzy z drogi cnoty zboczyli, albo dla wzbudzenia znamienitego cierpliwości y statku przykładu od tych, którzy znacznie w doskonałości postąpili. Naostatek y ci których się zdaią pominione zbrodnie, zwykli za też zbrodnie karanie z przydatkiem za odwłokę kary odbierać, aby się za czasem z niemi stało co BOG chciał, którzy to czynili co BOG niechciał.

A ieżeli kiedy żadnego niewidać zbrodniów ukarania, y co wielu ſłabego umyſłu będących zwykło urażać, iż dobrzy niektórzy złych gwałtownością przytłumieni, nietylko życie przepędzają w utrapieniu y nędzy, ale często y śmierć ponoſzą, y ieſzcze zelżywą: nie przeto zaraz znoſzona ma bydź w ludzkich rzeczach BOGA Opatrzność, która z tak gruntownych iakośmy iuż mówili dowodów, iawnie. iże ieſt pokazuie ſię: ale raczey z naymędrſzemi ludźmi tak rozumieć należy, iako ſię daley wyraża.

Często że aż przytłumieni bywaią ſprawiedliwi.

Gdy BOG ma na baczności czyny ludzkie y ſprawiedliwy ieſt, a te ſię podczas dzieią tak że ſię zdaią pominione; oczekiwać należy iakowego po ſkończeniu tego życia ſądu, ażeby albo znaczna zbrodnia bez kary, albo wielka cnota bez pocieſzenia y nadgrody, niezoſtała.

Stoſuie ſię toż ſamo do dowodzenia że myśl po rozłączeniu z Ciałem ieſt żyiąca.

To zaś abyśmy uſtanowili, iż Duſze pozoſtaią po rozdzieleniu z ciałem, uſtanowić ieſt potrzeba: co z naydawnieyſzey wiadomości pierwſzych (od kogo bowiem mogła bydź innego?) Rodziców, która do Narodów obyczaynieyſzych prawie wſzyſtkich doſzła; y iako ſię z Homerowych wierſzy obiawia, y z Filozofów nietylko Greckich, ale y dawnych Gallów, których Druidami, y Ju-

Co ſię poświerdza podawaniem wiadomości od iednych drugim, od Przodków naſiępcom.

Jndyanow, którychBrachmana·ni nazywano: y z tych piſmow które były o Egipcyanach y Trakach; nawet y Niemcom wielu Ich Piſarzów wiadomości podało. Owſzem y o Sądzie Boſkim po doczeſnym tym życiu wiele wyrażenia zoſtaiącego mamy, nietylko u Greków, ale y u Egipcyanów y Jndów, iako nas Strabo. Diogenes Laertius, Plutrach nauczaią; do których przydać można podanie wiadomości, iż Swiat ten ma ogniem ſpłonąć, która to wiadomość niegdy u Hyſtaſpeſa y Sybillow, a ta też u Owidiuſza y u Lukana, y Jndyanow Siamenſow znayduie ſię: którego zgorzenia znak y od Aſtrologów upatrżony, gdy ci doſtrzegaią zbliżania Słońca do ziemi. Nawet gdy do Wyſpów Kanaryiſkich do Ameryki, y do innych nayodlegleyſzych mieyſc nasi naypierwey przyſzli, zaſtali też y tam toż o Duſzach, y o Sądzie Boſkim zdanie.

Czemu niemoż przeczyć za ten dowod.

Ani zaiſte może ſię wynaleść z natury powzięty dowod, ktoryby tę tak dawną, tak wſzędzie zaſiągaiącą wiadomość, mogł znoſić: Bowiem widziemy, iż wſzyſtkie rzeczy giną, y te giną albo przez ſtawienie ſię na przeciw rzeczy ſobie przeciwney, a mocnieyſzey, iako zimno ginie przez moc przemagaiącą ciepła; albo przez odięcie tego, od

cze-

czego ta rzecz zawisła, iako wielkość szklenicy ginie przez stłuczenie iey; albo przez ustanię przyczyny sprawuiącey, iako niknie światło przez zachod słońca: nic zaś z tych wyrażonych przykładow niemożna stosować do Ducha, to iest myśli. Nie pierwsze: gdyż niemoże bydź, coby było myśli przeciwnego; owszem ta iest iey przyrodzenia własność, iż rzeczy ktore są sobie przeciwne, te zarownie y w iednym że (bez momentu przedziału) czasie, w sobie mieści, swoim, to iest, zrozumienia sposobem. Nie drugie: albowiem nie iest inna rzecz od ktorey by zawisła natura myśli; ieżeliby bowiem bydź mogła ktora rzecz takowa, rzeczby ta była Ciało Ludzkie: ale to iż nie iest tą rzeczą od ktoreyby myśl zawisła, ztąd się pokazuie; że gdy siły ktore ma Ciało pracą zmordowane bywaią sama myśl wszelkim czynieniem zmordowania nieuczuwa: powtore siły ciała obrażane bywaią zbytnim przenikaniem rzeczy naprzeciw siebie będącey, iako wzrok razi światło słońca; ale myśl im wyższemi, a przeto do dochodzenia rozumem trudnieyszemi zaprzątniona iest okolicznościami, iako około figur od materyi oddzielonych, około wzięcia rzeczy w ogulności, tym się staie doskonalsza: siły które są w ciele, pracuią około tych rzeczy

czy, które mieyſcem y czaſem ograniczone ſą, y to ieſt przyrodzenie ciała; lecz myśl pracuie y około tego co ieſt nieograniczone y wieczne. Zaczym gdy w człowieku myśl od ciała nie zawiſła, ani zawiſła od ciała ieſtność myśli. Bowiem rzeczy tych, których niewidziemy, przyrodzenią z czego innego tylko z ſpraw które od nich pochodzą, poznawać niemożemy. Ale ani trzeci ow zaginienia ſpoſob mieć w myśli mieyſce może: Ani bowiem bydź może przyczyna ſprawuiąca od któreyby zawſze myśl wynikała: Niemożeſz bowiem mowić że tą przyczyną ſą Rodzicy, gdyż lubo ci umrą, potomſtwo żyie: Jeżeli zaś chcielibyśmy koniecznie aby była iakowa przyczyna z któreyby pochodziła myśl, ta inſzą bydź niemoże, tylko przyczyna pierwſza, y ta od którey wynikaią wſzyſtkie rzeczy: która z ſtrony władzy którą ma nad wſzyſtkim nigdy nieuſtaie: z ſtrony zaś woli aby miała uſtawać, a to aby BOG chciał, ażeby ſię myśl to ieſt Duſza w nic obróciła, żadnym niemoże bydź wſparte dowodem.

Wiele potwierdzaiących dowodów.

Owſzem dowody ſą niepoſpolite temu przeczące, dane takie Człowiekowi panowanie, że może czynić co chce, żądanie nieśmiertelności ieſt mu wrodzone, moc ta w ſumnieniu że ſię cie-

szy z dobrych uczynków chociaż te w sprawowaniu są nayprzykrzeysze, y że się nieiaką nadzieią utrzymuią przeciwko dręczeniu, które w nim sprawuią złe uczynki, co w szczególności bywa przy śmierci, iakoby przeczuwaiąc następuiący sąd: którą moc sumnienia często y naygorsi Tyranowie, w sobie wygasić, coby uczynić naybardziey usiłowali, niemogli; iako się to z wielu pokazało przykładów.

Następować ztąd ma aby końcem Człeka była szczęśliwość po tym doczesnym życiu.

Jeżeli więc myśl iest tego przyrodzenia, które żadnych niemą zaginienia przyczyn, y BOG wiele nam dał znaków, z których zrozumiewać należy, iż Jego iest wola, aby Duch zostawał w całości po rozłączeniu z Ciałem: niemoże bydź koniec dla Człowieka naznaczany iego godnieyszy, iako stan szczęśliwości; y to iest co Plato y Filozofowie Pitagorycy powiedzieli, że dobro iest Człowieka, aby się stał iak naypodobnieyszym BOGU. Jaka by zaś ta szczęśliwość była, y iakowym nabywana sposobem, mogą zaiste ludzie z rożnych uwag dociekać: ale ieżeli co o tym od BOGA obiawionego iest, to za nayprawdziwszą y naypewnieyszą wiadomość mieć przynależy: którą gdy Chrześciańska Zakon nad inne pokazuie się nam obiecywać, czyli ma mu bydź wiara dana? w drugiey tey Xiąszki części roztrząsać się będzie.

O PRA-

O PRAWDZIE WIARY CHRZESCIANSKIEY

KSIĘGA DRUGA.

Aby się dowiodło że to nazwisko Chrześciańskiemu Zakonowi przyzwoite.

DRuga tedy Kſięga (wznoſząc do Chryſtuſa w Niebie już Króluiącego z głębokości ſerca prożby, aby nam tey dodał Ducha Swego Nayświętſzego pomocy, którąby nas do rzeczy tak wielkiey wagi zdólnemi uczyniła) przedſięwzięcie naſze obiawia, iże nie to ieſt aby wſzyſtkie przepiſy Wiary Chrześciańſkiey były rozważane; ale aby ſię pokazało, że ſam Zakon Chrześciańſki ieſt naypraw-dziwſzy y naypawnieyſzy: czego tak dowodzić zaczyna.

Pokazuie ſię iż JEZUS żył,

JEZUS Nazareńſki iż żył niegdy w Judzkiey Ziemi, gdy panowaniem Rzymianom zaſzczycał ſię Tyberyuſz, nietylko Chrześcianie, po wſzyſtkich Krai-

nach

nach Ziemi znayduiący ſię, nigdy nieodmiennie wyznaią, ale y żydzi wſzyſcy, którzy teraz ſą, y którzy kiedykolwiek po przyiściu JEZUSA piſali: świadczą toż y Poganie, to ieſt ani Chrześciańſkiey, ani żydowſkiey wiary Piſarze, iako więc Svetoniuſz, Tacyt, Pliniuſz młodſzy, y po tych, innych wielu.

Tenże iż był zgubiony śmiercią zelżywą.

Tegoż JEZUSA od Ponckiego Piłata, Rzymſkiego Judzkiey Ziemi Staroſty na Krzyżu żawieſzonego, wſzyſcy także Chrześcianie (chociaſz obelżywość mogli poznawać w czczeniu takowego Pana) wyznaią: wyznaią y żydzi chociaż im to nietayno, że z tey przyczyny iże Przodkowie Ich Piłatowi byli powodem do Sądu takowego, bardzo cięſzką od Chrześcian (pod których panowaniem poſpolicie przemięſzkuią) nienawiść ponoſzą. Pogánów zaś których my iuż wymienili Piſarze, tóż potomney podali pamięci: owſzem przez długi potym czas zoſtawały Kſięgi Sądów Piłata, w których toż wyrażone było: do których Kſiąg świadectwa nigdy ſię Chrześciańie (iako tego niepotrzebuiąc) nieodwoływali. Ani Julian Apoſtata, ani inni prześladowcy Wiary Chrześciańſkiey, nigdy o tey o Jezuſie wiadomości wątpliwemi niezoſtali: tak iż żadna niemoże bydź wynaleziona hiſtorya, ktoraby od

od tey była pewnieyſza, y którąby tylu niemowię ludzi, ale Narodów między ſobą wcale niezgodnych, iednoſtaynym: świadectwem zoſtawała utwierdzona.

A przecięż po śmierci ukięką na uczczenie iego ludzie rozumni.

Co gdy tak ieſt że JEZUS na Krzyżu zawiſł, widziemy iednak iż po nayodlegleyſzych Swiata Kraiach ieſt iako powſzechny Pan czczony: ani tylko za naſzych albo ſwieżo pominionych czaſow, ale y dawnieyſzych, poki ſię niedoydzie do czaſu ukrzyżowania Jego, w nieuſtanney ieſt czci: rozumiey o wieku panowania Rzymianom Nerona, pod którego panowaniem wielu wyznaiących Chryſtuſa dla tego ſzczegulnie ucierpieli męczeńſtwo; tenże o którym my mowili Tacyt, y inni Dzieiopiſowie świadczą.

Czego przyczyna inſza bydź niemoże tylko cuda od niego czynione.

Byli zaś zawſze między wielbiącemi Jmię Chryſtuſa wielu, y rozſądkiem obdarzeni, y nauki maiący: iakowi byli (zamilczawſzy iuż o żydach) Sergiuſz Cypru Staroſta, Dyonizy Areopagita, Polikarp Juſtyn, Jren, Athenagoras, Origines, Tertullian, Clemens Alexandryiſki, y rożni inni, którzy w owych czaſach żyiąc, gdy byli mędrcami, czemuż Człowieka zelżywą śmiercią zgubionego wielbiącemi ſię ſtali? zwłaſzcza, gdy prawie wſzyſcy w innych Kraiach zroſli y wychowani byli: oraz w Chrześciańſkim Zakonie nic niebyło tyl-

tylko takowego, coby honor albo pożytek sprawowało: niemoże więc bydź żadna dana tego przyczyna, oprocz tey iedyney, iże z pilnego rostrząsania (iakowe rozsądnym Ludziom w sprawie tak wielkiey wagi przystoi) tego dostatecznie doszli, iże prawdziwa y mocnemi świadkami stwierdzona ta wiadomość, która o cudach przez Chrystusa uczynionych po świecie się rozniosła: iako to, o uzdrowionych samemi słowami, y to przy wszystkich iawnie ciężkich y zadawnionych chorobach: o powroconym wzroku temu, ktory się ślepym urodził; o przybywaniu bochenków chleba na nakarmienie kilku Tysięcy ludzi, którzy sami tego cudu mogli bydź świadkami; o umarłych do życia wrócónych; y o innych, których iest więcey takowych cudownych czynach: która zaiste wieść w ow czas miała pewny bez wszelkiey wątpliwości powod, ponieważ potym niektórych cudów przez Chrystusa uczynionych, ani Celsus, ani Julian Apostata, gdy przeciwko Chrześcianom pisali, zapierać nieśmieli; Hebrayczykowie zaś w Księgach Talmudu oczywiście te przyznaią.

Które cuda, przyrodzenia

Od przyrodzoney mocy iż się te dzieła niestały, dosyć się przez to samo pokazuie, że się dziwami albo cudami nażywo-

Skutkowi, ani Czartowskiey mocy przypisane bydź niemogą, ale koniecznie od BOGA są pochodzącu.

żywaią. Ani bowiem przez moc przyrodzenia ſtać ſię to może, ażeby ſamemi ſłowami, albo dotknieniem, choroby cieſzkie, y to w momencie oddalone były. A ieżeliby do przyrodzonego ſkutku mogły bydź iakim ſpoſobem te ſprawy ſtoſowane, już by to dawno byli powiedzieli ci, którzy ſię albo Chryſtuſa na ziemi ieſzcze przebywaiącego, albo Jego Ewangelij nieprzyiaciołami wyznawali. Podobnym dowodem wnoſiemy, iże ſię to ani przez omamienie działo: gdyż naywięcey tych cudow było iawnie czynionych, w oczach licznego Ludu, y między tym Ludem, w przytomności ludzi uczonych, Chryſtuſowi źle życzących, wſzyſtkie Jego ſprawy podſtrzegaiących. Przyday do tego, iż podobne czyny często powtorzone bywały: y ſame ich ſkutki niebyły w minutach przemiiaiące, ale dożywotnie trwaiące: Które okoliczności iako należy zważywſzy, koniecznie to naſtąpić powinno, co y ſami żydzi przyznaią. że czyny te cudowne, wynikały od iakowey mocy większey niżeli Ludzkiey, to ieſt od Ducha albo dobrego albo złego. Od złego zaś że niepochodziły te ſprawy, ztąd ſię dowodzi, iż nauka Chryſtuſowa dla którey ſtwierdzenia te cuda przydawane były, du-

chom

chom złym iest przeciwna: Zakazuie bowiem takich Duchów czcić, odwodzi ludzi od wszelkiey obyczaiów sprosności, które takowym Duchom polubienie sprawuią. W rzeczy także samey pokazuie się, że gdziekolwiek ta Chrystusa nauka iest przyięta, wszędzie zniesione uczczenie Czartow y nauki Czarodzieyskie, a ieden iest BOG czczony z wyrzekaniem się Czartow: których moc y władzą przez przyiście Chrystusowe przełomaną sam Porphyrius przyznał. Wierzyć zaś nie należy, ażeby Duch chociaż zły tak dalece był bezrozumny, iżby to czynił y ieszcze tak często z czegoby niemiał żadney czci albo pożytku, przeciwnie zaś zbyt wielki uszczerbek y obelgę otrzymował. Ale ani mądrości lub dobroci Samego BOGA żadnym sposobem niemoże bydź rzecz przyzwoita, ażeby dopuszczał, iżby Czarci swoią naygrawali się sztuką z ludzi od wszelkich złości dalekich, y zawsze się BOGA boiących, iakowi byli pierwsi Chrystusowi Uczniowie: co życie Ich niewinne, y wiele utrapieniow dla ucalenia sumnienia wycierpianych, iawnie oświadczaią. Jeżelibyś zaś rzekł, iże od dobrych Duchow, od BOGA iednak niższych sprawowane były cudowne Chrystusa czyny, iuż istnie przez to samo przyzna-

ieſz, że ſię te BOGU podobały, y do Boſkiey czci należały, gdyż dobre Duchy nic nieczynią, tylko coby BOGU przyiemnego y z Jego było chwała: chociażbyśmy iuż zamilczeli że niektore czyny Chryſtuſowe ſą takowe, które Samego BOGA ſprawcę wydaią ſię świadczyć, iako nieiednego umarłego do życia przywrocenie. Już zaś BOG cudów ani czyni, ani, aby były czynione bez przyczyny dopuſzcza: to albowiem mądremu Prawodawcy przyſłoi, ażeby od Praw przez ſiebie nadanych, oprocz tylko zaſzłey y to wielkiey przyczyny, nieodſtępował: przyczyna zaś żadna inna bydź niemoże czemu ſię te rzeczy działy, tylko ta która od Chryſtuſa podana: to ieſt aby Jego nauce było przydane świadectwo. Ani znowu ci którzy na te rzeczy patrzali, żadney inney przyczyny w umyśle ſwoim urościć niemogli: między któremi gdy było wielu (iakośmy rzekli) pobożnego umyſłu, tedy, aby to BOG czynił na ich zwiedzenie, byłaby bezbożność wierzyć. Y ta iedna była pobudka, czemu wielu żydow, ktorzy około czaſow przyiścia Jezuſowego żyli, nawet którzy naprowadzeni bydź niemogli aby podanego od Moyżeſza Prawa cząſtkę iakową opuścili (iakowi byli ktorych Nazareńczykami y Ebioneyczykami nazy-

nazywano) iednak JEZUSA iako zesłanego z Nieba Mistrza uznawali.

O samego JEZUSA zmartwychwstaniu pewność iest z świadectw wiarygodnych.

Cuda przez Chrystusa uczynione, równy popiera dowod, Chrystusa Samego po ukrzyżowaniu, śmierci, pogrzebieniu, przecudowny powrot do życia. Ten albowiem nietylko iako rzecz prawdziwą, ale iako nayosobliwszy wiary swoiey fundament, zakładaią na wszystkich będący mieyscach, y we wszystkich żyiący czasach Chrześciańie: co inaczey stać się niemogło, tylko, że ci którzy byli naypierwszemi Wiary Chrześciańskiey Nauczycielami, dowodnie Uczniów swoich utwierdzili o pewności, że się rzecz tak stała. Zaiste zaś utwierdzić w tym niemogli ludzi rozsądkiem iakowym obdarzonych, tylko upewniaiąc, że sami tego byli oczywistemi świadkami: bez którego upewnienia, nikt chociaż pomiernego umysłu niedałby Im był wiary, osobliwie w owych czasach, kiedy uwierzenie w to, wielu nieszczęśliwościom y niebespieczeństwom podpadało. Twierdzone to Zmartwychwstanie od nich z nieporuszoną statecznością, nawet Księgi Ich y innych Pisarzów oznaymuią: owszem pokazuie się z Ksiąg, że się odwoływali do Piąciu set świadków, którzy Jezusa po Smierci Zmartwychwstałego oglądali: nie iest zaś obyczay

zmyślaiących, odwoływać się do tak wielu świadkow. Ani się to stać może, ażeby na fałszywe świadectwo tak wielu się zmowiło. Y chociażby innych świadków niebyło, iako tylko owych Dwunastu Chrześciańskiey nauki rozmnożycielow, dosyćby na nich bydź powinno: nikt bez żadney przyczyny złym nie iest. Czci żadney z popełnionego kłamstwa spodziewać się niemogli, gdy wszelki honor był przy Poganach albo żydach, od których oni lżeniem y potwarzami trapieni byli: ani się spodziewać mogli zbogacenia, gdy przeciwnie wyznawanie Wiary Chrześciańskiey często y odięciem Dobr, y zabraniem ieżeli iakie były bogactw, karane bywało: a chociażby y tey kary niebyło, iednak nauka Ewangelij opowiadana bydź od nich niemogła, tylko porzuciwszy wszelkie oDobra doczesne staranie. Ani wprawdzie inne wszelkie życia tego wygody y pożytki do zmyślania pobudzać ich mogły, gdy samo opowiedanie Ewangelij na prace, głod, pragnienie, bicie, więzienie, ich narażało. Wsławienie zaiste między swoiemi Ziomkami niebyła u nich rzecz tak szacowna, ażeby dla niey ludzie w prostocie wychowani, y których życie y nauka którą opowiadali brzydziła się winiostością, tak wiele nieszczęśliwości podey-

mowa-

mowali: ani zaś spodziewać się żadnym sposobem niemogli tak wielkiego postępku swoiey nauki, którey y przywiązana do swoich wygod natura, y wszędzie panuiących powaga, przeciwne były; tylko z Boskiey obietnicy. Przydać można, iże tey iakieykolwiek sławy z wszelkiey uwagi niemogli sobie obiecywać trwałey, gdy za umyślnym (z swoiego w tym wyroku) od BOGA ukryciem, całego świata zagubę iakoby iuż bliśko następuiącą rozumieli, co y z ich y z drugich potym bliskich Chrześcian Pisma, oczywiście się pokazuie. Zostaie tedy mowić, iż dla zachowania Swoiego Zakonu kłamstwem narabiali, czego koniecznie ieżeli się rzecz porządnie roztrząśnie mowic o nich niemożna: Bowiem albo Zakon ten prawdziwym z całego umysłu wierzyli, albo niewierzyli: Gdyby niewierzyli bydź prawdziwym, owszem gdyby niewierzyli bydź naylepszym Zakonem, nigdyby tegoż nieobrali pominąwszy insze wiary, w których zostawać więcey było bespieczeństwa y zaszczytu: a chociażby wierzyli, iż ich wiara prawdziwa, niewyznawaliby Jey, gdyby oraz niewierzyli, iż y wyznawanie tey Wiary iest koniecznie potrzebne, zwłaszcza gdy y to łatwo przewidzić mogli, y zaraż z doświadczenia widzieli, że toż wyzna-

wyznawanie pociągało za ſobą śmierć niezmiernie wielu ludzi. do którey bez ſłuſzney przyczyny przyczyną bydź, iednakowyby był poſtępek iak y rozboyników. A ieżeli wierzyli Zakon ſwoy prawdziwy, owſzem naylepſzy, y iż koniecznie powinien bydź wyznawany, y to wierzyli po Miſtrza ſwego śmierci; zaiſteby to bydź niemogło, gdyby była omyliła Miſtrza ich o ſwoim Zmartwychwſtaniu obiernica: bowiem gdyby ta niezyſciła ſię była, doſyćby to było pobudki każdemu zdrowego umyſłu Człowiekowi, do odrzucenia chociażby iuż pierwey przyiętey wiary. Znowu, wſzelka wiara, oſobliwie zaś Chrześciańſka kłamſtwa y fałſzywego świadectwa naywięcey w rzeczach BOGA ſię tyczących zakazuie: niemogli więc przez wiary a ieſzcze takowey ukochanie, do kłamſtwa bydź pobudzeni. Przyday iuż, iż to Mężowie byli życia y od przeciwników nawet ſwoich nieobwinionego, y którym nic niezarzucią oprocz ſamey proſtoty, którey umyſł od utworzenia kłamſtwa ieſt bardzo daleki. Nikt też niebył z nich, któryby nayciężſzych dolegliwości y katowniów nieucierpiał, dla owego wyznawania Jezuſowego Zmartwychwſtania. Wielu też z nich dla wyznawania tegoż, przez wymyślne męki

śmierć

śmierć podięli: iuż zaś ażeby który ſobie przyromny umyſł tyle uciążenia ponoſił, dla powziętego w myśli ſwoiey mniemania, bydź to niemoże: albo dla faſſzu, któryby faſſz znał, aby takie morderſtwa cierpieć chciał, y nieieden iakowy Człowiek, ale tak wielu ludzi, którzy ażeby wierzyli ten faſſz, niemieli żadney potrzeby, rzecz ieſt wcale do wiary niepodobna. Że zaś nie mieli pomięſzanego rozumu, y mowy ich, y Piſma doſtatecznie świadczą. Co o pierwſzych owych powiedzieliśmy, toż także o Pawle mowić można: który Chryſtuſa w Niebie Krolnicego, od ſiebie oglądanego iawnie opowiadał, któremu nie nauk żydowſkich nie zbywało, ani nadziei honorow, gdyby był pozoſtał w Przodków ſwoich wierze: przeciwnie zaś dla owego Chryſtuſa wyznawania, y ſwoich powinowatych nienawiści podpadać, y po całym świecie pielgrzymowania trudne, niebeſpieczne, pracowite, podeymować muſiał; y naoſtatek zatracenie z obelgą złączone poniośł.

Odpowiedź przeciw zarzutowi ztąd poięciemu, że się zmartwychwſta-

Zaiſte tak znakomitym y tak licznym świadectwom wiary uwłaczać nikt inaczey niemoże, tylko gdyby twierdził, iże rzecz ſama z ſiebie taka ieſt, że żadnym ſpoſobem niemogła ſię ſtać; iakowe ſą owe rzeczy, które przeczenie ſobie

nie widzi niepodobieństwa.

bie (iako zwykle mowią) ſame w ſobie zawieraią. Tego zaś o tey rzeczy mowić niemożna: możnaby wprawdzie mowić gdyby kto tegoż człeka, y w iednymże właſnie czaſu momencie, y żyiącym y umarłym bydź opowiadał: ale zaś aby umarły niemogł bydź do życia przywrocony, zwłaſzcza przez ſkuteczność mocy tego, ktory nayprzod Człowiekowi dał życie, czemuby niepodobieńſtwem rozumieć, żadney nie maſz przyczyny. Ani też ludzie mądrzy wierzyli, aby to rzecz była niepodobna, gdyż iż Erowi Armeńſkiemu to ſię traſiło że po śmierci ożył, piſze Plato, roż niektorey niewieście, piſze Heraclides Ponticus; Arieſtowi, piſze Herodot; innemu Człowiekowi piſze Plutarch; ktore to wiadomości czyli prawdziwe czyli ſą z ſamego mniemania, pokazuią rozumienie o tym uczonych, iże to nie ieſt niepodobieńſtwem.

Zmartwychwſtanie Chryſtuſowe ſtawſzy, pokazuie ſię nauki prawda.

A ieżeli nie ieſt rzecz niepodobna aby Chryſtus do życia powrocił, y ta pewność doſyć wielkiemi świadectwami ſtwierdzona (ktoremi przekonany żydowſki Mędrzec Bechai prawdę tego Zmartwychwſtania uznał) Tenże Sam Chryſtus, iako y Jego Uczniowie, y obcy Mędrcowie przyznaią, nową iakby z nakazu Boſkiego podał naukę; zaiſte to ztąd naſtępuie, iż ta nauka prawdziwą

wą iest; gdyż to Boskiey sprawiedliwości y mądrości byłaby rzecz przeciwna, aby był tak uwielbiaiącym sposobem ten zaszczycony, któryby fałszywą, w rzeczy tak wielkiey wagi stanowił naukę: zwłaszcza, gdy on sam przed swoią śmiercią, y śmierci sposob, y powrot swoy do życia Uczniom swoim przepowiedział; y przepowiedział z tym przydatkiem, iż te wszystkie dopiero wyrażone skutki dlatego miały nastąpić, ażeby o prawdzie tey, którą podał nauki, utwierdzona była pewność.

Chrześciańskie Zakon lepszy nad inne wszystkie.

Y te wprawdzie z uczynkow samych pochodzą dowody: przystąpmy do tych które pochodzą z istoty samey nauki. Zaiste albo wszelkie koniecznie BOGA czczenie wzgardzone ma pozostać, co nigdy w myśli temu niepostanie który wierzy, że y BOG iest, y rzeczy wszelkie od siebie zrządzone ma w opiece; y który Człowieka uważa, iż iest y rozumieniem wybornym, y mocą władnącą do wybrania coby było moralnie dobrego lub złego obdarzony, a przeto iż w nim iako nadgrody tak y kary iest istotna przyczyna: albo dla czci BOGA powinna bydź przyięta ta wiara, nietylko dla świadectwa cudownych czynów, (które iuż uważaliśmy) ale też y dlatego, co w swoiey istności taż wiara zawiera: gdy żadna przez wszystkie

ſtkie wieki, y ze wſzyſtkich Narodów niemoże bydź wynaleziona, którąby mogła bydź albo w nadgrodzie znakomitſza, albo w przykazaniach doſkonalſza, albo przez ſpoſob którym rozmnażanie Jey ieſt nakazane, cudownieyſza.

Nadgrody poſtanowiony wybor,

Bowiem abyśmy od nadgrody, to ieſt od końca założonego Człowieckowi zaczęli, gdyż ten (iako ſię zwykło mowić) w dokonywaniu ieſt rzeczą oſtatnią, ale w zamyśle ludzkim ieſt rzeczą pierwſzą: Moyżeſz w poſtanowieniu żydowſkiego zakonu, ieżeli na wyraźne Prawa zapatruiemy ſię uſtawy, nic więcey nieprzyobiecywał nad dobra doczeſnego życia; Ziemię żyzną, zyſki obfite, zwycięſtwa z nieprzyiacioł, wiek długi y w ſtarości czerſtwość, y iż doczekaią Potomków w dobrey ſzczęścia nadziei żyiących. Albowiem ieżeli iakie, daley zaſiągaiące ſą obietnice, te nieiakim cieniem pokryte, albo tychże obietnic rozumnym y trudnym rozważaniem dociekać potrzeba: co przyczyną było, iże wielu którzy wyznawali że ſię trzymaią Prawa Moyżeſza, iako to Sadduyczykowie, wſzelką nadzieię o doſtąpieniu Dobr po tym doczeſnym życiu porzucili. U Grekow, do których nauki aż od Haldeyczyków y Egipcyanów przenieſione, którzy to Grecy o życiu po tego

widó-

widocznego życia zakończeniu iakową mieli nadzieię, bardzo o tym wątpliwie mowią: iako z Sokrateſowych rozważaniow, z Piſma Tulliuſza, z Seneki, y z innych pokazuie ſię: Y gdy dowody na to zbierali, nic prawie niezoſtawili coby było pewnego: albowiem które dowody zoſtawili, te po większey części więcey niezaſiągaią o Człowieku, iak o innych zwierzętach: czego gdy inni doſtrzegali, nietrzeba ſię bardzo dziwować, ieżeli przeyście Duſz z Ludzkich Ciał do beſtyi, y z tych znowu pyzeyście w ludzkie ciała, wymyślali. Znowu zaś: gdy y to mniemanie żadnemi ſię świadectwy albo pewnemi dowodami niewſpierało; a iednak niemożna było przeczyć, aby Człowiekowi niemiał bydź iakowy koniec założony: do tego drudzy Mędrcy przywiedzeni byli, iż powiedzieli, że cnota ſama ſobie nadgrodą; y doſyć uſzczęśliwiony ieſt rozumny Człowiek chociaż y w ogniſtym Falarydeſa Cielcu. Ale y to niebez przyczyny inſzym ſię niezdawało, ktorzy doſyć uznawali, iże w takowey rzeczy ktora złączone z ſobą miała niebeſpieczeńſtwa, niewygody, dręczenia, y zgubę, ſzczęśliwość zwłaſzcza naywiększą niemożna zakładać: chybaby ſię podobało brzmieniem ſłow za iſtotę rzeczy kontentować: dlatego Dobro

bro naywyżſze, y zamiar końca Człowieka, założyli w tych rzeczach, ktorychby roſkoſz od zmyſłow była uczuwana. Ale y to zdanie od wielu y zaiſte nie bez doſtateczney przyczyny, znieſione ieſt: iako ktoreby wſzelką uczciwość ktorey nieiakie naſiona w umyśle zachowane mamy, niſzczyło, y Człowieka do wyſokich rzeczy podnieſionego, poniżałoby do pórównywania z bydlętami, które pochylone, na nic ſię tylko na to co ieſt Ziemſkiego niezapatruią. W takich wątpliwościach bez założenia pewnego kreſu, błąkał ſię w owym wieku ludzki narod, kiedy Chryſtus prawdziwe końca Człowieka poznanie obiawił, obiecuiąc naśladowcom ſwoim po teraźnieyſzym życiu nietylko życie nieśmiertelne, oraz bez bolów y przykroſci, ale w wiele pociech obfituiące: ani to życie tylko dla części iedney Człowieka, to ieſt dla Jego Ducha (o którego ſpodziewaney po doczeſnym tym życiu ſzczęśliwości, częścią mniemanie, częścią nieiaka z oſtawała wiadomość) ale też y dla ciała: y to zaiſte bardzo ſprawiedliwie, ażeby ciało ktore dla zachowania Boſkiego Prawa częſto niewygody, dręczenia, y zgubę cierpieć muſi, wzaiem nadgrodę uczuwało. Pociechy zaś które ſą przyobiecywa-

cywane niepodłe ſą, iako bieſiady, których po ninieyſzym życiu ſpodziewaią ſię grubſzego umyſłu żydzi, y nałoźnictwo, które ſobie obiecuią Mahometani: ſą albowiem takowe uciechy ſkazytelnemu życiu właſne, y ſą na pomoc przeciw śmiertelności życia; pierwſze zachowuiąc przez żywność wſzelkie rzeczy żyiące, drugie zaś utrzymuiąc tychże rzeczy trwanie rodzaiu: ale przyobiecana w ciałach wieczyſta czerſtwość, y nad wybor Niebieſkich Luminarzow piękność; w myśli znowu rozumienie bez omyłki, nawet w poznaniu BOGA y Boſkiey Opatrzności, y cokolwiek teraz wiadomości ukrytego; wola zaś zawſze w tym życiu w ſwoich żądaniach pracuiąca, zoſtanie zawſze ſpokoyna, naywięcey maiąc widok BOGA podziwieniem y uwielbianiem będąc napełniona; ogólnie mowiąc większe daleko y doſkonalſze wſzyſtkie roſkoſzy, niżliby przez przyrownanie z naylepſzemi y naywiękſzemi ſzczęśliwościami, poymować można.

Znoſi ſię pomimo zarzutu ztąd powziętego, że rozſypane ciała przywrócone bydź

Zwykł w tym punkcie, oprocź owego zarzutu na który my iuż wprzod odpowiedzieli, wnoſzony bydź inny, iakoby koniecznie ſtać ſię to niemogło, ażeby Ludzkie ciała które ſą rozſypane do teyże powrociły całości: ale ten zarzut

do skupienia nie mogą.

rzut żadnym nieieſt ſtwierdzony dowodem. Gdy albowiem wiele Filozofow zgadza ſię: iż w rzeczach iakożkolwiek odmienionych zoſtaie materya do rożnych rodzaiow ſpoſobna: ktoż rzecze? iże albo BOG nie wie na którycn mieyſcach chociaż y nayodleglеyſzych ſą tey materyi która do Ludzkiego ciała należała, części; albo iż BOGU niedoſtaie mocy przez ktoraby te części ſprowadził, y do dawnego ſkładu przywrócił; y aby podobnie czynił we wſzyſtkich rzeczach na świecie, co widziemy w piecach, albo innych naczyniach czyniących Chymików, iż rzeczy które ſą podobne ſobie przyrodzeniem, chociaż roſproſzone ſkupiaią; iako zaś iakożkolwiekby ſię rodzay odmienił, rzecz iednak do pierwſzey ſwoiey poſtaci powrocić może, tego y w przyrodzeniu przykłady ſą, iako widać w Naſionach Drzewa y zwierząt. Ani ieſt nierozwiązany ow który od wielu pleciony węzeł, o Ludzkich ciałach, które ſię na zwierzów y bydląt pokarm doſtaią, a które po tym pokarmie znowu pokarmem ludziom bywaią: albowiem z tych rzeczy które ſię iedzą, część naywiękſza nie na ciała naſzego obraca ſię treść, ale w gnoy, albo na przydatki ciała, iakowe ſą y ślina y żołć: y z tego co ieſt ſpoſobne na pokarm, przez choroby

roby, przez wnętrzne ciepło, przez powietrza ogarnienie, wiele ubywa: co gdy tak ieſt, BOG który nawet niemych zwierząt rodzaie ma w takiey opiece, że żaden z nich niezginie, może Ludzkie ciała mieć w tym opatrzeniu, że co z nich na innych ludzi pokarm doſtaie ſię, niewięcey ſię tego w treść ich ciała obraca, iako zwykle z zażycia trucizny, albo lekarſtwa; y to tym bardziey, że iakoby z ſamego przyrodzenia ludzkie ciało na pokarm ludziom nie dane. To ieżeli nieieſt, y coś, coby poźnieyſzemu ciału zkąd inąd przybyło, ztądby pierwſzemu ubywać powinno, iednak tego nieſprawi ikutku, aby nie toż ſamo było ciało, gdy nawet y w tym życiu więkſza ſię trafia części odmiana: owſzem y Motyl ieſt w treści robaka, y ziołiſtność albo winnych latorośli w iakowey odrobinie, z którey znowu przywrócone bywaią do dawney wielkości. Zapewne gdy te y innych wiele podobnych rzecy przytoczonychby bydź mogło, niemaiż żadney przyczyny, czemuby niepodobieńſtwem bydź miało przywrocenie do pierwſzey całości rozſypanego ciała; gdy ludzie w naukach biegli, Zoroaſter u Chaldeyczyków, Filozofi Stoikowie prawie wſzyſcy, y między Peripatetikami Teopomm, toż przywrocenie do

ſku-

skupienia ciała. że bydź może, y że będzie, wierzyli.

Przykazań znamienitą świątobliwością około czci Boskiey.

Powtore czym Chrześciańska Wiara inne wszystkie które albo są, albo były, albo wymyślone bydź mogą, przewyższa, iest wielka bardzo świątobliwość przykazań, tak w tym co do czci Boskiey, iako co do innych rzeczy należy. Pogánów Nabożeństwa prawie po całym Ziemskim Swiecie (iako obszernie pokazuie Porphyriusz y naszego ieszcze wieku żegluiący nas nauczaią) były pełne okrucieństwa. Bowiem ustanowienie było prawie wszędzie, że nawet Ludzką krwią BOGOW błagano: którego zwyczaiu ani Greków przez nauki oświecenie, ani wypolerowanych Rzymian Praw doskonałość, niezniosły; iako się pokazuie z czynionych ofiar Bachusowi Omestesowi u Greków, y iako o zabiciu Greczyna y Greczynki, Galla, y Galli, Iowiszowi u Rzymian, czytamy. Taiemnice zaś owe Nayświętsze, czyli Cerery, czyli Bachusa, wszystkie były pełne sprosności, iako się pokazało, gdy raz po obiawieniu ukrytości ich Religii, zaczęły bydź wiadome: co obszernie opisuią Clemens Alexandryiski, y inni. A zaś owe Dni które czci BOGOW były poświęcone, z okazywaniem takowych widowisków obchodzono, na których bydź przy-

przytomnym wstydził się Katon. Lecz żydowski zakon, nic zaiste niemiał w swych obrządkach niegodziwego albo nieuczciwego: ale iednak, ażeby skłonny do Bałwochwalstwa Lud, od prawdziwey wiary nieodstępował, wielą przykazami takich rzeczy które przez się nic w sobie ani dobrego ani złego nie miały, obciążony był: iakowe są Bydląt ofiarowania, obrzezanie, nieprzerwany w Sabat spoczynek, y bardzo wielu pokarmów zakazanie; z których nieco przeięli Machometani, z przydaniem zakazu picia wina. Chrześciańśki zaś Zakon BOGA iako Ducha nayczystszego czystym Duchem czcić uczy; y temi uczynkami, które z swoiey istoty, nawet oprocz przykazania, pełne uczciwości są: Y tak nie ciało chce mieć obrzezane, ale pożądliwości: nie od wszelkiey roboty, ale tylko od tey ktora iest w Swięto nieprzynależyta. Swięta obchodzić: nie Bydląt krew, albo tłuszcz BOGU poświęcać, ale gdyby potrzeba była dla świadectwa prawdy Jego, naszę krew ofiarować: y co z naszych Dobr żebrakom udzielamy, wierzyć, że się to BOGU daie: nie od niektorych pokarmu y napoiu rodzałow wstrzymywać się, ale tego oboyga zażywać z tym umiarkowaniem, ktoreby zdrowie posiłało: niekiedy y po-

ſtami zniewolone ciało mocy Ducha poddawać, aby ten rzyźwiey wzbiiał ſię w wyſokości. Oſobliwſza zaś część wiary Chrześciańſkiey we wſzyſtkich Jey opiſach okazuie ſię założona na pobożney ufności, w którey ułożoni, do wierney BOGU ſłużby, całe polegamy, y w Jego obietnicach niewątpliwą mamy wiarę, zkąd ſię y nadzieia wzbudza, y prawdziwa miłość, oraz y bliźniego; przez co ſię dzieie, że przykazaniom Boſkim poſłuſzni ieſteśmy, nie po niewolniczemu z boiaźni kary, ale abyśmy mu ſię podobali, y Jego mieli podług nieſkończoney w nim dobroci, Oycem y nadgrodzicielem. Modlić ſię zaś mamy przykaż, niežebeśmy bogactwa albo honory pożyſkiwali, y które inne rzeczy wielce od wielu pożądane, na złe im wyſzły: ale nayprzód zaiſte o to co ieſt z chwałą Boſką, a zaś dla ſiebie z rzeczy ziemſkich o to, czego natura potrzebuie; oſtatek ſpuſzczamy na Opatrzność Boſką, na ktorąkolwiek ſtronę dobrą czyli złą Los naſz padnie zoſtaiąc w ſobie ubeſpieczeni; o to żaś wſzyſtko co do wieczności prowadzi z wſzelkim uſiłowaniem ſtarać ſię nam należy, to ieſt żebrząć przeſzłych popełnionych nieprawości odpuſzczenia, napotym pomocy Ducha Nayświętſzego, którym utwierdzieni przeciwko

wſzel-

wszelkim nieszczęścia groźbom, y roskoszy obłudom, abyśmy w drodze pobożności nieustaiąc trwali. To iest BOGA czczenie w Zakonie Chrześciańskim, nad które niemoże nic myśl wynaleść podług BOGA godności.

Około tych powinności ludzkich które od nas bliźniemu należą, chociaż przez niego urażonych.

Podobne są, ktore dla bliźniego Zakon Chrześciański wyciąga powinności. Machometystów wiara przez oręże początek maiąca, niczym nietchnie tylko oręża okrucieństwem, y oręża mocą iest rozszerzana: tak y Lakonow ustawy, ktore między Greckiemi naybardziey były wychwalane, nawet y przez wyrok Apollina, iże wszystkie były do gwałtowności woienney stosowane, uważa to y gani Aristoteles. Ale tenże Aristoteles mowi: że przeciw Barbarzyńcom Woyna iest z samego przyrodzenia przyzwoita, gdy przeciwnie iawna prawda iest, iż między ludzmi od przyrodzenia przyiaźń y społeczeństwo ustanowione. Cóż bo wiem złośliwszego y niesprawiedliwszego bydź może, iako się mścić cudzych zaboiow, a to iże się Barbarzyńcy między sobą poiedyńczo zabiiali, y wyzabiianie Narodów iakoby naychwalebnieyszy uczynek okazywaniem tryumfow zaszczycać? a iednak owo tak bardzo wysławiane Miasto Rzym, przez co tak wielkie Jmię tylko przez woyny często oczywiście niesprawiedliwe (iako

niesłuszność woyny przeciw Sardynił y Cyprowi sami Rzymianie wyznaią) otrzymali? Y zaiste ogolnie iako od sławnych Dziejopisow podane iest pamięci, że rozboie za Granicami swego Kraiu w wielu Narodach za żadną niebyły poczytywane obelgę: Zemsty wykonywanie Aristoteles y Cycero do cnoty należące wyrażaią: Gladiatorów wipolne rąbania między roskosznemi zabawami było Poganów: y wystawianie wyzwoleńców na zgubę, było rzeczą codzienną. U Hebrayczyków zaiste Prawo lepsze, świątobliwsza ustawa; ale przecięż w Narodzie w gniewie nieutrzymanym niektóre złości postępki, niebywały karane, albo im dozwalane: iako im była dopuszczona wszelka moc nad siedmią Narodami które na tę karę od Boga zasłużyły, na czym niemaiąc dosyć, wszystkich od swego Zakonu rożniących się okrutną prześladowali nienawiścią: którey znaki ieszcze w modlitwach Ich przeciwko Chrześcianom złożonych pokazuią się. Ale krzywdy swoiey z wyrównaniem zemsty wetować, ktoryby zabił pokrewnego, tego nie przez sąd, ale z własney woli zabijać, samo dozwalało Prawo. Chrystusowe zaś Prawo koniecznie zakazuie krzywdę czyli przez słowa, czyli przez uczynek poniesioną, krzywdzącemu oddawać, aby którą w inszych ganiemy

złość

złość, znowu my tey wuczynkach własnych niepopełniali iakoby rzecz chwalebną: chce abyśmy dobrze czynili, naypierwey wprawdzie dobrym, ale y złym; przyiaciołom y nieprzyiaciołom, na przykład BOGA, od którego słońce, Planety, powietrze, wiatry, są powszechne dla wszystkich iakowychkolwiek ludzi dary.

Około ziednoczenia męża z niewiastą.

Ziednoczenie Męża z niewiastą, przez co się rozmnaża Narod Ludzki, iest rzecz starania y opieki Praw wielce godna: która takowey uwagi rzecz, iż zaniedbana była od Poganów, nieiest podziwieniem, gdy im owych których czcili Bogow, opowiedane bywały lubieżności. Tym bardziey gdy y gorsze sprosności przykładami Bogow zasłaniane y bronione bywały; w których liczbę za takowąż uczynku sprosność policzeni niegdy Ganimedes, potym Antinous; która niepowściągliwość u Mahometystów też zagęszczona, u Syneńczykow, y innych w Pogaństwie Narodów nawet bywa za rzecz godziwą: Greccy zaś Filozofowie nad tym zdawali się pracować, ażeby rzecz tak obrzydłą, uczciwym ozdobić nazwiskiem. Między temiż Filozofami Greckiemi nayznamienitsi, potwierdzaiąc pospolitość życia z niewiastami, cóż innego uczynili tylko z całego każdego

go Miasta ieden dom nierządny? gdy nawet między niektoremi bezrozumnemi zwierzętami iest iakowes Małżeństwa przymierze; iako więc daleko przyzwoiciey ażeby poświęcone zwierzę człowiek niepochodził z niepewnego rodu, z wygaszeniem oraz przyrodzoney między Rodzicami y Dziecmi miłości. Prawo Hebrayskie wszelkiego zaiste zmazania łoża zakazuie, ale y kilka pozwala żon, y opuszczenią żony mężowi z iakichby sobie urościł przyczyn daie Prawo: które y dziś przywłaszczaią sobie Machometani, y niegdy Grecy, y Latynowie, z taką rospustą, iż innym żon swoich do czasu pozwalali Lacones. y Kato. Ale naydoskonalsze Chrystusa Prawo przenika do samego gruntu występków, y tego który naruszył któreykolwiek Niewiasty wstydu, albo iey wzroku pożądliwością dotknął, przed wglądaiącym w ukrytości serca Sędzią Bogiem, winnym czyni, który widzi popełniony żądaniem, gdy nie uczynkiem występek. Y ponieważ wszelka prawdziwa przyiaźń wiekuista iest y nierozdzielna, słusznie chciało Prawo Chrześciańskie ażeby takowa ta była, która umysłów z ziednoczeniem oraz ciał ma w sobie społeczność: co też do prawego potomstwa wychowania niewątpliwie iest po-

pożyteczniey. Między Poganami w rzadkich Narodach iednę tylko miewali żonę, tak iako iednę miewali Niemcy y Rzymianie: toż zachowuią Chrześcianie; a to ażeby umysł od żony cały mężowi dany, rowną wzaiemnością od męża był nadgrodzony; y aby lepiey się powodził pod iedną przełożoną rząd domowy; y aby rożne matki, niezgody między Dziećmi niesprawowały.

Około zażywania Dobr doczesnych.

Do zażywania tych rzeczy które się pospolicie doczesnemi Dobrami nazywaią, przystępuiąc, kradzieże czytamy od niektórych Narodow iako Egipcyanów y Spartianow dozwolone: y iże prywatnie niepozwolili, publicznie toż prawie samo czynili, iako Rzymianie: którzy musieliby byli przyiść do ostatniey nędzy, Rzymski mawiał Krasomowca, gdyby każdemu ukrzywdzonemu co iest Jego powrocili. Hebrayczykowie w niczym takowego pozwolenia niemieli, ale iednak lichwy od obcych branie dozwolone było, ażeby do ich umysłu cokolwiek się sposobiło Prawo: które procz tego zachowuiącym ustawy Zakonu, między innemi szczęśliwościami, bogactwa przyobiecywało. Lecz Chrześciańskie Prawo, nietylko wszelkiego niesprawiedliwości rodzaiu, y komużkolwiek uczynienia krzy-

krzywdy niedopuſzcza, ale y zakazuie nam uſilności ſtarania na te doczeſne rzeczy łożyć: a to iże niedoſtarcza umyſł naſz, ażeby ſię o dwie rzeczy z uſiłowaniem ſtarał, z których każda zoſobna całego potrzebuią człeka, y często do przeciwnych ſobie przedſiewzięciów nas pociągaią: do tego, y w ſzukaniu y w utrzymowaniu bogactw troſkliwość, ſprawnie iakowoś niewolnictwo y trapienie, które ſamę roſkoſz z bogactw ſpodziewaną pſuią: te zaś rzeczy na których podług przyrodzenia ieſt doſyć, y nie ſą wielorakie, y łatwo bez ciężkiey pracy y nakładu nabyte. Jeżeli zaś co więcey nad przyrodzoną potrzebę Bog mieć dozwoli, niemamy rozkazu rzucać tego w morze. iako niektórzy Filozofowie nierozſądnie uczynili; ani zatrzymować w ſchowaniu bez pożytku, ani rozrzucać; ale wſpomagać z tey obfitości innych ludzi niedoſtatek, czyli daiąc, czyli proſzącym o to pożyczaiąc, iako przyſtoi takim którzy ſię nie Panami ſwoich rzeczy, ale BOGA powſzechnego Oyca ſprawcami y ſzafarzami bydź wierzą: dobrze albowiem oświadczone dobrodzieyſtwo, ieſt pełnym dobrey nadziei ſkarbcem; z którego ani niezbożność złodzieiow, ani rozmaitość przypadków, nic uiąć niemoże. Którey prawdziwey, nie dla pozoru

ſzczo-

szczodrobliwości, przedziwny dawali przykład pierwsi Chrześcianie, gdy aż z Macedonij y Achaij tych rzeczy dosyłali, których ubostwo w Palestynie będących potrzebne było: nieinaczey, iak gdyby cały świat iedną był familią. Y ieszcze w tym ta przestroga w Chrystusa prawie dodana, ażeby iakowa nadgrody, albo honoru nadzieia dobroczynności niepsowała: która uczynność łaski Boskiey pożyskanie niezarabia, ieżeli z innych względow, nie na samego oglądaiąc się BOGA, iest świadczona. Ale ażeby kto (iako się dziać zwykło) nieukrywał skąpstwa swoiego tą zasłoną, iakoby się obawiał, aby on sam stawszy się za czasem starym, albo od iakowey nieszczęśliwości przycisnionym, swoiego nabycia będzie potrzebny, przyobiecuie Prawo Chrześciańskie osobliwsze o tych staranie, ktorzy przykazania tegoż Prawa zachowywać będą; y aby tey obietnicy więcey dufali, przywodzi Jm na myśl widoczną Boską pieczą w żywieniu zwierzow, y bydląt, y w zdobieniu ziol y kwiatow: y rzeczby była całe niegodziwa, gdyby BOGU tak dobremu, tak wielowładnemu, iakoby złemu Geniuszowi niewierzyliśmy więcey, tylko pókibyśmy zastawu w odzierżeniu nie mieli.

Krzy-

Około Przyſięgi.

Krzywoprzyſięſtwa zakazuią inne Prawa: to zaś nawet od przyſięgi gdy nienalega potrzeba chce ażebyśmy ſię koniecznie wſtrzymowali, y tak przeſtrzegali w każdey mowie zachowania prawdy, aby nas do przyſięgi ani nawet pociągano.

Około innych czynow.

Ani zgoła, nic chwalebnego znaleść ſię niemoże ani w Greckich Filozofow Piſmach, albo w zdaniach Hebrayczyków, y innych Narodów, coby ſię w wierze Chrześciańſkiey niezawierało, y to iakby poświęcone przez poſtanowienie Samego BOGA: rozumiey o uſtanowieniu ſkromności, wſtrzemięźliwości, dobroci, obyczaiow uczciwości, o roſtropności w ſprawach, o powinności Urzędow y poddanych, Rodziców y Dzieci, Panów y ſług, także między ſobą Małżeńſtwa: naybardziey zaś około ſtrzeżenia ſię wyſtępków, które nieiakim uczciwości pozorem, wiele Greków y Rzymianów omamiły, a te ſą pożądliwości honorów y chwały. Ogolność zaś przykazań przez krotkość wſzyſtko w ſobie zawieraiącą przedziwna: abyśmy BOGA kochali nad wſzyſtko, bliźniego zaś zarownie iako ſamych ſiebie, to ieſt abyśmy drugim to świadczyli, cobyśmy ſami od drugich dla ſiebie świadczonego mieć chcieli.

Za-

Znosi się zarzut powzięty z sprzeczek, które są między Chrześcianami.

Zarzucać może kto przeciwko nauk Chrystusowych wyborowi który wyżławiamy, wielkie zdaniow między Chrześcianami rozrożnienie, zkąd się y wielorakie wszczęły fekty. Ale gotowa odpowiedź, że się to we wszystkich prawie przytrafia naukach, częścią z niedołężności ludzkiego dowcipu, częścią iże przez nauki rozsądek bywa w zawikłaniu: ale zwykły te zdaniów rożnice zostawać w pewnym okryśleniu, które bywaią przedsięwzięte; y to także z czego do wątpliwości bywa powod: iako to w rzeczach Matematycznych: spieraią się: czyli z okręgu możnaby czworograniastość robić; ale niespieraią się o to, czyli gdyby odiął iakiey rzeczy tyle ila iest, ieżeliby została tyla ila była; y toż w Fizycznych, w lekarskich, y w innych znayduiemy naukach. Tak y owa między Chrześcianami zdaniow rożnica, niemoże bydź przeszkodą, aby dostateczne nie miało bydź upewnienie o przednieyszych, to iest o owych przykazaniach, z których Chrześciański Zakon naybardziey zalecaliśmy; y ich pewność przez to samo tym bardziey się wydaie, że ci którzy nienawiścią przeciw sobie wzburzeni szukaią do niezgody przyczyny, tak daleko postąpić się nieważą, aby przeczyli iż te przykazania są

od

od Chryſtuſa poſtanowione: ani nawet ci ſami, którzy ſię w ſwoim życiu podług tych przykazań niezachowuią. A ieżeli kto ieſzcze tym dowodom zechce przeczyć, porownany powinien bydź z temi Filozofami, którzy przeczyli aby Snieg był biały: ponieważ iako tych upór każdego widzenie znosi, tak owych iednoſtayność wſzyſtkich Chrześciańſkich Narodów zdania y Kſiąſzki które piſali Chrześcianie pierwſi, pierwſzych bliſcy, y potym naſtępuiący Kościoła nauczyciele; nawet takowi, ktorzy o ſwoiey w Chryſtuſie Wierze, y przez podiętą śmierć, ſwiadectwo dali. Bowiem iże ci wſzyſcy, iako Chryſtuſową wyznaią naukę, tę za takową koniecznie potrzeba mieć: podobnie iak Platonowi, Xenofontowi, y innym Sokrateſa Uczniom wierzemy, o naukach Sokrateſa, Stoików ſzkole, o tych naukach które podał Zeno.

Dowodzi ſię daley wyborności Chrześciańſkiego Zakonu, z przyczanności ſamego nauczyciela.

Trzecie, przez co Chrześciańſki Zakon nad wſzyſtkie inne które ſą, albo w myśli uroſzczone bydź mogą, wybornieyſzy bydź powiedzieliśmy, ieſt ſam ſpoſob ktorym ten Zakon podany był y rozmnożony; w którey uwagi części naypierwey ſię zapatrzyć należy, na ſamego nauki Miſtrza. Greckiey nauczyciele mądrości, iże nic prawie

pewne-

pewnego pokazać niemogli, sami wyznawali: ponieważ prawda była im iakby w studni zanurzona, y myśli nasze niemniey są zacmione w rzeczach Boskich, iako nocne ptaki od iasności słońca. Dla czego każdy z tych Mędrcow był iakową wadą skażony, inni byli Królow podchlebcami, inni w nierządney zatapiali się miłości, inni bestyalskiego byli niewstydu. Zazdrości zaś wszystkich między sobą wielki był dowod, zwady o słowa albo o rzeczy które nic niebyły warty: oziębłości zaś w chwale BOGA iawność, iże nawet y ci którzy iednego BOGA wierzyli, iednak mimo tego innym, y chociaż których Bogami bydź niewierzyli, uczczenie Im oświadczali, stanowiąc to za układ Religij, iakie było publiczne Jey zachowywanie. O nadgrodzie też pobożności nic nietwierdzili pewnego, co nawet z ostatniey owcy umieraiącego Sokratesa rozprawy, obiawia się. Mahomet daleko rozszerzoney wiary sprawca cały się porzucił lubieżności, czego ani własni wiary Jego naśladowcy niezapieraią: y wprawdzie nic w swoiey wierze niepodał, przez coby wiadomo było iaką on przyobiecał nadgrodę, że w biesiadach y lubieżnościach ta założona, to się tylko prawdziwie wyrażenie znayduie; nuż o Jego po-

wró-

wrócie życia do ciała, nietylko nie mowią, ale owszem twierdzą, iż do dziś Dnia w Mece leży. Lecz Hebrayskiego Prawa Ustanowiciel Moyżesz, Człowiek znamienity, iednak od wszelkiey winy nie iest wolny, gdy y poselstwo do Króla Egipskiego od BOGA sobie nakazane po długim opieraniu się ledwie przyiął, y gdy mu BOG przyobiecał wodę z skały wyprowadzić, nieco się temu niedowierzaiącym pokazał, iako wyznaią Hebrayczykowie: owych zaś które przez nadane swemu ludowi Prawo przyobiecał nadgród, ledwie sam cokolwiek dostąpił; na Pustyni ustawicznemi skołatany rokoszami, ani wszedł do Ziemi owey szczęśliwey Izráelitom przyobiecaney. Ale Chrystus iż żadnym nienaruszony grzechem opisuią jego Uczniowie, ani mu od innych przytoczone świadectwa ten iakowy zadaią; y oraz cokolwiek przepisał drugim, to uczynił sam: Ktore bowiem miał od BOGA nakazy, dopełnił wiernie; w całym życiu naydoskonalszey pokory, w krzywdach y morderstwach naycierpliwszy, co w samym krzyżowaniu pokazał, niezmiernie kochaiący ludzi, nawet y nieprzyiacioł, nawet tych od których był na śmierć skazany y męczony, tak iż za nich y do Boga przyczyniał się. Którą zaś swoim

przy-

przyobiecał nadgrodę, tey sam stał się Uczesnikiem naywybornieyszym sposobem, iako o tym y świadczą y wiara to potwierdza. Powrót bowiem do życia widzieli wielu, słyszeli, a nawet się Zmartwychwstałego dotykali: do Nieba wniesiony iest w oczach Dwunastu Apostołow: gdzie władzy która iest naywyższa, iże dostąpił. pokazuie się ztąd, że swoich naśladowców, y ięzykow których się nieuczyli umieiętnością, y innemi dziwnemi cnót własnościami obdarzył, tak iako Jm oświadczyć przy odeyściu swoim przyobiecał: co wszystko to sprawia, iż ani o wierze, ani o mocy Jego do oddania nam tey którą przyobiecał zapłaty, żadnym sposobem wątpić się niegodzi. Y tak pokazaliśmy Zakon Chrześciański, y w tym nad inne znakomitszy. że Jego Mistrz co nakazał drugim, sam wypełnił; co przyobiecał, sam pozyskał.

Z przedziwnego rozszerzenia tey wiary.

Przypatrzmy się też iuż skutkom podaney od niego nauki; które zaiste ieżeli będą wiernie uważane, takowe są, iż ieżeli BOG ma iakową opiekę ludzkich rzeczy, niemożna niewierzyć, aby niebyła ta nauka od BOGA. Przyzwoita rzecz była Boskiey Opatrzności to sprawić, że coby było naylepszego, rozciągało się toż iak nayobszerniey. Pokazuie się zaś w Zakonie Chrześciańskim

ańſkim iako ſami widziemy, iż po całey Europie z zaſiągnieniem aż do Północnych uſtroniow ieſt nauczany: ani mniey rozſzerzony po całey Azyi, nawet y po Wyſpach Jey na Oceanie: po Egipcie, po Etiopij, y po innych kilku Afryki częściach: nawet y po Ameryce. Ani ſię to teraz tylko dzieie, ale że ſię działo y pierwey opowiedaią wſzyſtkich czaſow hiſtorye, Kſięgi Chrześcian, dzieie Synodów; tudzież ſtarodawne y teraz ieſzcze u Barbarzyńców zachowywane opowiedanie, o podrożach y cudach Tomaſza, Andrzeia, y innych Apoſtołow. Już zaś iako za ich czaſow obſzernie Jmię Chryſtuſowe chwalone było, u Brytannów, u Niemmców, y u innych naydalſzych Narodow, pamięci podali Clemens, Tertullianus, y inni. Która ieſt wiara aby ſię do tak obſzerney oſiadłości przyrownać mogła? albowiem ieżeli rzeczeſz że Pogańſka, iedno powieſz Jmię, ale nie iednę wiarę: gdyż ani iedne rzeczy za Boſtwo wſzyſcy czcili: inni bowiem Planety, inni żywioły, inni bydlęta, inni rzeczy które niezoſtaią; ani iednakowym obyczaiem; ani nie mieli żadnego powſzechnego wiary nauczyciela. Zydzi w wielu wprawdzie przeſtaią Kraiach, ale ieden ich ieſt tylko Narod, ani po czaſie Chryſtuſa Zakon ich żadnego

go nie miał znacznego pomnożenia: owszem Prawo ich bardziey przez Chrześcian, niżeli przez nich samych ogłosiło się. Mahometyzm dość wiele Kraiow osiadł, ale nie sam: bowiem w tychże Kraiach zachowywana iest y Chrześciańska Wiara, y w niektórych mieyscach od większey liczby ludzi: gdy przeciwnie Mahometani nieznayduią się w wielu częściach Ziemi, w których są Chrześcianie.

Zważaiąc słabość mocy, y prostotę tych, którzy tey w pierwszych czasach nauczali.

Następuie abyśmy się temu przypatrzyli, iakowemi sposobami pomnożenie nastąpiło Chrześciańskiego Zakonu; aby y z tey przyczyny obaczyła się Jego nad inne wiary wyborność. Widziemy tak wielu ludzi sposobiących się, iże Krolów y mocarzów przykłady łatwo naśladuią, a tym bardziey ieżeli Prawo, albo przymuszenie do tego pociąga: ztąd Pogańskiey wiary, ztąd Mahometańskiey iest rozmnożenie. Ale ktorzy Chrześciańskiey Wiary pierwsi nauczali, nietylko niemieli żadney zwierzchności y władzy, ale byli niskiego urodzenia, y ubogiego obeyścia; rybacy, tkacze, y którzyby zostawali tym rowni: a za tych iednak sprawowaniem, nauka owa w czasie lat około trzydziestu, nietylko po wszystkich Rzymskiego panowania Kraiach rozeszła się, lecz aże do Partów,

y do Indianów doszła. Ani tylko w samych początkach, ale prawie przez trzy wieki prywatnych ludzi utrzymowaniem bez żadnych pogrożek, bez żadnych powabow, owszem przy odpieraniu iak naymocnieyszym tych ktorzy Krolestwami rządzili, pomnożona iest ta wiara: tak iż zanim Konstantyn Cesarz Chrześcianinem został, blisko już była większą częścią Rzymskiego Swiata. U Grekow, którzy obyczaiów przepisy podali, przez insze oraz nauki otrzymowali dla siebie poważanie: iako przez umieiętność Geometrii, Platonowi Uczniowie; Peripatetycy, przez zwierząt y szczepów opisanie; Stoicy przez Dialektyki subtelność, przez liczbow y melodyi wynalezenie Pitagorycy: wielu z nich uszczęśliwieni byli y przedziwną nieiaką wymową, iako Plato, Xenofont, Teofrast. Lecz pierwsi Chrześciaństwa nauczyciele żadnych takowych niemieli nauk: mowa ich była cale prosta, bez żadnych przymileniów, same przykazania, obietnice, groźby, bez wszelkich Krasomostwa ozdob wyrażaiąca: które pomienione okoliczności, gdy przez się nie maią skutku rownego, tak wielkim w rozszerzeniu wiary postępkom, koniecznie potrzeba iest abyśmy przyznali, że albo przez

cuda

cuda było potwierdzenie, albo ſkryta Boſka pomoc popierała tę ſprawę, albo y cuda, y pomoc Boſka, razem wſpierały.

Y wielkie przeſzkody które ludzi odrażały od przyięcia iey, albo odwyznawania odſtraſzały.

Którey uwadze y tę przydać należy, że którzy Chrześcianami za ich nauką zoſtali, niemieli prożnego od pewnego obyczaiu wiary, umyſłu, azatym do powodowania powolnego: iako którzy Pogańſkie obrządki, y Mahometa prawo pierwſi przyięli; a tym mniey poprzedzaiącym iakim uſtanowieniem niebyli umyſłu przygotowanego; iako Hebrayczykowie przez obrzezanie y iednego BOGA poznanie, do przyięcia Prawa Moyżeſzowego ſpoſobnemi ſię ſtawali; ale przeciwnie mieli napełniony umyſł mniemaniem, y wzwyczaieniem, które iakoby ſtaie ſię drugim przyrodzeniem, przeciwnym tym nowym uſtawom; to ieſt iż byli wychowani, Prawa, y Rodziców powagą utwierdzeni, w Pogańſkich obchodach, albo w żydowſkich obrządkach. Z tą przeſzkodą łączyła ſię niemnieyſza druga: to ieſt nayniezno ſnieyſze nieſzczęścia, które przyimuiący Wiarę Chrześciańſką z przyczyny teyże wiary zapewne albo znoſić, albo ſię ich bać muſieli: gdy bowiem znoſzenia tak cięſzkiego nieſzczęścia wzdryga ſię przyrodzenie, idzie za tym, iż które

tegoż nieszczęścia przyczyny są, niebywaią przyimowane, tylko z osobliwszą trudnością. Do godności niebywali przypuszczani przez długi czas Chrześcianie, przydana do tey obelgi kara pieniężna, y z Dobr wywołanie, y wygnanie z Oyczyzny: ale to ieszcze lekkie kary, skazywani bywali do kopania kruszców: dręczeni bywali mękami, nad które żadne okrutnieysze wynalezione bydź niemogą: zamordowania na śmierć bywały bardzo częste, iż świadczą owych czasow Pisarze, że przez żaden głod, przez żadną zarazę powietrza, przez żadną woynę, więcey ludzi w żadnym czasie niewyginęło. Ani były pospolite śmierci rodzaie, ale przez żywo palenie, krzyżowania, y tym podobne kary; o których bez wielkiego wzdrygania ani czytać, ani pomyślić można: y to okrucieństwo które krótkim czasem przerywane bywało, y to nie na wszystkich razem ustawało mieyscach, aż prawie do Konstantyna Cesarza czasow w Swiecie Rzymskim, w innych zaś Państwach dłużey trwało, tak dalece nie umnieyszyło liczby Chrześcian, iże przeciwnym sposobem krew ich nasieniem nazywana była: tak przez wygubianie więcey ich przybywało. Przyrownywaymy tu także z Chrześciańskim Za-

konem,

konem, wiary inne. Grecy y inni Poganie zwykli będąc ſwoie czyny zwiększać, niewielu liczą, którzy dla bałwochwalney nauki śmierć podięli, kilku ze ſzkoły Sokrateſa, y mało więcey: ale ci ludzie bardzo znaiomi w ſwoich Kraiach, ażeby niemieli żądzy zamienienia krotkości życia za potomność ſławy, ledwie można temu przeczyć. Lecz między Chrześcianami którzy śmierć dla ſwoiey nauki wycierpieli, było wielu ludzi z Poſpolſtwa, ledwie ſąſiadom ſwoim znaiomych, Niewiaſty, Panny, y Młodzieńcy ledwie wychodzący z dzieciństwa, ktorzy ani żądzy mieć niemogli, ani dowodney nadziei trwaiącego imienia; iako też y niewielu ieſt takich, których Jmiona ſą w Regeſtrze Męczenników czytane, dla wielkości liczby tych którzy z tey przyczyny śmierć ponieśli: y tylko że wielka ich ieſt liczba, wyrażono. Przybywa do uwagi, że lekkim iakim zmyśleniem, rozumiey rzuceniem na Ołtarz Bałwochwalny kadzidła, wielu ſię mogło uwolnić od tak okrutney kary; co o tych mowić ſię nie może, ktorzy iakiegożkolwiek byli wewnętrznie zdania o wierze, zapewne w uczynkach które mogły bydź widziane do obyczaiu Poſpolſtwa ſtoſowali ſię: tak iż iedynie dla ſamey czci Boſkiey śmierci podięcie

ięcie innym przyznawać niemożna, tylko żydom y Chrześcianom: ani nawet żydom po czasie bycia Chrystusowego: wprzódy zaś bardzo niewielą przyrównywaiąc do liczby Chrześcian, których więcey w iednym iakim Powiecie śmierć dla Chrystusa przyięło, niż przez wszystkie czasy żydow; których wszystkie dla wiary ucierpienie prawie tylko do czasow panowania Manassesa y Antiocha stosuie się. Zaczym gdy Zakon Chrześciański y w tym punkcie tak niezmiernie inne wiary przewyższa, słusznie nad inne obrany bydź powinien. Zowey tak wielkiey liczby wszelkiego rodzaiu y płci ludzi, odległościami mieysca, y tylą wiekami przedzielonych, którzy za ten Zakon umierać niemieli wstrętu, wnosić koniecznie należy, iż wielka iakowa tak niewzruszonego statku musiała bydź przyczyna; która inna w myśli wynaleziona bydź nie może, tylko że tą iest Swiatło prawdy, y Duch Boski. Jeżeli komu przytoczone dotąd dowody za Chrześciańską wiarą nie są dosyć, ale ieszcze dokładnieyszych wymaga, wiedzieć powinien, iż podług rożności rzeczy, rożne też są dowodzenia rodzaie; inne w okolicznościach, gwiazdarskich, inne o komplexyach ciała, inne około rozważania y naradzania się, inne

gdy

gdy iest ſporka o uczynek, y w tym to zaiſte rodzaiu, trzeba przyſtać na świadectwach, żadnemu podeyzrzeniu niepodległych: które gdyby nie były przypuſzczone, nietylkoby zaginęło wſzyſtkich Dzieiów używanie, y wielka część Lekarſkiey nauki, ale też y wſzelka która iest między Rodzicami y Dziećmi pobożna miłość, którey inaczey tylko przez świadectwa nieznamy. Chciał zaś BOG to, coby chciał abyśmy wierzyli, tak mieć, aby toż ſamo wierzenie iakoby za poſłuſzeńſtwo nam poczytał, ażeby nie tak oczywiście widziane było; iak te rzeczy które przez zmyſły uczuwamy, albo wzrokiem dotykamy; ale aby było widziane tyle, ile dośyć iest do powzięcia wiary, y do wyperświadowania Człowiekowi nieuporczywemu; azeby przeto mowa Ewangelii była iakoby kamień Lydyiſki, przez któryby były umyſły lekarſtwa nieodrzucaiące doświadczane. Bowiem gdy te któreśmy opowiedzieli dowody, tak wielu poczciwych y tychże mądrych do przyięcia pociągnęły, przez to ſamo iaśnie ſię pokazuie, iż u innych przyczyna niedowiarſtwa nie na niedoſtatku dowodow iest założona, ale na tym, iż niechcą tego widzieć że iest prawdą, co ich namiętnościom iest przeciwnego: to iest, iż Jm ciężko

ho-

nory y rożne wygody mało ważyć, co by Jm czynić należało, gdyby przyieli wyznawanie tego co o Chryſtuſie ieſt opowiedano; y oprocz tego znaiąc, iżby Chryſtuſowym przykazaniom poſłuſznemi bydź muſieli. Co ſie przez to ſamo odkrywa, że wiele innych opowiedania Dzieiopiſow za prawdziwe maią; które iednak iż prawdziwe ſą przez ſamo tylko poważanie Hiſtoryka można twierdzieć, gdy niezoſtaią żadne dziſiay tych powieści ſlady: iakowe ſą Chryſtuſowey hiſtoryi, częścią przez przyznawanie zydow, którzy teraz zoſtaią; częścią przez te które ſię teraz wſzędzie znayduią Chrześcian tłumy; których że ſą, koniecznie muſiała bydź iąkowa przyczyna. A gdy owo Wiary Chrześciańſkiey tak długowieczne, bez żadnego przedziału czaſu trwanie, y tak obſzernie zaymuiące rozmnożenie, żadney ludzkich czynow, ſkuteczności przywłaſzczać nie można: idzie za tym, iż to przyznawać należy cudom, albo ieżeli kto przeczy, iż ſię to przez cuda nieſtało, to ſamo że bez cudu co takowego, w tak wielkie zamogło ſię ſiły, trzeba mieć za rzecz większą nad wſzelki cud.

O PRA-

O PRAWDZIE WIARY CHRZESCIANSKIEY

KSIĘGA TRZECIA.

O pewności Ksiąg nowego Przymierza.

KTo iuż temi które ſą podane dowodami, albo ieżeli iakie oprocz tych ſą inne, zniewolony, tę którą Chrześcianie wyznawaią Wiarę, prawdziwą y naylepſzą uwierzył, aby Jey wſzyſtkich obowiązkow nauczył ſię, potrzeba Tegoż odeſłać do Saro dawnych Kſiąg przepiſy tey Wiary zawieraiących, które nowego Zakonu, albo raczey przymierza Kſięgami, nazywamy. Nieſłuſznie bowiem czyniłby, gdyby kto Przeczył, aby w tych Kſięgach zawierało ſię opiſanie tey Wiary, iako Chrześcianie wſzyſcy twierdzą, iż ieſt w nich wyrażona; gdy wſzelkiey Sekcie czyli dobrey, czyli złey, ſłuſzna ieſt dać w tym wiarę co powia-

powiada, iż w tey, albo w owey Kſiędze, nauka ſię Jey Wiary, zawiera; iako Mahometanom wierzamy, iż opiſanie Mahometa wiary, ieſt wyrażone w Alkoranie. Zaczym gdy iuż wyżey dowiedziona ieſt prawda Zakonu Chrześciańſkiego; y oraz ieſt pewność, iż Tenże ſam w tych ſię Kſięgach zawiera, doſyć choć przez to ſamo ieſt o pewności tych Kſiążek świadectwa. Jeżeli iednak kto domaga ſię mieć ſobie więcey tę pewność oſobnemi dowodami pokazaną? nayprzod owę położemy zwyczayną u wſzyſtkich ſprawiedliwych Sędziów uſtawę, iż ktoby chciał znoſić iakowe Piſmo, albo iemu przeczyć, które przez kilkanaście wieków przyięte, ten powinien wziąść na ſiebie ciężar, aby pokazał dowody Wiarę Piſmu dawaną znoſzące: czego ieżeliby uczynić niepotraſił, przynależy mu bronić, iako zadawnioney tychże Kſiążek w opowiedaniu pewności, y powagi.

Kſięgi które Imiona na napiſie maią, tych ſą, pod, których Imieniem wyrażone.

Mowiemy tedy iż Piſma o których niemaſz między Chrześcianami wątpliwości, y których pewne Jmię wyrażone ieſt, że ſą tego Piſarza pod którego ſą nazwiſkiem: ponieważ pierwſi owi Chrześciańſcy Piſarze to ieſt Juſtyn, Jrenæus, Clemens, y potym inni, pod temi ſamemi Imionami, te Kſięgi ſławią: do cze-

czego się przydaie, iż Tertullian powiada, że kilku Ksiąg same oryginały za Jego ieszcze czasu były: ilekolwiek wszystkie Kościoły owe Księgi, iako takowe, (zanim zgromadzenia powszechne zaczęły bywać) przyięły: y o ktorych ani Poganie, ani Żydzi, nigdy sprzeczki niewszczynali, iakoby niebyły tych Pisarzów dzieła, których że są, powiadano: Julian zaś Apostata otwarcie nawet wyznaie, iż Piotra, Pawła, Mateusza, Marka, Łukasza, te są własne Pisma, które Chrześcianie czytaią, pod tychże Imion będące napisem. Jże Homera, albo Wirgilinsza, są te które Ich bydź powiedaią wyrażenia, nikt rozum maiący niewątpi, dla nieustannego o tym Łacinników, o owym Greków świadectwa: iako daleko bardziey o tych Ksiąg Pisarzach należy wierzyć świadectwu prawie wszystkich, które na Swiecie są Narodów?

O Księgach niegdy wątpliwości podpadaiących, znieśiona wątpliwość.

Są zaiste w tym o którym mówiemy zebraniu, Księgi niektóre niezarównie iako teraz w pierwszych początkach przyięte, iako Piotra List drugi, y ten który iest Jakobów, y Judy, dwa pod Imieniem Jana Kapłana, Księgi Apokaliptyczne, y do Hebrayczyków List: ale iednak tak, iż od wielu Kościołow przyięte były, czego dowodzą Chrześcianie dawni, gdy tychże Pismów świa-

świadectwa iako Swiętych zażywaią: przeto ieſt rzecz należąca do Wiary, że Kościoły to ieſt niektóre zgromadzenia Chrześcian, które w początkach tych Kſiążek niemiały, owego czaſu o nich niewiedziały; albo o nich powątpiwały: potym zaś, gdy o prawdzie, iakowa w ſamey rzeczy była, uwiadomione zoſtały, podług przykładu innych zgromadzeniów Kſiążek tych zaczęły zażywać, iako teraz iż na wſzyſtkich prawie mieyſcach ſą zażywane, widziemy. Ani wprawdzie zgodna przyczyna wymyślona bydź może, czemuby kto owe Kſięgi podrzucił, gdy nic z nich niemożna wnoſić, coby ſię w innych, niewątpli-wych Kſiąſzkach doſtatecznie nie zawierało.

Kſięgi bez imienia Piſarza maią ſwoie poważanie, z iſtoty ſwego wyrażenia.

Niemaſz też przyczyny, aby kto uwłaczał Wiary Liſtowi do Hebrayczyków, przez to ſzczegulnie, że nieieſt wiadomy Jego Piſarz; y podobnie dwiema Liſtom Jana, y Apokaliptycznym Kſięgom, iż niektórzy powątpiwaią czyli Ich Piſarzem był Jan Apoſtoł, czyli kto inny tego Imienia. W Piſarzach bowiem bardziey ſię zważa iſtota Ich wyrażenia, niżeli Imię wyrażaiącego: przeto wiele Kſiążek dzieie opiſuiących przyimuiemy, lub niewiemy którzy ich byli Piſarze; iako o woynie Alexandryiſkiey Cezara, a to iże uznaiemy

iemy że Ten ktożkolwiek był piszący, y owych czasow żył, y rzeczom które się działy był przytomnym. Tak też, gdy ci którzy te Kśiąszki pisali (o których teraz mowiemy) że y w pierwszym wieku Chrześcian żyli wyświadczaią się, y darami Apostolskiego Ducha byli napełnieni; tedy na tym dosyć nam bydź powinno. Bowiem gdyby kto rzekł, iż mogły bydź zmyślone te wyrażenia, y znowu w innych Pismach nawet Imiona Pisarzow, powiedziałby rzecz cale nie należącą do wiary; aby ci którzy we wszystkim do prawdy y pobożności pobudzaią, bez żadney przyczyny chcieli się w zbrodnią fałszu podawać; ktora nietylko u wszystkich uczciwych ludzi iest obrzydzeniem, ale też podług Praw Rzymskich ucięciem Głowy bywała karana.

Ci Pisarze prawdę pisali, iże wiadomość mieli tych rzeczy które opisywali.

Powinno tedy bydź rzeczą prawdziwą, iż Kśięgi nowego Przymierza pisane od Tych, których w sobie Imiona wyrażaią, albo od takich, iakiemi się sami bydź świadczą: do czego gdy się przyda, iż także wiadome Jm były y znaiome te o ktorych pisali okoliczności, ani było w nich usiłowanie kłamania, poydzie zatym, że te rzeczy o których pisali prawdiwe są; gdyż wszelki fałsz albo od niewiadomości,

albo

albo od złey woli pochodzi. Mateusz, Jan, Piotr, Judas, z towarzystwa owych Dwunastu byli, których JEZUS życia swoiego y nauki świadkami obrał, tak iż Jm na wiadomości tych rzeczy które opowiedaią, zbywać niemogło. Toż o Jakubie mowić się może, który albo Apostołem był, albo iako niektórzy rozumieią, bliski pokrewny JEZUSA, y od Apostołow postanowiony Biskupem Jerozolimskim. Paweł też niewiadomością niemógł bydź zwiedziony w punktach nauki, które sobie od Samego JEZUSA w Niebie królniącego obiawione wyznaie: tym bardziey około rzeczy od siebie samego czynionych niemógł się sam zwodzić, albo też Łukasz, nierozdzielny wszelkich Jego podróży Towarzysz. Tenże Łukasz co o życiu y Smierci JEZUSA pisał, łatwo wiedzieć mogł, urodzony w bliskości mieysca, przez samę Palestynę pielgrzymuiący, gdzie powiada, iż y rozmawiał z Temi, którzy oczywistemi dzieiących się rzeczy byli świadkami. Y bez wątpienia oprocz Apostołów, z któremi miał przyiaźń, innych także wielu w ten czas żyło od JEZUSA uzdrowionych, y którzy umieraiącego y Zmartwychwstałego widzieli. Jeżeli Tacytowi y Swetoniuszowi wierzemy w tych okolicznościach, które się

na

na wiele Lat przed czasem ich życia działy, że ich pilnemu dochodzeniu prawdy dufamy: iako ſłuſznieyſza ieſt temu Piſarzowi wierzać, który powiada, iże to wſzyſtko co opiſuie, od tych co na to patrzali wyczerpnął. O Marku ſtateczne twierdzenie ieſt, że nieodſtępnym był ſpołecznikiem Piotra. tak iż o ktorych on rzeczach piſał, trzeba poczytać iakoby ſam Piotr, któremu te rzeczy niemogły bydź niewiadome, do piſania podawał: procz tego, co on piſał, także w Piſmach Apoſtołow znayduie ſię prawie wſzyſtko. Ani mógł bydź zwiedziony Apokaliptyczney Księgi Piſarz w tych widzeniach, których ſobie ziawienie z Nieba ſpuſzczone powiada, ani ow w Liście do Hebrayczykow w wyrażeniach, które wyznaie że albo z Ducha Boſkiego, albo od Apoſtołów tego ſię co wyraził, nauczył.

Druga okoliczność którąśmy rzekli, że niemieli woli zmyślania, połączenie ma z tą o którey my pierwey piſali, gdy razem Chrześciańſkiemu Zakonowi y hiſtoryi o Zmartwychwſtaniu Chryſtuſa, uwierzenie zwierdzaliśmy. Którzy świadkow z ſchże ſamych woli za niepewnych maią, potrzeba ieſt, ażeby co takowego pokazali, przez coby można wierzyć, że wola tychże świadków, od opowiedania prawdy mogła bydź

Tiże zmyślać niechcieli,

bydź zrażona: to zaś mowić tu niemożna. Bowiem ieżeliby kto zarzucił, iż w tym tych wiary świadków własna zachodziła przyczyna, trzeba uważać czemuby w tym mieli przyczynę: nie zaiste dla pożyskania pożytku, albo dla uchronienia się iakowego niebespieczeństwa; gdy zwyznawania tey Wiary y wszystkie utracili pożytki, y nie było takiego, na któreby się nienarażili niebespieczeństwa. Niebyło tedy w tym ich przyczyny, ale tylko pisali dla uszanowania Boga, co zapewne nikomu nie iest powodem do kłamstwa, osobliwie w tey sprawie, od którey ludzkiego Narodu wieczne zawisło zbawienie. Aby się na tak bezbożny porwali uczynek, wierzyć o nich niedopuszczaią y nauki ich pobożności wszędzie pełne, y życie ich żadnym złym uczynkiem nieobwinione, ani nawet od nayprzyiaźnieyszych, ktorzy Jm samę nieumieiętność zarzucaią, a ta nie iest z przyrodzenia sposobna do tworzenia fałszu. A gdyby choć naymniey było w nicy niewierności, niepodaliby byli swoich przewinieniów wieczney pamięci, iako to o ucieczce wszystkich w Chrystusa niebespieczeństwie, o trzykrotnym zaprzeniu się przez Piotra.

Prze-

Przeciwnie zaś dobrey Ich wierze BÓG sam znakomite przydał świadectwa przez pokazanie cudów; które z wielką śmiałością sami, y Ich Uczniowie publicznie twierdzą, z przydaniem Imion Osob tych cudów doznaiących, nazwisków mieysc gdzie się trafiały, y innych okoliczności, tak iżby bardzo łatwo od zwierzchności Urzędow uczyniwszy świadkow wypytanie, mogła bydź prawda albo fałsz odkryty: między któremi cudami rzecz iest godna uwagi, że y o ięzyków których się nieuczyli zażywaniu przed wielą Tysięcy Ludzi, y o uzdrowionych nagle ciała kalectwach w obecności ludu, z nieustanną twierdzili śmiałością. Ani ich odstraszyło, że wiedzieli w owych czasach, iż Żydowskie Urzędy były im wielce nienawistne, iż Rzymianie byli nazbyt złośliwi, którzyby żadnego niepomineli przeciwko nim iako nowey Wiary sprawcom, podawaiącego się zarzucenia zbrodni powodu. Ani zaś czyli żydzi, czyli Poganie, odważyli się kiedy bliskich owego wieku czasow przeczyć cudów od tych ludzi wydanych: owszem Piotrowe cuda Phlegon Adriana Cesarza wyzwolenieć, w Kronikach swoich wspomniał: y sami Chrześcianie w tych Księgach, w których o swoiey wierze sprawuią się Cesarzom, Se-

Utwierdza się Pisarzom wierzenie ztąd, że cudami wsławieni byli.

natowi, przełożonym Kraiow, uczynki te cudowne, iako bardzo wiadome, y o których wątpliwość bydź niemoże, twierdzą: owszem y u Grobow ich przedziwną moc, trwaiącą przez kilka wiekow, oczywiście opowiedaią; gdy dobrze wiedzieli, iż ieżliby to niebyła prawda, bardzoby łatwo od zwierzchności Urzędu, z pohańbieniem y zgubą przekonani bydź mogli. Były zaś cuda które się działy u Grobów (iakom rzekł) tak częste, tak liczni ich świadkowie, że nawet od Porphyriusza wyznanie wymusiły.

y Pismom ztąd, że w tych wiele rzeczy iest które skutek potwierdzil, z Boskiego zrządzenia obiawionych,

Dosyćby wprawdzie powinno bydź na tych któreśmy opowiedzieli, ale y inne dostaią się w przydatku dowody, które prawdę pomienionych Ksiąg nam zalecaią. Wiele bowiem w nich przepowiedzianych pokazuie się rzeczy, których ludzie własnością mocy rozumu poznawać niemogli, a które samym skutkiem dziwnie są potwierdzone: iako o nagłym y niezmiernym tey Wiary rozmnożeniu, o trwaniu Jey nieprzerwanie wiecznym, o odrzuceniu Jey od większey liczby żydow, a o przyięciu od obcych to iest od Pogan, o nienawiści żydow przeciwko wyznaiącym tę wiarę, o okrutnych kar z przyczyny Jey ponoszeniu, o zburzeniu Jerozolimy y Kościoła, y o nayostatecznieyszych żydow nieszczęśliwościach.

Przy-

Przydaię do tego, iż ieżeli przyznaiemy że BOG ma opiekę o ludzkich rzeczach, a naywięcey o tych które do czci y chwały Jego przynależą, tedy niemoże bydź aby on ścierpieć mogł, żeby tak wielka mnogość ludzi ktorzy żadnego innego przedsięwzięcia niemieli tylko BOGA pobożnie wielbić, fałszywemi Kłiąszkami była oszukana. Już zaś, że po wznieconych tylu w Chrześciańskim Zakonie Sekt, ledwie iaka znaydowała się któraby tych Kłiążek albo wszystkich, albo w większey liczbie (procz niektorych nic osobliwszego w sobie niemaiących) nie przyimowała, wielkim iest dowodem do stwierdzenia tey wiary, iże nic tym Kłiąszkom niemogło bydź zarzuconego; gdy owe Sekty tak wielką przeciw sobie wzburzone były nienawiścią, że cokolwiek się iedney niepodobało, drugiey przez to samo podobało się.

Jako też z opieki którą przyzwoita mieć BOGU, aby fałszywe Pisma podrzucane niebyły,

Byli wprawdzie między niemi którzy chcieli bydź nazywani Chrześcianami, y ci bardzo rzadcy, którzy te Kłiąszki wszystkie odrzucali które swoiey osobney nauce uznawali przeciwne: rozumiey o tych, którzy albo z nienawiści ku żydom, BOGA żydowskiego Swiata Stworcę y Prawo żydowskie złorzeczeniem prześladowali; albo przeciwnie lękaiąc się nieszczęśliwości

Odpowiedź na zarzucenie, iż wiele Kłiążek niektórzy nieprzyimowali.

którym Chrześcianie podpadali, chcieli bydź utaieni pod zasłoną Imienia żydow, którym wolno było swoy Zakon wyznawać. Ale ci sami, od wszystkich innych którzy dziekolwiek znaydowali się Chrześcian odrzuceni byli, lubo w owych czasach ieszcze wszystkich w ustawach wiary przy zachowaney poczciwości rożniących się, z wielką cierpliwością z przepisu Apostołow w społeczności znoszono. Tym Chrześciańskiey wiary fałszerzom owego pierwszego rodzaiu, (to iest którzy to czynili z zawziętey przeciw żydom nienawiści) dosyć się rozumiem dało wyżey odporu, gdyśmy pokazali, że ieden iest prawdziwy BOG, którego dziełem iest Swiat: y zaiste z samych też Książek, które oni aby się iakiemikolwiek pokazali Chrześcianami przyimuią, iakowa iest nayprzod Łukasza Ewangelia, dosyć się pokazuie, iż Tegoż BOGA którego Moyżesz y Hebrayczykowie czcili, Chrystus opowiadał. Rodzaiowi drugich (to iest którzy się pod Imieniem żydowskim ukrywali) w ten czas przygodnie odpor damy, gdy tych ktorzy y żydami są, y nazywani bydź niemi chcą, znosić będziemy. Tym czasem to powiem, iż dziwny iest tych niewstyd którzy Pawła powadze uwłaczaią, gdy żadnego nie-

było

było z Apoſtołow, któryby więcey Kościołow uſtanowił, y którego tyle cudow opowiedanych iuż było w owym czaſie, kiedy (iako dopiero mowiliśmy) łatwe było wywiedzenie ſię o prawdzie uczynku. A ieżeli cuda ſprawował, coż za przyczyna ieſt, abyśmy y o widzeniach Niebieſkich, y o powziętey od Chryſtuſa nauce, iemu niewierzyli? Jeźli znowu Chryſtuſowi tak miły był, tedy ażeby nauczał tego coby Chryſtuſowi było niemiłe, to ieſt coby było fałſzywego, wcale to bydź niemoże. Y co iednę Jego winuią naukę, a to o wolności Hebrayczykom nadaney, od obrządkow niegdy od Moyżeſza nakazanych; tego nauczać, procz obowiązku prawdy, nie miał żadney przyczyny, gdy y ſam obrzezany był, y wiele ſpraw ſtarozakonnych dobrowolnie zachowywał: dla Zakonu zaś Chrześciańſkiego, y wiele rzeczy trudnieyſzych czynił, y ciężſzych znoſił niżeli Prawo nakazywało, albo z przyczyny Prawa mogł ſię takich obowiązkow ſpodziewać; y aby toż czynili y znoſili powodem był Uczniom ſwoim: zkąd ſię pokazuie, że ſię nic uſzom nieprzymiłał, ani wygod dozwalał ſwoim ſłuchaczom, którzy ażeby za Sabat każdy dzień poſwięcali chwale Boſkiey, nauczani byli, aby za

ſzczu-

ſzczupłe podług Prawa datki, wſzyſtkich Dobr Swiatowych znoſili utratę, y za krew bydląt własną swoię BOGU ofiarowali. Już zaś iawnie twierdzi sam Paweł, że sobie od Piotra, Jana. y Jakoba, na znak pozwolenia dane miał ręce: co gdyby niebyła prawda, nieśmiałby był nigdy tego twierdzieć, bowiem od nich samych ieszcze w ten czas żyiących, mogł bydź o kłamstwo winowany. Tych tedy (iakom rzekł) wyrzuciwszy, którzy ledwie pod Chrześcian Imieniem rozumiani bydź mogą, tyle innych licznego zgromadzenia Sekt, w przyięciu tych Kſiążek zezwolenie, nadto, y to cośmy dopiero mowili o cudach, które Pisarze tych Kſiążek czynili; y cośmy mowili o osobliwey Boſkiey opiece w rzeczach do wiary, zatym do uwielbienia BOGA należących, to wſzyſtko dla wſzyſtkich rozsądnych dosyćby bydź powinno, aby rzeczom o ktorycheśmy mowili wiarę dali: zwłaſzcza, gdy innym którymkolwiek Dzieiopiſow Kſięgom, które niemaią żadnych tak znakomitych iako Zakon Chrześciańſki świadectw, zwykle dawana bywa wiara, gdy niemasz mocney znoſzącey też wiarę przyczyny, którey takiey, aby mogła bydź pewna przeciw wyrażeniu naſzemu żadney niemasz.

Bo-

Bowiem ieżeliby kto mowił że niektóre rzeczy w tych Kſiąſzkach opowiadane, które ſię ſtać nie mogły, gdy iuż wyżey pokazaliśmy, iż ſą takowe rzeczy które od ludzi ſprawowane bydź niemogą, lecz od BOGA mogą, (to ieſt, ktore w ſobie) iako ſię to wyżey tłumaczyło (żadney przeciwności nie zawieraią) y w liczbie tych rzeczy ſą też owe, którym ſię wielce dziwuiemy codowne mocy Boſkiey ſkutki, y umarłych do życia powrocenie, tedy ten rarzut cale znika.

Odpowiedź na zarzut, iakoby w tych Kſiąſzkach wyrażone były rzeczy niepodobne.

Ani więcey ſłuchani bydź maią, ieżeliby którzy mowili, że niektore przepiſy w tych ſię Kſięgach znayduią, ktore ſię z rozumem niezgadzaią. Bowiem nayprzod ſię to twierdzenie znoſi wielką liczbą ludzi dowcipem, naukami, mądrością władnących, ktorzy zaraz od pierwſzych czaſow za tych Kſiążek poſzli powodem, zatym cokolwiek ieſt opowiadanego w naypierwſzey Kſiąſzce, wſzyſtko ſię to zgadza z zdrowym rozſądkiem: to ieſt, iż BOG ieſt, y ten ieſt ieden, naydoſkonalſzy, nieograniczoney własności, życia, mądrości, dobroci; iż zrządzone od niego wſzyſtkie rzeczy, ktorekolwiek we wſzyſtkich czaſach ſą. iż opieka iego nad wſzyſtkim, w ſzczegulności zaś rozciąga ſię nad Człowiekiem; iż może

Albo opiſy z rozumem ſię nie zgadzaiące.

y po

y po tym doczesnym życiu nadgrodę dawać sobie posłusznym; iż potrzeba hamułec zarzucać zmysłow swoich pożądliwościom; iż powinowactwo iest między wszystkiemi ludźmi, a przeto sprawiedliwość wyciąga, ażeby się wzaiemnie kochali; wszystko to w tych Kiąszkach oczywiście znaydziesz podane. Procz tego za rzecz doświadczoną co twierdzić, albo o BOGA naturze, albo o Jego woli, za szczegulnym ludzkiego rozumu powodem, iako iest rzecz niebespieczna y omylna, uczą tyle rożniące się nietylko między sobą szkoł, ale każdego zosobna Filozofa zdanie. Ani to ma bydź podziwieniem. Bowiem ieżeli przyrodzenie własney myśli roztrząsaiący, bardzo dalecy są od siebie w swoich zdaniach, iako daleko bardziey przytrafiać się to musi chcącym o naywyższey owey y tak daleko nad poięcie nasze wyniesioney myśli, iakowe wyrazić opisanie? Jeżeli Królow rady szładować, rostropni w rzeczach o niebespieczeństwie przestrzegaią, ani iednak można te Rady zupełnie zwiedzieć; ktoż iest ktoryby był tak bystrego dowcipu, ażeby co BOG chce z tych rodzaiu rzeczy które wolno chcieć może, aby że tego własnym domysłem doydzie, spodziewał się? Zaczym bardzo ro-

zu-

zumnie mowił Plato: że z takowych rzeczy wiedzieć nic niemogł, bez obiawienia wyroku Boſtwa. Już zaś żaden niemoże bydź wyrok, ktoryby był iż ieſt wyrokiem dowodnieyſzemi wſparty świadectwami, iako ſą te wyrażenia które ſię w Kſiąſzkach Nowego zawieraią Przymierza. Daleka ieſt cale rzecz od dowodzenia, gdy ani nawet ieſt twierdzenie że BOG co podał wiadomości Ludzkiey o naturze ſwoiey takowego, coby tym Kſiąſzkom przeczyło; ani woli Boſkiey żadne niemoże bydź przywodzone do wiary podobne w poſlednieyſzym czaſie znaczenie, tymże Kſiąſzkom przeciwne: bowiem ieżeli co w tym rodzaiu rzeczy które zgoła ſą obojętne, albo niekoniecznie z ſiebie powinne, ani wcale ſzpetne, przed Chryſtuſa czaſami inakſzy był rozkaz, albo dozwolenie, to tym Kſiąſzkom nieſzkodzi, bowiem w takowych rzeczach pierwſze Prawa poſlednieyſzym uſtępuią.

Zwykli niektorzy zarzucać, że ieſt nieiakie w tych Kſiąſzkach niekędy zdaniow roznienie: ale przeciwnie ktożkolwiek ſprawiedliwie zważywſzy zechce rozſądzić: znaydzie to, co do dowodow powagę tych Kſiążek urwierdzaiących można przydać, że w rzeczach które iakową naukę albo hiſto-

Odpowiedź na zarzut, że w tych Kſiąſzkach nie które zdania ſobie ſię przeciwiące znayduią.

hiſtoryi pamiątkę wyrażaią, iawne ieſt wſzędzie zgadzanie ſię, iakowe żadne gdzie indziey między iedneyże ſekty Piſarzami nieznayduie ſię, czyli byś przedſięwziął żydowſkich, czyli Greckich Filozofow, albo Lekarzow, czyli Rzymſkich w Prawie Radcow: w ktorych wſzyſtkich bardzo często natrafiſz, iż nietylko przeciwne ſobie rzeczy piſzą ci którzy iedneyże ſą Sekty, iako Plato y Xenophont, ale iż często iedenże Piſarz raz to, drugi raz owo, iakoby był w zapomnieniu, albo coby miał ſtanowić niebył u ſiebie pewny, ſam ſię przeciwiąc ſobie, twierdzi. Lecz ci o których tu mowiemy Piſarze iedno do wierzenia uczą, iednakie daią przykazy, także o Chryſtuſa życiu, śmierci, Zmartwychwſtaniu, iſtota wyrażenia wſzyſtkich rzeczy wſzędzie iednakowa. Co ſię zaś tycze iakowych drobnych okoliczności, y które do ſtanowienia rzeczy nie ſą potrzebne, łatwo ſię ſtać mogło, że brakuie doſtatecznego pogodzenia, ale nam ta niewiadomość dlatego, iże ſię rzeczy podobne w rożnych czaſach działy, tudzież dla niepewności Imion, albo iż ow Człek, albo owo mieyſce wiele miało nazwiſkow, albo dla innych tym podobnych przyczyn. Y owſzem toż ſamo owych Piſarzow od wſzelkiego o zdradę podey-

deyrzenia wolnemi czynić powinno, gdyż zwykli którzy o fałſzywych świadczą rzeczach, że z mowy wſzyſtko tak opowiadać, aby nawet ani na pozor nic ſię rożniącego nie pokazywało. A ieżeli z lekkiey iakiey rożnicy, chociażby która niemogła bydź z pewnością pogodzona, całym Kſiąſzkom wiara by gineła, iużby żadney Kſiąſzce zwłaſzcza hiſtorye wyrażaiącey wierzyć nie trzeba: gdy iednak y Polybiuſzowi, y Halicarnaſſeſowi, y Liwiuſzowi, y Plutarchowi w ktorych ſię takowe znayduią rożnice, przyzwoita od nas o iſtocie y ogulności rzeczy dawana ieſt wiara: iako bardziey ſprawiedliwa ieſt rzecz, aby nic takowego wiarę tych nie czyniło uſzczerbioną, których poznaiemy z Ich Piſmow o pobożność y prawdę z uſiłowaniem ſtaraiących ſię.

Odpowiedź zarzutowi z świadectw powierzchnich: y pokazanie że te więcey ſą za ſtroną tych Kſiążek.

Juny zoſtaie ſpoſob odrzucania świadectwa tych Kſiążek, z przeciwnych powierzchnich, to ieſt poſtronnych Piſarzow świadectw: lecz Ja z uſnością twierdzę, że ſię takowe wcale nieznayduią; chybaby kto podciągać chciał powieści nierychło potym zrodzonych, y to tych, którzy ſię nieprzyiaciołami Imienia Chrześciańſkiego wyznali, zaczym za świadkow przypuſzczeni bydź niemogą. Owſzem przeciwnie

ciwnie (lubo tego potrzeby nie maſz) wiele mamy świadectw, które hiſtoryi w tych Kſiąſzkach podaney, niektore części potwierdzaią. Tak o Chryſtuſie na Krzyżu zawieſzonym, o cudach od niego y Uczniow Jego ſprawowanych, y Hebrayczykowie y Poganie wſpominaią: o Herodzie, Piłacie, Feſcie, Felixie, o Janie Chrzcicielu, o Gamalielu, o zburzeniu Hierozolimy, zoſtaią bardzo iaſne Jozefa Zydowina Piſma, wprędce po Roku po Chryſtuſowym odeyściu Czterdzieſtym wydane: z któremi ſię zgadzaią te wyrażenia które ſię u Talmudziſtow o okolicznościach tychże czaſow czytaią. Nerona paſtwienie ſię nad Chrześciany, Tacyt potomney podał pamięci. Były niegdy y Kſiąſzki tak prywatnych Piſarzow, iako Phlegonta, tudzież y publiczne dzieie do których ſię Chrześcianie odwoływali, w których wyrażenie było o tey Gwiazdzie, która ſię po Narodzeniu Chryſtuſowym pokazała, y trzema Mędrcom przewodnikiem była, o trzęſieniu Ziemi, y Słońca zaćmieniu przeciw naturze podczas ſamey Pełni Mieſiąca, w owym czaſie gdy Chryſtus na Krzyżu zawieſzony był.

Odpowiedź na zarzut o odmianie Piſma.

Coby więcey tym Kſiąſzkom zarzuconego bydź mogło, wcale niewidzę; chyba ſnadź że nie takowe w ſwym wyra-

wyrażeniu pozoſtały, iakie na początku były. Przyznać należy, iż iako innym Kſiąſzkom tak y tym przytrafić ſię mogło, y przytrafiło ſię też, że przez przepiſuiących niedbałość, albo uſiłowanie przewrotności, litery ſą niektore, ſyllaby, ſłowa, odmienione, opuſzczone, przydane: Ale nieſprawiedliwość ieſt dla takiey która przez wiele wiekow niemoże bydź aby ſię nieprzytrafiła exemplarzow rożności, przeciwko takowemu opiſowi, albo Kſiąſzce, wzruſzać ſporkę, gdy y zwyczay y uwaga wyciąga, iże co liczniey ſze y dawnieyſze exemplarze pokazuią, to trzeba nad innych wyrażenia przekładać. Lecz zaś aby zdradą, albo iakimkolwiek innym ſpoſobem, wſzyſtkie exemplarze były ſkażone, a ieſzcze w tym coby do nauki, albo do znakomitey iakowey hiſtoryi części, należało, niemożna tego nigdy dowieść: ani albowiem świadkowie zoſtaią, ani opiſy owych czaſow, od którychbyśmy ſię tego uczyli: a ieżeli co) iakośmy iuż dopiero mowili (wdaleko poznieyſzych wiekach powiedziano ieſt od tych którzy Uczniow tych Kſiążek z ſrogą nienawiścią prześladowali, to za łżenie, nie za świadectwo poczytać należy. Y doſyćby mogło bydź to cośmy mowili, przeciwko tym ktorzy Piſma od-

odmianę zarzucaią, gdyż kto to twierdzi, zwłaszcza przeciwko Pismu przez długi czas y w obszernych Swiata Kraiach przyiętemu, ten co zamierza samby dowodzić powinien: lecz my aby tym iaśniey widziana była zarzutu tego prożność, pokażemy to, co oni iż się stało zmyślaią, że się ani stało. ani stać mogło. Pokazaliśmy iuż wyżey, iż Kśiąszki tych są Pisarzow, których Imionami są nazywane: zkąd następuie, że nie są inne Kśiąszki za inne podrzucone. Część też iakowa znaczna w tych Kśiąszkach nieiest odmieniona: bowiem gdy ta odmiana powinnaby mieć coś takowego dla siebie założonego, tedy ta część odmieniona od innych części y Kśiążek które wcale nieodmienione znacznieby się rożniła, czego teraz w żadney z tych Kśiąszce niewidziemy; owszem (iakośmy rzekli) przedziwne iest wszędzie w tych Kśiąszkach zdaniow y opisow zgadzanie się. Jako zaś prędko który z Apostołow, albo z Apostolskich Mężow cokolwiek napisał y wydał, wątpliwości nie masz, iż Chrześcianie z wielką pilnością (iako Ich pobożności y staraniu o zachowanie y rozmnożenie dla potomnych ludzi prawdy przystało) ekzemplarzow sobie z owego oryginału wiele przysposobili, które potym roz-

rozdane były wszędzie, iak szerokie Kraie osiągało Chrześciańskie Imię przez Europę, Azyą, y Egipt, na których mieyscach Grecka mowa naywięcey bywała zażywana: owszem y oryginały niektóre (iakośmy pierwey powiedzieli) aż do dwoch Set Lat zachowane były. Niemogła zaś Kśiąszka iaka na tyle ekzemplarzow przepisana, nie przez prywatnych tylko osob pilność strzeżona, ale y przez całe Kościołow zgromadzenia, nie mogła mowię wpadać w ręce falszuiących. Przydać iuż należy, iż w bliskich zaraz wiekach przetłumaczone są te Kśiąszki na ięzyk Syriacki, Murzyński, Arabiki, Łacińśki; które przetłumaczenia ieszcze y w teraźnieyszych czasach zostaią, y od Greckich ekzemplarzow w żadney choć naymnieyszą wagę maiącey rzeczy nie rożnią się. Już zaś mamy y Pisma tych którzy od Apostołow albo od Ich Uczniow postanowieni byli, y ci wiele nam z tych Apostolskich Kśiążek przytaczaią zdaniow, w tym ktorym my y teraz czytamy ich wyrażeniu. Ani zaś był kto w Kościelnym zgromadzeniu tey w owych czasach powagi, który gdyby cokolwiek chciał odmienić, aby temu odmienieniu drudzy byli posłuszni; co dosyć pokazuie Jrenæusza, Tertulliana, y Cypriana wolne oddalenie się

od

od tych, którzy w Kościele byli nayznakomitsi. Po tych o którychem mowił czasach, nastąpiło innych wielu wielkich nauk y wielkiego rozsądku ludzi, którzy pilnie roztrząsnąwszy te Ksiąszki, iako w oryginalnym swoim wyrażeniu wcale zachowane przyięli. Już y owo co o rożnych Chrześciańskich Sektach niedawno mowiliśmy, y tu stosować się może, iże te wszystkie Sekty przynaymniey które BOGA Swiata Stworcę, y Chrystusa nowego Prawa sprawcę uznaią, tych zażywaią Ksiąszek, y w tym wyrażeniu iako my Ich mamy. A ieżeliby którzy przedsięwzięli iakową część w tych Ksiąszkach przemienić, takich iako falszerzow, Swiatu by drudzy ogłosili. Ani zaiste która Sekta tyle kiedy zażyła zuchwałości, aby te Ksiąszki odmieniaiąc do swego upodobania sposobiła, co chociaż y ztąd dosyć można miarkować, że wszystkie Sekty y przeciwko Sektom wszyscy, z tych sobie Ksiąszek dowody dobieraią. Co oraz o Boskiey namieniliśmy Opatrzności, niemniey to do części szczegulnieyszych, iako do całych Ksiąszek przynależy, iżby nieprzyzwoita rzecz była, aby dopuścił BOG, ażeby tak wiele Tysięcy ludzi staraiących się o pobożność, y wiecznego zbawienia szczerym szukaiących przedsięwzię-

wzięciem, wprowadzonych było w ten błąd, którego oby się uchronić koniecznie niemogli. Y te więc za Kiąszkami Nowego Przymierza są wyrażenia, które Kiąszki gdyby same szczególnie zostawały, byłoby na nich dosyć, zkądbyśmy się prawdziwey wiary nauczyli.

Za pewnością Kiąszek starego Przymierza.

Teraz gdy się tak BOGU zdawało, że y żydowskiego zakonu (który był pierwey prawowiernym, y Chrześciańskiemu niemało świadectwa podaie) opisy nam zostawił, nie będzie od rzeczy, y tych także Kiąszek pewność wiary utwierdzić. A iże te Kiąszki są tych Pisarzow, których Imionami są nazywane, podobnym pokazuie się sposobem, iakim o pewności Kiąszek nowego Zakonu dowodziliśmy. Ci zaś których Imionami są nazywane, albo byli Prorokami, albo ludźmi wielce godnemi; iakowy był y Ezdras, który iż te Kiąszki w iednę Księgę zebrał wierzamy, a to w tym czasie, gdy ieszcze Prorocy żyli Aggæusz, Malachiasz, Zacharyasz. Niebędę tu powtarzał co się na zalecenie Moyżesza wyżey rzekło. Ani zaś część tylko owa pierwsza od Moyżesza podana (iakośmy w pierwszey Kiąszce pokazali) ale y świeższa historya wielu z Poganow Pisarzow ma poświadczaiących: tak Dawida y Salomona Imiona y Przymierza z Ty-

ryiczykami wyrażaią Fenickie Kroniki; Nabuchodonozora y inszych Chaldeyskich Krołów, niemniey Berosus iako Hebrayskie Kiąszki, wspomina: który Vaphres Król Egiptu od Jeremiasza, ten Apries mianowany iest od Herodota. Już Cyrusa y następcow Jego aż do Daryusza pełne są Greckie Kięgi; y wiele innych rzeczy do żydowskiego Narodu należących, wyraża Jozef w Kiąszkach przeciw Appionowi; do których przyłączyć można cośmy z Strabona y z Troga powyżey dotkneli. My zaś którzy Chrześciianami iesteśmy, koniecznie żadney niemasz przyczyny, dlaczegobyśmy o Wierze tychże Kiążek powątpiwali, gdy prawie z każdey z nich świadectwa zostaią w Kiąszkach naszych, które też same w Hebrayskich także znayduią się. Ani Chrystus gdy wiele spraw w Nauczycielach Prawa, y w żyiących swego czasu Faryzeuszach naganiał, nigdy ich iednak nie oskarżał, aby mieli popełnić zsalszowanie Kiąg Moyżeszowych lub Prorokow; albo aby podrzuconych y poprzemienionych Kiążek zażywali. Po Chrystusa czasach, aby Pismo w owych wyrażeniach któreby miały iakową wagę miało bydź skażone, ani można tego dowodzić, ani zaś będzie można temu wierzyć, ieżeli kto rozią-

dnie

dnie zważy, iak daleko y obszernie rozpierzkniony po Swiecie Narod żydowski, wszędzie tych Ksiąg pilnuiący. Albowiem nayprzod od Assyryiczykow wywiedzione do Medyi Dziesięcioro żydowskiego Pokolenia, dwoie w dalszym czasie: y z tych też po pozwolonym Im od Króla Cyrusa powrocie, wielu żydow w obcych ziemiach osiadło. Macedonowie do Alexandryi wielkiemi ich powabili pożytkami: Antiocha srogość, Asmoneuszow domowe, obce Pompeiusza y Sossy oręża, wielu rozprosżyły: pełna żydow była Kraina Afryki Cyrenaika, pełne Miasta Azyi, Macedonij, Likaonij, nawet Wyspy Cypr, Kreta, y inne. W Rzymie iuż iak niezmierna była Ich liczba, choć z samych Horaciusza, Juwenalisa, y Marcialisa Wierszopisow można się nauczyć. Tak odległo rozdzielonym gminom niemożna było żadnym podeyściem nic odmiennego w Księgi narzucić: ani mniey te gminy mogły się na zfałszowanie zgodzić. Przyday, że prawie na trzysta lat przed Chrystusem za staraniem Krolów Egipskich Księgi Hebrayczykow na Grecki ięzyk, od tych ktorzy się siedmdziesiąt tłumaczow nazywaią, przetłomaczone są; tak, iż iuż y od Grekow innym wprawdzie ięzykiem, ale w rozumieniu ogulnie iednym,

osiągnione były: y tym mnicy mogły odmianie podpadać. Owszem y na Chaldeyski iezyk, y na Jerozolimiki, to iest przez puł Syriacki, przetłumaczone były też Kśiąszki; częścią mało przed, częścią nie wiele po Chrystusa czasach. Nastąpiły znowu przetłumaczenia na Grecki iezyk inne, Aquiliusza, Symmacha, Theodociusza, ktore z owym siedmiudziesiąt tłumaczeniem Orygenes przystosowywaiąc rozważał, y po nim inni, nie znayduiąc żadney w historyi, albo w rzeczach wagę maiących rożności. Philo za wieku Kaliguli żynął, Jozef żydowin za czasow Wespazyana y Syna Jego Tyta ieszcze żył, obadway z Hebrayskich Kśiążek to nam wyrażaią, co my y dziś w tychże Kśiąszkach czytamy. W tych zaś samych czasach bardziey a bardziey począł się rozmnażać Chrześciańśki Zakon, y ten wyznaiących było wielu Hebrayczykow, wielu się Hebrayskiey mowy nauczyło, którym więc łatwo było, ieżeliby iakowe od żydow nastąpiło posałszowanie, w części mowię znakomitey, toż samo szałszowanie, zebrawszy dawnieysze Kśiąszki, postrzedz y obiawić. Lecz nietylko tego nie czynią, ale też wiele przywodzą z Kśiąg Starego Przymierza świadectw, całe w tymże samym rozumieniu, w iakowym u He-

u Hebrayczykow ſą wyrażone: których wprawdzie Hebrayczykow w wſzelkiey raczey inney zbrodni można zarzuceniem pokonać, lecz nietylko o pofałſzowanie, ale nawet o niedbałość, około zachowania tych Kſiążek nie można oſkarżać, gdyż ich z wielką Bogoboynością piſać y z drugiemi ekzemplarzami przeczytywać zwykli, nawet, iż litery wiele razy która przypada liczone miewaią. Niech ſię przyda na oſtatku y ten nie małey uwagi, że żydzi z umyſłu nie odmieniali w niczym Piſma, dowod, iże Chrześcianie z tychże ſamych, które żydzi czytaią Kſiążek, dowodzą, y owſzem iako dufaią tak dowodzą mocno, że Ich Miſtrz JEZUS ieſt ten ſam Meſſyaſz, który żydow Przodkom iuż niegdy był obiecany. Co aby ſię pokazać nie mogło, obwarowaliby byli iak naybardziey żydzi po zaſzłych między niemi y Chrześcianami ſporach, gdyby kiedy w ich mocy było, odmieniać w tychże Kſiąſzkach coby chcieli.

O PRA-

O PRAWDZIE WIARY CHRZESCIANSKIEY

KSIĘGA CZWARTA.

Zbiianie zosobna Wiar Chrześciańskiemu Zakonowi przeciwnych.

KSięga czwarta, zabieraiąc początek od owego ukontentowania które wielu ludzi ogarnuie z widowiſka cudzego niebeſpieczeńſtwa, gdy ſami w beſpiecznym położeniu zoſtaią, pokazuie że ogulność Chrześciańſkiego Człowieka w tym życiu ta bydź powinna, ażeby nie tylko z wynaleźioney prawdy ſam ſię cieſzył, ale y innym w rożnych błędow zakrętach błąkaiącym ſię, pomoc dawał, y tak wielkiego Dobra uczęſnikami ich czynił. Co my niciakim iuż uſiłuiący ſpoſobem, w pierwſzych uczyniliśmy Kſiąſzkach, gdyż pokazanie prawdy zawiera w ſobie znoſzenie błędu: ale iednak gdy każdy zoſobna rodzay wia-

wiary, która iest Chrześcianom przeciwna, rozumiey Pogańskiey, żydowskiey, y Mahometańskiey, oprocz tego co te wiary maią między sobą powszechnego, maią własne niektóre błędy, y osobne niektóre dowody, któremi się nam zwykli na przeciw stawiać; nie będzie od rzeczy, ieżeli osobne przeciwko każdey z tych wiar założemy roztrząsanie; prosząc Czytelników, ażeby y od nauk, y od długiego wzwyczaienia zamyślanie sprawuiącego, iako od przeszkod spokoyney myśli, rozsądek uwolnili, a przez to dostatecznieyszym umysłem to, co się mowić będzie poznawali.

A nayprzod przeciw wierze Pogańskiey: iż ieden tylko iest BOG. Duchy stworzone dobre są albo złe. Dobrych nie należy czcić tylko z rozkazu od naywyższego BOGA.

A nayprzod przeciw Poganom mowiemy: ieżeli więcey Bogow naznaczaią wiecznych y rownych, to iuż iest w pierwszey Kśiąszce dostateczną zniesione odpowiedzią, gdyśmy nauczali, iż ieden tylko iest BOG rzeczy wszystkich przyczyna. Lecz ieżeli Bogow imieniem nazywaią duchy stworzone, nad Człowieka wyższe, te są albo dobre albo złe. Jeżeli mowią że dobre: nayprzod powinniby bydź pewni tego czyli są dobre, aby w niebespieczeństwo nie wpadli, nieprzyiacioł za Przyiacioł, zbiegow za Posłow przyimuiąc: za tym powinni umiarkowania szukać, ażeby była iawna iakowa w samym

czcze-

czczeniu rożność między naywyższym Bogiem, y temi Duchami: potym potrzebaby Jm wiedzieć, iakowyby był między temi Duchami porządek, czegoby się dobrego od każdego z nich można spodziewać, iakowymby czczeniem wielbiony chciał bydź Krol Ich naywyższy: czego wszystkiego iż niemasz w ich wierze, dosyć się przez to samo pokazuie, iako ta nic w sobie pewnego niezawiera: y iakoby z daleko większym uczynili bespieczeństwem, gdyby do iednego Naywyższego BOGA czczenia, całe się udali; co że iest mądrego Człowieka powinnością, nawet Plato powiedział; y tym bardziey, iż dobre duchy na naywyższego BOGA usługach są, nie można aby ich niemiał sobie sprzyiaiących, który się o Boską stara łaskę.

Iż Duchy złe czczone były od Pogan dowodzi się, y oraz pokazuie iaka to iest niegodziwość.

Ale iż niedobre, ale złe były Duchy które Poganie czcili, nie z błahych pokaznie się dowodow. Pierwszy, iż chwalcow swoich nie oddalali od siebie przywodząc ich do czci naywyższego BOGA, y owszem czczenie tego ile mogli mieć możności znosili, albo przynaymniey wszelkiemi sposobami chcieli bydź z Naywyższym Bogiem w czczeniu porownani. Drugi, że na czczących iednego Naywyższego BOGA wiele złego sprowadzili, wzburzywszy

na ich karę Urzędy y Lud. Bowiem gdy Wierszopisom bez obawiania się kary, wolno było Oycoboystwa y cudzołostwa swoich Bożkow z pochwałą wyśpiewywać, y Epikureyczykom Boską nad rzeczami opatrzność znosić, ani żadney inney wiary nie było tak w swoich rożniącey się obrządkach, którąby nie była do społeczeństwa przypuszczana, iako to: Egipska, Frygijska, Grecka, Thuskańska, wszystkie te były za poświęcone w Rzymie: sami tylko żydzi pospolicie byli naśmiewiskiem, iako z Satyr y Epigrammatow pokazuie się, podczas y wyganiani bywali: Chrześcianie zaś nadto, nawet nayśrożźemi trapieni byli karami; którego potępku nie inna może bydź dana przyczyna, iako iż te dwie wiary iednego czciły BOGA, którego honorowi wyznawani od Pogan za Bogi przeciwili się, nie tak między sobą, iak Jego usiłuiąc bydź zawiśni rowiennicy. Trzeci, z sposobu czczenia, który dobremu y uczciwemu Duchowi nie przystoi, to iest, aby był czczony przez rozlanie krwi ludzkiey, przez nagich ludzi w Kościołach biegania, przez igrzyska y tańce pełne sprośności: iakowe y teraz ieszcze widywane bywaią u Amerykańskich y Afrykańskich Narodow, w Pogańskiey wiary

cie-

ciemnościach ponurzonych. Owszem co więcey iest do uwagi, y niegdy były y teraz są Narody, które Duchy złe czczą, y te Duchy iż są złe znaią, y wyznawaią, iako pierwey Arymaniusza Persowie, Grecy Czarta, Weiowesa Łacinnicy, a teraźnieyszego czasu innych Murzyni y niektorzy Jndyiczykowie: nad co nic niezbożnieyszego nie można wymyślić. Albowiem czczenie pochodzące z wiary coż innego iest? iako świadectwo naywiększey dobroci. którą uznaiesz w tym co czcisz? a to uczczenie ieżeli duchowi złemu oddawane, fałszywe iest y kłamliwe, y zawiera w sobie buntu zbrodnią, gdy powinny Krolowi wszystkich rzeczy honor, nie tylko mu iest umnieyszony, lub odięty, ale na Jego odstępcę y nieprzyiaciela przeniesiony. Głupie zaś iest mniemanie przez które zmyślaią, iż BOG dobry nie będzie się tego mścił, gdyż mszczenie dalekie iest od dobroci: bowiem łatkawość aby była sprawiedliwa, ma swoie granice, y gdy zbrodnie nad zamiar wykraczaią, sprawiedliwość karę z siebie iako z własności potrzeby rozciąga. Ani mniey powinni bydź winowani ktorzy boiaźnią pociągnionemi się bydź twierdzą, aby duchom złym oświadczali posługę: gdy ten który naywięcey iest dobrym, iest

też

też naywięcey udzielaiącym się, a zatym te inſze duchy, y natury wydaiący. Co ieżeli ieſt? naſtępuie ztąd, że do wſzelkich natur iako do dzieł ſwoich ma naywyżſze Prawo, tak, iż od żadney z nich nie może ſię nic ſtać, czemuby on wcale chciał przeſzkodzić: które zdanie założywſzy, łatwo można wnoſić, że temu któremu BOG naywyżſzy y nieſkończenie dobry, ſprzyia, duch zły więcey ſzkodzić niemoże, nad to, coby BOG ow, z przyczyny aby ztąd iakowe dobro było, dopuſcił. Ani więc od duchow złych nie można nic takowego ſobie ziednać, coby nie przynależało odrzucić; gdyż zły kiedy ſię zmyśla bydź dobrym, na ten czas ieſt naygorſzym, y nieprzyiacioł dary fidłami ſą na zaſadzce.

Przeciwko czczeniu oświadczanemu Ludziom zmarłym w Pogaństwie.

Byli y takowi Poganie y ieſzcze teraz ſą, którzy zmarłych ludzi Duſzom iż uczczenie oświadczaią twierdzą: ale y tu nayprzod powinno bydź to czczenie znakomicie oddzielone od czczenia naywyżſzego BOGA: y oraz próżne ſą do nich modlitwy, chyba iżby od tych Duſz co nam wyświadczonego bydź mogło, o czym Ich Uczyciele nie mogą mieć żadney pewności; ani iakowa przyczyna ieſt, czemuby więcey twierdzili iż te Duſze mogą nam co, iako iż nie mogą nic wyświadczyć. To zaś

ieſt

ieſt rzecz naygorſza, iż którym teraz ludziom uczczenie oddaią, ci ſię znayduią, iż byli wielkiemi zbrodniami znakomici. Piianica Bachus, Niewieściuch Herkules, niezbożny przeciwko Bratu Romulus, przeciwko Oycu Jupiter: tak iże Ich honor do zelżenia prawdziwego BOGA, tudzież pobożności Jemu ſię podobaiącey ſciąga ſię, gdy zbrodniom które przez ſię, doſyć ſą powabiaiące, przydaie wiara zalecenie.

Przeciwko czci oświadczany Płanetom y żywiołom.

Dawnieyſze od tego do zmarłych nabożeńſtwa, było czczenie Płanetow, y co żywiołami nazywamy ognia, wody, ziemi: ani to zaiſte czczenie ieſt bez wielkiego błędu: albowiem czczenia przez wiarę naywiękſzą ſą częścią modlitwy, które polecane nie mogą bydź tylko głupie, albowiem ſzczególnie należą naturom rozum maiącym. Takie zaś, iż nie ſą owe które żywiołami nazywamy, przez ſame nieiako zmyſły to ſię pokazuie. O Planetach ieżeliby kto co innego twierdził, to ieſt, iż maią rozum, niebędzie miał nic takowego, przez coby tego twierdzenia dowodził; gdy z ſkutkow Płanetow które natury ich ſą obiawieniem, nie można nic takowego wyrozumiewać; owſzem przeciwne zrozumienie iawnie ſię pokazuie, z wzruſzania Ich nie odmiennego, wzruſzanie zaś odmien-

ne

ne ieſt tych rzeczy, które maią wolną wolą, Płanetow zaś zawſze iednakowe, y na czaſy wymierzone, z nieiakim do nakręconego zegara podobieńſtwem. Już prawdziwie w innym mieyſcu pokazaliśmy, że Płanet bieg do zażywania ludzi ieſt umiarkowany: zkąd Człowiek powinien był poznać, że ieſt BOGU y podobnieyſzy znakomitſzą ſwoią częścią to ieſt Duſzą, y przyiemnieyſzy, a zatym iż ſzlachetności ſwoiey krzywdęby czynił, gdyby ſię tym rzeczom przez czczenie ich podrzucał, które ma ſobie darem od BOGA nadane: gdy przeciwnie za też rzeczy BOGU dzięki czynić powinien, iż one ſame za ſiebie dziękować niemogą, albo aby mogły, twierdzieć tego nigdy nie można.

Przeciwko czci niemym zwierzętom oddawaney.

Owo zaś rzecz nayniegodnieyſza, że aż do czczenia beſtyi poniżyli ſię ludzie, oſobliwie Egipcyanie. Lubo bowiem w niektórych pokazuie ſię nieiaki iakoby cień rozumu; ten iednak ſam niczym ſię ſtaie w przyrownaniu do rozumu Człowieka, gdy zwierzęta ani wewnętrznych przemyſłow wyraźnemi ſłowami y piſaniem nieſpowiadaią, ani robot rożnego rodzaiu ſprawuią, ani tegoż rodzaiu roboty w rożny ſpoſob przemieniaią; daleko zaś mniey liczby, Niebieſkich biegow rozmiaru,

mo-

mogą poznania dostąpić. Przeciwnie zaś Człowiek naymocnieysze ktoreżkolwiek bydlęta, nayfrożfze zwierzę, naylotnieysze ptaki, w głębiach ponurzone ryby, chwyta przemysłem swego dowcipu; częścią też do prac y rozkazow od siebie nadawanych zniewala: iako to słonie, lwy, konie, woły: z tych które są nayszkodliwsze pożytki swoie wyciąga, iako to lekarstwa z węzow: to zaprawdę używanie nad wszystkie ma zwierzęta, którego ony nie są wiadome, że ciał społeniu y układowi części ich przypatruie się, y tak zosobna który rodzay, iako też ogulnie wszystkie rodzaie, do siebie przyrownuiąc, z tego samego godność także swoię zrozumiewa, iak wiele ludzkiego ciała doskonalszy nad inne y szlachetnieyszy skład: co gdy kto dobrze uważa, bardzo się dalekim staie aby za Bogi inne czcił zwierzęta, raczey siebie samego za niciakiego zwierząt BOGA, od naywyższego BOGA postanowionego, będzie uznawał.

Przeciwko oświadczaney czci tym rzeczom które są bez istoty.

Czczone czytamy od Greków, Łacinników, y innych te rzeczy, które nie są w istocie zostaiące, ale z innych rzeczy przypadkiem wynikaią. Bowiem opuszczaiąc owe niedołężności, gorączkę, niewstyd, y tym podobne: zdrowie nic nie iest inszego, iako części

ści ciała w dobrym umiarkowaniu: szczęśliwość, iest to podobieństwo zaszłego skutku z Człowieka żądaniem: affekta zaś, iakowe są miłość, boiaźń, gniew, nadzieia, y inne, z uważania rzeczy dobrey lub złey, łatwey lub trudney, są wzruszania niektóre w tey części umysłu, ktora z ciałem przez krew nayściśley iest złączona; które affekta nie są same od siebie pochodzące, ale woli iako pani rządzeniu podpadaią, co przynależy do trwania y kierowania ich. Cnoty zaś, których rożne są nazwiska, iako to przez wybranie co pożytecznego rostropność; przez mocne niebespieczeństw znoszenie, męstwo; przez wstrzymowanie się od cudzey rzeczy, sprawiedliwość; przez umiarkowanie w szczęściu y roskoszach, wstrzemięźliwość; y daley inne; skłonnościami są niektoremi do dobrego w umyśle, długim w nich cwiczeniu utwierdzonemi, które to same iako się zwiększać, tak przez zaniedbanie y zmnieyszać, owszem y zaginąć w Człowieku mogą. Honor zaś, któremu także iż były Kościoły poświęcane czytamy. innych ludzi iest o iakowym człowieku cnotami obdarzonym zdanie, które często y zły człowiek otrzymuie, z wrodzoney ludziom mylenia się łatwości. Te więc rzeczy gdy nie są

zo-

zoſtaiące, a zatym rzeczom zoſtaiącym w ważności rowniać ſię nie mogą, ani modlitew y pokłonow żadnego zrozumienia nie maią, aby za Bogi czcić, rzecz ieſt dobremu rozeznaniu całe nie przynależyta, gdy dla tychże ſamych rzeczy ten powinien bydź czczony, od którego te mogą bydź wydawane y utrzymowane.

Zniesienie zarzutu Poganów powziętego ztąd, że cuda u nich się dzieią.

Zwykły od Pogan dla zalecenia ſwoiey wiary przytaczane bydź cuda: ale do dowodzenia których bardzo wiele nie doſtaie. Bowiem którzy naymędrſi między ſamémi byli Poganami, wiele tychże cudow iako żadnym zgodnym świadectwem nie wſpartych, y wcale zmyślonych odrzucaią. Niektore co twierdzą że ſię ſtały, traſiły ſię na uſtroniu, w nocy; przed iednym albo dwiema ludźmi, których oczy zmyśloną rzeczy poſtacią, przez kunſzta Kapłanow ich Bożkow, łatwo omamione bydź mogły. Są y inne które podziwienie ſobie ziednały u tych, którzy nie mieli żadnego poznania rzeczy przyrodzonych, oſobliwie ukrytych własności; iakoby ſię co podobnego traſiło, gdyby kto u ludu tey rzeczy niewiadomego, magneſem żelazo pociągał: w iakowych ſztukach iż Symon y Appolloniuſz Tyanæuſz mocno wyczwiczeni byli, od wielu wiadomość mamy. Nie przeczę, że wi-

widziane były od tych rzeczy ktoreśmy namienili, większe, które z przyrodzonych przyczyn samą ludzką siłą nie mogły bydź sprawowane; ale iednak były te takowe, które siły właśnie Boskiey to iest wszechmocney nie wyciągały, gdy do sprawowania ich dosyć były zdolne duchy między Bogiem y człowiekiem posrzednie, które przez swoię szypkość, skuteczność, przemysłu bystrość, łatwoby mogły odległe rzeczy przenosić, y lubo między sobą rożne połączać do takowych skutkow, któreby ludzi w zadumienie wprowadzały. Ale duchy przez które te skutki sprawiane iże nie były dobre, a zatym że nie była y dobra wierzących w nich wiara, iuż z tego cośmy wyżey mowili pokazuie się; y ztąd też że pewnemi wierszami twierdzili się bydź przymuszani, gdy iednak między naymędrszemi nawet z Pogan to iest zdanie, iż w słowach niemoże się mieścić żadna takowa którąby przymuszała siła, ale tylko do namawiania, y to podług miary rzeczy znaczoney. Jest tychże Duchow złośliwości znak, że do miłości często tey albo owey osoby, tego albo owego opieraiącego się przywabiać podeymowali się; albo prożną zwodząc obietnicą, albo skutek sprawuiąc krzywdzący, gdy też y tego ludzkie Prawa iako czarowania za-

kazuią. Ani iest przyczyna do podziwienia komu, że BOG naywyższy dopuszczał aby niektóre dziwy od Duchow złych wydawane były, gdyż aby byli oszukiwani takowemi zmamieniami zasłużyli, którzy od czczenia prawdziwego BOGA odstąpili. Ztąd zaś niezdulności tych Duchow, dowod, iż ich sprawy żadnego znakomitego dobra niebyły przyczyną: bowiem chociaż ktorzy ludzie widziani byli przez nich do życia powroceni, nie pozostali żyiącemi, ani żyiących czyny sprawowali. A ieżeli co kiedy od Boskiey mocy pochodzącego widzenin Poganow pokazało się, to iednak nie było że ma nastąpić przepowiedane, dla dowodu ich wiary; zkąd można miarkować, że Boska skuteczność przyczyny daleko insze założone miała. do wiary Pogańskiey poparcia nie należące. Naprzykład ieżeli prawda że przez Wespezyana ślepemu iest wzrok powrocony, stało się to, ażeby ten przez ten uczynek stawszy się większego uszanowania godnym, panowania Rzymskiego łatwiey dostąpił: obrany był bowiem od BOGA, aby Sądy Boskie na żydow ustanowione wykonał: podobne innych cudow przyczyny przypadać mogły, które z zabobonną wiarą żadnego nie miały połączenia.

To

Y iż są wyroków powieści.

To wszystko prawie co się mowiło, stosować się może y do odpowiedzi na to, co oni o wyrokach dla zarzutu twierdzą; w szczególności to cośmy rzekli, iż zasłużyli owi ludzie ażeby byli oszukiwaniem naigrawani, za pogardzenie owych wiadomości, które każdemu rozum albo starodawne opowiadanie podawało. Zatym zaś słowa wyrokow zwykle oboźtronne, y których łatwo tłumaczenie z iakimkolwiek rzeczy skutkiem pogodzone bydź mogło: a ieżeli co dokładniey od Ich wyrokow iest przepowiedzianego, nie iest iednak potrzeba, aby to od wszystko wiedzącey myśli pochodziło, gdy albo takowe okoliczności są, które z naturalnych przyczyn iuż w skutku będących przeyrzane bydź mogły, iako lekarze niektórzy maiące nastąpić choroby przepowiedzieli; albo, z podobnych okoliczności które się często trafiaią, wiedząc iaki skutek miały dorozumiewać się można, co iż czynili y ci ktorzy byli w rzeczach Swiatowych biegłemi, często czytamy. A ieżeli też kiedy nawet u Pogan niektorych wieszczków zażył BOG do przepowiedzenia tego, co żadnych pewnych przyczyn oprocz woli Boskiey mieć niemogło; to nie należało do stwierdzenia wiary Pogańskiey, ale bardziey do iey

zniſzczenia: iakowe ſą wyrażenia które u Marona zoſtaią w Eklodze to ieſt w rozmowie czwartey, z wierſzy Sybillow powzięte,, któremi on ſam tego niewiedzący Chryſtuſa przyiście, y dobrodzieyſtwa iakie nam miały bydź świadczone okryśla. Tak w tychże było Sybillów wierſzach, iż tego mamy za Króla uznawać, któryby był prawdziwie Królem naſzym, a iże Ten ma przyiść od wſchodu ſłońca który wſzyſtkie rzeczy oſiągnie. Apollina wyrok u Porſiriuſza ieſt czytany, w którym mowi, iż inſi ſą Bogowie powietrznemi duchami, czcić zaś należy iednego Hebrayczyków BOGA: któremu opowiedzeniu ieżeli ſą Apollina Bałwochwalcy poſłuſznemi, iuż Bałwochwalcami bydź przeſtaią: ieżeli nie ſą poſłuſznemi, BOGA Swoiego o kłamſtwo oſkarżaią. Przyday iuż, że ieżeli owe Duchy ſwoiemi wyrokami chciały opatrzenie ludzkiemu ſprawić narodowi, przed wſzyſtkim uſtanowiłyby były ſpoſob życia, y uczyniły upewnienie niezawodney nadgrody, którąby wſzyſtkich czekała podług wiary Ich żyiących, czego oboyga nieuczyniły. Przeciwnie chwaleni często wierſzami Królowie Ich chociaż bezbożni, Szermierzom uſtanowione Boſkie honory, pobudzeni ludzie do miłości nawet niego-

godźiwych, do ſtarania ſię o nieſprawiedliwe żyſki, do pełnienia zaboiów: co wſzyſtko wielą przykładami pokazane bydź może.

Odrzuca ſię Pogańſka wiara przez to, że przez ſię uſtała wraz iak ludzkiey zbywało Jey pomocy.

Wielki nam zaś dowod, procz tych które ſą wyżey przytoczone, podaie przeciwko ſobie Pogańſka wiara, przez to, że gdziekolwiek od ludzkiey pomocy opuſzczona była, wcale upadła; iako przez umknienie tego gruntu na którym iedynie ſtała. Bowiem gdy obrociſz oczy przez wſzyſtkie ile ich ieſt Chrześciańſkie Państwa, albo Mahometanów, nie dozrzyſz Poganſkiey wiary żadney tylko w Kſiąſzkach pamiątki. Owſzem nauczaią nawet owych czaſow hiſtorye, kiedy Ceſarze moc y morderſtwa, iako pierwſi, a zaś nauk y biegłości iako Julian Apoſtata, z uſiłowaniem do utrzymowania wiary Pogańſkiey zażywali, codziennie Jm iaka liczba Pogan ubywała, bez zaſtawiania ſię żadną ſiłą, bez zaſzczytu świętności urodzenia, (za ſtolarza bowiem Syna JEZUS był od Poſpolſtwa miany) bez ozdoby w wymowie, którey nieświadomi byli; a drudzy też Prawa Chryſtuſowego nauczyciele, tey nie zażywali; bez wſzelkiego darow powabu, (ubodzy albowiem oni byli) nie przez żadne podchlebſtwo, gdyż przeciwnie aby wſzyſtkiemi wygodami gardzić, y wſzel-

wſzelkie przeciwności dla tego Prawa ponoſić, zalecali. Patrzay, iaka była Pogańſkiey wiary ſłabość, gdy takowemi ſiłami znieſiona ieſt. Ani tylko za naſtąpieniem tey nauki lekkowierność Poganow znikła, ale y ſame Duchy na wezwanie Imienia Chryſtuſowego z ſwoich poſągow uciekły, wcale ucichły, y ſpytane o przyczynę milczenia, do odpowiedzi ſą przymuſzone, iże nie maią żadney mocy gdy ieſt Imię Chryſtuſowe wzywane.

Odpowiedź na to że wiary zaczęcie y zaginienie ſkuteczności Planet przypiſywaneſą.

Byli Filozofowie, którzy iako zaczęcie tak zaginienie każdey wiary przypiſywali Planetom: ale ſama którey ſię ci zaſzczycali umieiętnością Gwiazdarſka nauka, tak rożnym uczona ieſt podawaniem, że żadna ſię w niey nie znayduie pewność, oprocz tego ſamego iże nie ieſt nic takowe, coby było pewne. Nie o tych mowię ſkutkach które z przyrodzoney naſtępuią przyczyn potrzeby, ale o tych które od ludzkiey pochodzą woli; która tak właſną mocą wolna ieſt, iże w nię nic z przynaglenia przyczyny zewnętrzną ſiłą wpoić niemożna. Bo ieżeli z takowego wpoienia koniecznieby naſtępował woli uczynek, iużby moc w Duſzy rożmyślania iako też obierania, którą w ſobie ſami uczuwamy, daremnie była dana; y wſzyſtkich Praw wſzelkiey

nad-

nadgrody y kary słuszność była zniesiona, gdy ani wina, ani zasługa, mogłaby bydź w tym, coby nieuchronnie czynić należało. Oraz gdy uczynki woli niektóre są złe, a ieżeli z pewney koniecznej potrzeby od nieba pochodzą, ztąd iże niebu y niebieskim machinom takową BOG moc nadał, iuż ztąd następować będzie, że BOG który z nieskończoną doskonałością iest dobry, moralney złości prawdziwą iest przyczyną: y gdy BOG przez postanowione Prawa ogłasza się że się brzydzi złością, którey moc skuteczną y nieuchronną wkorzenił w samych rzeczach, tedy on chce dwoch rzeczy, które sobie są przeciwne, y chce oraz aby się to stało y niestało: y aby było zgrzeszenie w tym, co kto czyni z Boskiey pobudki. Podobnieysze do wiary inszych iest twierdzenie, Planet skutki powietrza nayprzod, potym y naszych ciał dotykaią, y nieiakie własności wpaiaią które częstokroć w umyśle podobne sobie wzbudzaią żądze, od których bywa wola powabiona, y Jm często posłuszna: iednak pozwolenie na to iak twierdzą, nic nie należy do tego o czym mamy rozprawę. Albowiem Chrystusow Zakon gdy ludzi iak naybardziey odwodzi od tego, co iest ciała roskoszą, z poruszeniow ciała

ten-

tenże Zakon zaczęcia swego mieć niemogł, a zatym ani z mocy skutkow Planet, które iakośmy rzekli w myśl niewchodzą, tylko przez owe ciała poruszenia. Naymędrsi z Astrologow twierdzą, że nic podpadaią pod Prawo skutkow Planet, ludzie mądrzy y dobrzy: a takowi w samey rzeczy byli którzy pierwsi Chrześciańsky Zakon przyięli, czego życie Ich dowodzi. A ieżeli biegłości rozumu y naukom iakową moc przeciwko ciała namiętnościom przyznaiemy, byli też zawsze między Chrześcianami którzy tą chwałą słynęli. Zatym Gwiazd y Planet skutki iako nayuczensi wyznaią, nie wszystkie nad wszystkiemi, y drugich tylko nad niektoremi rozciągaią się Kraiami, y nie zawsze lecz do czasu są trwaiące: ten zaś Zakon iuż przez Tysiąc kilka set lat trwa, nie tylko w iedney, ale y w nayodlegleyszych Swiata częściach, y które ieden od drugich daleko w inszym są Planet y Gwiazd położeniu.

Pokazuie się, iż przednieysze ustawy Chrześciańskiego Zakonu są potwierdzone zda-

Tym zaś mnieyszą maią Poganie przyczynę do ucisknia Chrześciańskiego Zakonu, ze każde Jego części tyle są uczciwe, iże swoią uczciwością umysły iakoby zniewalaią; tak, iż między Poganami znaydowali się, że poczynili niektóre z tych ustawy, które

Chrze-

Chrześciańſki Zakon oſiąga wſzyſtkie: iako to, że wiara nie na obrządkach ale na umyśle zawiſła, że cudzołożnikiem ieſt też ten, który chciał cudzołoſtwo popełnić, że krzywda za krzywdę niepowinna bydź oddawana, że mąż powinien mieć iednę tylko żonę, że przymierze Małżeńſkie powinno bydź dożywotnie,, że powinność ieſt Człowieka każdemu Człowiekowi dobrze czynić, w ſzczegulności potrzebuiącemu wſpomożenia: że od przyſięgi ile bydź może trzeba ſię wſtrzymować: że powinniśmy mieć zadoſyć maiąc wyżywienie y odzienie podług potrzeby natury. A ieżeli co ieſt w Chrześciańſkim Zakonie do wiary trudnego, u naymędrſzych z Pogan rowne znayduią ſię trudności, co my mowiąc o nieśmiertelności Duſzy, y o powroceniu ciał do życia, wyżey pokazali. Tak Plato nauczywſzy ſię od Haldeyczyków Boſką naturę rozeznawał na Oyca; myśl Oycowſką, którą y Boſkim płodem nazywa, świata zrządzicielem; y na Duſzę przez ktorą ſię wſzyſtkie rzeczy utrzymuią. Z ludzką naturą że Boſka złączona bydź może, Julian Apoſtata tak wielki Chrześcian nieprzyiaciel wierzył, y dał tego przykład na Eſkulapiuſzu, o którym chciał wierzyć, że dla podania ludziom lekarſkiey nauki z nieba

niem mędrcow Pogańſkich, y ieżeli ieſt co w nim do wierzenia trudnego, podobne ſię trudnoſci w Pogańſkiey wierze znayduią.

ba przyszedł. Krzyż Chrystusow wielą trudność do wierzenia sprawuie, lecz czegoż o Bogach swoich nie powiedaią Pogańscy Dzieiopisowie? iże iedni byli na służbie Królów, inni piorunami zabici, y na sztuki rozszarpani. Y zaiste miley bydź uczciwym im więcey iest do tego trudności, naymędrsi z nich powiedzieli. Plato o Rzeczypospolitey II. (iakoby przewidziawszy przed czasem Chrystusa) mowi, aby się prawdziwie kto sprawiedliwym pokazał, potrzeba iest aby cnota Jego z wszelkich ozdob była ogołocona, tak aby ten miany był od innych za zbrodnia, aby był w naśmiewisku, y naostatek powieszony. Y zaprawdę naywiększey cierpliwości aby przykład zostawał, inszym sposobem niemogł bydź otrzymany.

O PRA-

O PRAWDZIE WIARY CHRZEŚCIANSKIEY

KSIĘGA PIĄTA.

JAkowa iest owa poświata która z głębokiey wydobywaiącym się ludziom iaskini, pomału widocznieysza się y z pomięszaniem światła z ciemnościami, srzednia miedzy światłem y ciemnością wydaie, takowym się nam z grubych Pogańskiey zabobonności pamrok daley postępuiącym, żydowski zakon pokazuie; część y początek prawdy. Zaczym żydow wzbudzam aby nas bez odwrocenia słuchali. Znamy że są potomstwem Swiętych mężow, których BOG y przez Proroków y przez Aniołow swoich zwykł był nawiedzać; iże z tegoż narodu narodził się Messyasz, y byli pierwsi owi Chrześci-

Znoszenie żydowskiego zakonu zaczynaiące się od przemowy do żydow.

ściaństwa nauczyciele; Ich iest drzewo w które my wszczepieni iesteśmy; oni byli stróżami Boskich wyroków, które my nie mniey iak oni czczemy y z Pawłem westchnienia za niemi do BOGA zasyłamy, modląc się aby iak nayprędzey przyszedł ow dzień w który ryby zrzucona była zasłona, która na Ich twarzach zawisła, aby iaśnie z nami widzieli dopełnienie Prawa, y aby iako maią dawne Proroctwa, z nami którzy obcemi iesteśmy każdy Hebrayczyk przybrany w ubior Kościelny, prosił iednomyślną pobożnością, abyśmy czcili iedynego owego Boga, BOGA Abrahama, Izaaka, y Jakoba.

Pokazuie się iż żydzi powinni mieć cuda Chrystusowe za dostateznie dowodne.

Nayprzód więc prosiemy żydow aby nie rozumieli niesprawiedliwością w sprawie cudzey, co w sprawie swoiey sprawiedliwością bydź sądzą. Jeżeliby ktory Poganin Ich pytał, czemuby wierzyli cudom od Moyżesza uczynionym? nie odpowiedzą inaczey, iako iże między niemi tak dalece bez przerwania ustawiczna y stała była o tey rzeczy wiadomość, iż niemogła tylko ze świadectwa tych którzy co się działo widzieli, następować. Tak od Elizeusza pomnażanie coraz więcey u wdowy oleiu, oczyszczenie nagłe od trądu Syryiczyka, Gospodyni u którey był gościną przywrocenie Syna do życia,

cia, y tym inne podobne czyny, wierzą żydzi nie z inney zaiſte przyczyny, iako z tey, że świadkowie wiary godni to potomności podali. O porwaniu zaś do nieba Eliaſza iednemu Elizeuſza (iako męża nad wſzelkie poważanie wyższego) świadectwu wiarę daią. Ale my o wniebowſtąpieniu do Nieba Chryſtuſa dwunaſtu ſtawiamy świadków, życia cale niewinnego: o Chryſtuſie iż był po śmierci na ziemi widziany, daleko tych świadkow więcey: ktore ſprawy ieżeli ſą prawdziwe, prawdziwa ieſt koniecznie y Chryſtuſa nauka: y wcale nic żydzi przytoczyć za ſobą nie mogą, coby y dla nas rownym albo doſtatecznieyſzym Prawem ſtoſować ſię niemogło. Ale lubobyśmy świadectwa zdaleka pominęli, tedy iże rzeczy przedziwne od Chryſtuſa uczynione ſamych Talmudziſtow y żydow wyznanie ieſt, na czym ſamym doſyć bydź powinno: ani bowiem może BÓG nauce przez Człowieka ogłoſzoney ważność ſkuteczniey ziednać, iako przez wydanie cudów.

Znoſi ſię zarzut iż te cuda uczynione za pomocą czartowſką.

Ale iże za pomocą Czartów te cuda czynione były, powiedzieli niektórzy: lecz ta zbyt gruba potwarz wyżey iuż znieſiona ieſt przez to, że gdy Chryſtuſowa nauka wiadoma ſię ſtała, wſzelka władza Czartowſka ieſt przełamana.

Co

Co przydaią niektórzy, iże JEZUS nauczył się w Egipcie czarodzieyskich kunsztow, podobieństwa do wiary daleko ma mniey, aniżeli podobne Pogánów Moyżesza oskarżanie. które u Pliniusza, y u Apuleiusza czytamy. Albowiem że był JEZUS kiedy w Egipcie, nie masz wiadomości tylko z Kiążek Uczniow Jego, którzy przydaią że w Dziecinnym iescze wieku ztamtąd powrocił. Ale iże Moyżesz wielką część doyzrzałego wieku w Egipcie przepędził, y z Jego samego, y z innych powieści pewna iest rzecz. Lecz Moyżesza y JEZUSA wcale dostatecznie od tey zbrodni oczyszcza, podane od obudwu Prawo takowe czarodzieyskie nauki wyraznie zakazuiące, iako BOGU nienawistne. A zaś ieżeli za Chrystusa y Uczniów Jego czasu, kiedy albo w Egipcie, albo gdzie indziey była iakowa nauka czarodzieyska, przez którąby się mogły dziać te rzeczy które o Chrystusie opowiedane; że głusi byli wszyscy od niego uzdrowieni, kulawym zdrowe chodzenie, ślepym od urodzenia wzrok był dany; tedy Cesarze Tyberiusz, Neron, iako też insi którzy na dochodzenie takowych czynow żadnych wydatków z usilnością starania nie żałowali, bez wątpieniaby tę naukę natrafili. Y ieżeli prawda iest co do

wia-

wiadomości podaią żydzi, że Senatorowie Ich wielkiey rady umięli czarownicze nauki, aby mogli winnych przekonywać, zaiſte gdy ci naywiękſi byli JEZUSA nieprzyiaciele, y honoru Jego przez cuda zwiękſzaiącego ſię naybardziey zazdrościwi, alboby podobne ſprawy przez tęż naukę ſami wydawali, alboby pewnemi obiawili dowodami, że Jego dzieła nie zkąd inąd tylko z teyże nauki pochodzą.

Albo przez mo- ſtow.

Co zaś niektórzy z żydow przypiſuią Jezuſowe cuda, nieiakiemu ſłowu potaiemnemu którego od Salomona w Kościele zachowanego dwa lwy przez tyſiąc y więcey lat ſtrzegły, a tego ſię ſłowa JEZUS przez podeyście doczytał; które nietylko kłamliwe ale y niewſtydliwe zmyślenie ieſt: gdy o owych lwach, rzeczy tak bardzo znakomitey y przedziwney, ani Kſięgi Królów, ani Paralipomenon, ani Jozef żydowin nic nie wſpominaią; ale ani Rzymianie którzy z Pompeiuſzem weſzli do Kościoła przed czaſem Narodzenia Chryſtuſowego, nic takowego nie znaleźli. Ani Salomon przy cudowney ſwoiey mądrości, żadnego nieuczynił cudu.

Pokazuie ſię, iż z Boſkiey mocy cuda

Ale dowiodłſzy że od Chryſtuſa wydawane były cuda (co ſami żydzi wyznaią) mowiemy, że z ſamego Prawa

Moy-

były Jezusowe, bo ten uczył czci iednego BOGA, który iest stworcą świata.

Moyżeszowego wynika, aby tym cudom wiara była dawana. Powiedział albowiem Bog Deut: XVI. II. że to będzie, iże po Moyżeszu insi także Prorocy będą od BOGA wzbudzeni, y iż tym powinien będzie lud bydź posłusznym, a ieżeliby nie był, ciężkie za to kary oznaymuiąc. Naypewnieysze zaś Proroków znaki są cuda: ani bowiem znamienitsze inne czyny w myśli urościć się mogą. Lecz Deut: XIII. powiedziano iest, ieżeliby kto za Proroka się udaiąc cuda pokazywał, temu nienależy wierzyć gdyby lud do nowego rożnych Bogów czczenia, nawodził: bowiem owe cuda aby się stały, na to tylko BOG dopuszcza, ażeby doświadczał ieżeli iest lud Jego dosyć stateczny w prawdziwego BOGA czci y wierze. Z których mieysc pisma z sobą stosowanych Hebrayscy tłumacze wiernie wnoszą, że każdemu temu ktory cuda czyni wierzyć należy, oprocz tylko ieżeliby od prawdziwego BOGA czci odciągał, gdyż w tym iednym przypadku przepowiedziano iest, ażeby cudom luboby miały podobieństwo, wiara nie była dawana. JEZUS zaś nie tylko fałszywych Bogów czci nieuczył, ale przeciwnie tego czczenia iak naywiększey zbrodni zakazał; y uczył nas aby y Moyżesza, y którzy po nim nastąpili

Pro-

Proroków Pisma szanować: zaczym nic nie masz coby Jego cudom można zarzucić.

Zniesienia zarzutu powziętego z sprzeczności między Prawem Moyżesza y prawem JEZUSA, w którym się pokazuie. że nad Prawo Moyżesza inne doskonalsze dane bydź mogło,

Bowiem co niektórzy zarzucaią że Prawo JEZUSA w niejakiey części od Moyżeszowego Prawa iest rożniące się, na tym nie iest dosyć: gdyż sami Hebrayczyków mędrcy ustanowienie to podaią, że na rozkaz Proroka to iest cuda czyniącego, iakieżkolwiekby było przykazanie, może bydź śmiele przestąpione, oprocz owego które iest o czci iednego BOGA. Y zaiste władza stanowienia Prawa, która przy BOGU była, gdy przez Moyżesza dawał przykazania, potym się od BOGA nieoddaliła; ani ktokolwiek który z swoiey władzy Prawa podał, przez to ma przeszkodę do dania innych Praw, pierwszym przeciwnych. Jżby był BOG odmieniaiący się, zarzucaią; ale ten zarzut nic nie waży: nie mowi się bowiem o wewnętrzney BOGA naturze, ale o czynach z czasem następuiących. Swiatło mieni się przez następienie ciemności, młodość przez starość, lato przez zimę, co wszystko Boskie są dzieła. Adamowi niegdy BOG owoców innych pożywania pozwolił, iednego drzewa owocu zakazał, a to iże Mu się tak podobało. Zakazał ogulnie ludzi zabiiać, Abrahamowi rozka-

K zał,

zał, aby Syna na ofiarę, własną zabił ręką: ofiary zosobna od przybytku czynić, inne zakazał, inne pozwolił. Ani to zatym następuie, że ieżeli dobre Prawo było od Moyżesza podane, przeto żadne inne nie mogło bydź lepsze nadane. Zwykli Rodzicy z niemowlętami iąkać, na wady Dziecinne mrożyć oczy, przysmakami do pierwszey nauki powabiać: a gdy postąpią w wieku, poprawiaią wymowy, wpaiaią cnot opisy, pokazuią iakowa uczciwości piękność, iakowe Jey nadgrody. Jż zaś nie były Prawa Moyżeszowego naydoskonalsze ustawy, nawet się ztąd wydaie, że wielu owych czasow Swiętych Mężow przedsięwzięli życie nad te ustawy większey dokonałości. Moyżesz który zadanego bolu pozwolił się mścić, częścią własną ręką, częścią przez Prawo, sam nayfroższemi trapiony krzywdami błagaiącym się za nieprzyiacioł stawił. Tak Dawid zbuntowanemu przeciw sobie Synowi przepuścić chce, złorzeczenia na siebie rzucane znosi cierpliwie. Aby rozwodzili się z żonami dobrzy mężowie, nigdy nie czytamy, ludo iednak tego Prawo dopuszczało. Albowiem do większey ludu liczby Prawo było sposobione: więc w owym stanie przyzwoitość była niektóre rzeczy cierpieć, które do

do-

doſkonalſzey uſtawy miały bydź przywiedzione w owym czaſie, w ktorym większą mocą Ducha lud nowy ze wſzyſtkich Narodów miał ſobie BOG zebrać. Nawet nadgrody w Prawie Moyżeſza założone, do tego doczeſnego życia wſzyſtkie należą: przez co przyznać należy, że Prawo iakowe nad Moyżeſzowe może bydź dane doſkonalſze, któreby wieczne nadgrody nie pod pokryciem cienia, ale iawnie pokazywało. co iż ſię ſtało, przez Prawo Chryſtuſowe widziemy.

Od JEZUSA na ziemi zachowywane Prawo Moyżeſzowe, ani potym zniesione inne, tylko te przykazania, które wewnętrznie miały dobroci.

Uważać to pomimo należy dla przezwyciężenia nieprawości żydow, ktorzy razem z Jezuſem żyli, że ſię z nim bardzo źle obchodzili, y na śmierć podali, gdy mu żadnego Prawa Moyżeſzowego przeſtępſtwa nie można było zarzucić. Obrzezanym był: potraw zażywał żydowſkich. odzienia z żydami podobnego, oczyſzczonych z trądu poſyłał do Kapłanow: Paſchy y innych Dni Swiętych podług przepiſu Prawa obchodzenie zachowywał. Jeżeli ktorych w Sabbat uzdrowił, pokazał nie tylko w Prawie, ale y z przyiętego od Mędrcow żydowſkich zdania, że takowe czyny nie były w Dzień Sabbatu zakazane. W ten czas zaś nayprzod począł ogłaſzać Praw niektórych zniesienie, gdy zwyciężywſzy śmierć do

Nieba wnieſiony, oraz widocznemi Ducha Swiętego darami ozdobił ſwoich Uczniow; y przez te poſtępki pokazał że doſtąpił władzy Krolewſkiey, w którey ſię zawiera władza ſtanowienia Prawa: a to podług Daniela Proroctwa w Rozdziale III. y VII. połączaiąc też z temi Rozdział VIII. y XI. ktory przepowiedział, iże to będzie że wkrotce po zepſowaniu Króleſtw Syryiſkiego y Egipſkiego (z których zepſowanie Egipſkiego pod Auguſtem Ceſarzem naſtąpiło) BOG Kroleſtwo da Człowiekowi, który ſię będzie zdawał bydź ieden z poſpolſtwa, nad wſzelkich Kraiow y ięzykow Narodami, y to Kroleſtwo będzie nigdy nieuſtaiące. Część zaś owa Prawa którey potrzeba od Chryſtuſa znieſiona ieſt, nic nie miała w ſwoiey iſtocie uczciwego: ale ſię ſkładała z uſtaw przez ſię ani dobrych ani złych. a zatym które mogły bydź odmienione. Bowiem gdyby owe uſtawy miały przez ſię co takowego, przez coby zachowane y pełnione bydź powinny, tedy wſzyſtkim Narodom nie iednemu tylko poſtanowiłby te do zachowania BOG; y zaraz w początkach czaſu nie po dwoch tyſiącach y więcey lat, iako iuż żył Narod Ludzki. Abel, Enoch, Neo, Melchizedek, Job, Abraham, Jzaak, Jakob, wſzyſcy mężowie podobni, y BOGU w ſzczegulności

mili, tey części Prawa nie byli wiadomi, albo całey, albo prawie całey, ani przez to mniey otrzymali świadectwa, y swoiey w BOGU ufności, y Bośkiey przeciw sobie miłości. Ani Moyżesz Swiekra swego Jethrona do przyięcia tych obrządkow napominaniem pobudzał, ani Jonasz Niniwitów, ani inni Prorocy Chaldeyczykow, Egipcyanow, Sydończyków, Tyryiczyków, Idumeyczyków, Moabitów, do których piszą, o nieprzyięcie obrządkow od Moyżesza postanowionych strofuią, gdy grzechy tych Narodów dosyć wyraźnie wyliczaią. Osobne tedy były te przykazy y ustawy do inszych nie przynależące Narodów, albo dla uchronienia się od iakowego złego, do którego byli żydzi skłonni, albo dla doświadczenia ich posłuszeństwa, albo dla przyszłych rzeczy znaczenia wprowadzone. Zaczym nie trzeba się więcey dziwować, że mogły bydź zniesione, iako gdyby który Król nieiakie ustawy niektorym Kraiom zosobna nadane zniosł, aby całemu Państwu iedno Prawo postanowił. Ani zaś można co przywodzić przez coby się dowodziło, że się BOG obowiązał aby nic w tym Prawie nie odmienił: bowiem ieżeli rzeczesz, iże te przykazania nazywały sie wieczne, tegoż słowa zażywaią często y ludzie, gdy znaczyć chcą że te rzeczy które

tym

tym ſłowem rozkazuią, nie ſą do lat kilku, albo do pewnych czaſow, (rozumiey do czaſu woyny, pokoiu drożyzny ſtuſowane) ale do dalekiego lub niezamierzonego czaſu: przez to iednak nie czynią ſobie przeſzkody, aby nie mogli o tychże rzeczach które bydź wiecznemi poſtanowili odmiennych Praw ſtanowić, gdy tego publiczny wyciąga pożytek. Tak y Boſkie przykazania dane Hebrayczykom, inne były doczeſne iak długo na puſzczy przebywał lud, inne przynależące do czaſu mięſzkania w ziemi Cananeyſkiey: w tych tedy aby uczynił BOG rożnicę, nazywa te które zachowywać mieli mięſzkaiąc w ziemi obiecaney wiecznemi, przez coby rozumieć mogli iż nie powinni ich byli nigdzie y nigdy opuſzczać, chyba gdyby BOG przeciwney woli ſwoiey dał Jm znaki. Ktory mowienia ſpoſob gdy wſzyſtkim Narodom ieſt powſzechny, tym ſię mniey powinni dziwować Hebrayczykowie, którzy wiedzą, że ſię uſtawa wieczna, y niewola wieczna ta nazywa, która trwa od Jubileuſzu do Jubileuſzu: Meſſyaſza zaś przyiście od nich ſamych nazywa ſię dopełnienie Jubileuſzu, albo wielki Jubileuſz. A coż ſię znaczy? że nowego Przymierza naſtać maiącego niegdy obietnica u Pro-

rokow

rokow Hebrayskich zostaie, iako u Jeremiasza XXXI. gdzie obiecuie BOG wnisć w nowe Przymierze, które miało bydz napisane w myśli y na sercu ich: ani będzie potrzeba ludziom aby się Zakonu iedni od drugich uczyli, iawny bowiem wszystkim będzie. Prócz tego przyobiecuie BOG odpuszczenie pierwey popełnionych nieprawości: co prawie tak iest, iakby Król iaki po wielkich między sobą Obywatelów niezgodach, dla ugruntowania pokoiu zniosłszy rożniące się Prawa, powszechne wszystkim y to doskonałe Prawo ustanowił; y na potym tym ktorzyby się poprawili, przyobiecał wszystkiego czego się byli dopuścili odpuszczenie. Na tych wyrażeniach luboby było dosyć, postępuiąc do każdey zosobna części zniesionego Prawa, pokażemy iże te zniesione Prawa takie nie są, aby albo BOGU przez się podobać się mogły, albo aby zawsze trwać powinny były.

Jako ofiary, które nigdy przez się nie podobały się BOGU.

Osobliwsze y które naywięcey się w oczach pokazuie iest Prawo ofiar, o których wielu Hebrayczyków rozumieią, że pierwey od ludzkiego rozumu te są wymyślone, niżeli od BOGA nakazane. Zapewne to pokazuie się, że Hebrayczykowie wielu obrzędów byli żądaiącemi, tak, iż dosyć było przy-

przyczyny, czemu BOG tak wiele Jm tychże naznaczył; lub y dla tego, aby do fałszywych Bogów czci przez pamięć że byli Obywatelami w Egipcie nie powracali. Ale gdy ich Potomkowie więcey nad słuſzność te ofiary ſzacowali, iako przez ſię BOGU przyiemne, y za część prawdziwey pobożności mieli, napomnieni ſą przez Prorokow: *z przyczyny ofiar*, mowi BOG u Dawida w Pſalmie który ieſt u Hebrayczykow pięćdzieſiąty, *ani bym ſłowa nawet z tobą chciał zamieniać:* to ieſt: *abyś mi ofiary inne nad inne zabijał, abym cielcow albo kozłow przyimował z twoich obor. Albowiem cokolwiek ſię zwierząt po ſmugach paſie, albo po gorach błąka, wſzyſtko to moie ieſt. Policzone mam y ptaki; y zwierze tak, iż gdybym łaknął, nie miałbym Ja żadney potrzeby ciebie przyzywać: Ja mowię którego ieſt cały ten Swiat, y cokolwiek ieſt na nim widzianego. Rozumiſzże? abym Ja ſię kármił mięſem tłuſtym, albo ſię poił krwią kozłow? oręſzem chwałę BOGU na ofiarę y śluby oddaj.* Są między Hebrayczykami, którzy to z tey przyczyny powiedziane mowią, że którzy ofiary owe dawali, byli myśli y życia nieczyſtego. Ale czego innego uczą te któreśmy przytoczyli ſłowa, to ieſt, iże przez ſię

w rze-

w rzeczy tey nic nie maſz coby było BOGU przyiemnego, y ieżeli układ cały Pſalmu uważyſz, do pobożnych owemi ſłowami mowi BOG: powiedział bowiem: *zgromadzcie mi pobożnych*: zatym, *ſłuchay ludu moy*, te ſą ſłowa nauczaiącego. Potym ſkończywſzy te mowy któreśmy wnieśli, iako bywać zwykło, do niezbożnych mowa ſię obraca: *Niezbożnemu zaś mowi BOG:* Tenże ſens pokazuią mieyſca inne iako w Pſalmie LI. *Ofiary abym ci dał wdzięczno ci nie ieſt, ani w całopaleniach kochaſz ſię, ale która prawdziwie tobie podoba ſię ofiara, ieſt Duſza winy ſwoiey czuciem upokorzona: myśli bowiem iakoby przetłamaney y ſkruſzoney o Boże! nie wzgardzaſz.* Podobne ieſt owo w Pſalmie XL. *Ofiary y danego miodowniku nie lubiſz, ale mnie iakoby przedziurawiwſzy ucho ſobie niewoliſz: nie wyciągaiąc albo całopalenia, albo ofiary błagalney. A przeto odpowiedziałem oto ieſtem: y iako z przymierza ſpiſanego uczynię cobyś chciał, co polubieniem moim ieſt: Prawo bowiem twoie w ſercu moim tkwi. Sprawiedliwości twoiey pochwał nie zamykam w myślach moich: ale prawdę twoię y łaſkawość opowiadam wſzędzie: oſobliwie zaś miłoſierdzie twoie y wiarę wielbię w licznym zgromadzeniu.* U Jzaiaſza

w Ro-

w Rozdziale I. tak BOG mowiący wprowadzony: *Cóż mi po tylu ofiarach? pełen ieſtem do ckliwości całopalenia baranow y łoiu, lubo naytłuścieyſſego. Ani lubię krwi czyli ieſt cielcow, czyli baranow, czyli kozłow, abyście z tą przedemną pokazowali ſię. Bowiem ktoż tego od was wyciąga, abyście tym ſpoſobem powietrze dymem zakurzali.* U Jeremiaſza zaś w Rozdziale VII. wyrażenie ieſt temu podobne y Jego tłumaczenie: *Tak mowi BOG Aniołów, BOG Izraela: całopalenia waſſe ſkupiaycie z ofiarami, y ſami Ich mięſa pożywaycie. Bowiem iako w pierwſſym czaſie Przodków waſſych wyprowadziłem z Egiptu, nic nie wyciągałem, ani przykazałem o całopaleniach y ofiarach. Ale to ieſt com Im pilno przykazał, aby mi poſtuſſnemi byli: á tak Ja będę Bogiem Ich: oni zaś ludem moim. Y ażeby tą poſtępowali drogą, którą Ja im miał rozkazać. A tak wſſyſtko Im ſię ſzczęśliwie będzie powodziło.* U Ozeaſza te ſą ſłowa Boſkie w Rozdziale VI. *Łaſkawość na ludzi daleko mi ieſt przyiemnieyſſa niż ofiara: a BOGU wierne rozumienie większe ieſt nad wſſyſtkie ofiary.* U Micheaſza zaś w Rozdziale VI. Gdy zagadnienie było wzniecone, iakoby kto BOGA ſobie naylepiey ziednał? czyli baranow

nie-

niezmierną liczbą? czyli wielką obfitością oleiu? czyli rocznemi ciołkami? odpowiada BOG: *Powiem tobie coby było prawdziwie dobrego y mnie przyiemnego. To ieſt abyś każdemu co ieſt Jego oddawał, abyś dobrze drugim czynił, y abyś ſię BOGU pokornym y w podłość poniżonym ſtawiał.* Z których mieyſc Piſma gdy ſię pokazuie, że ofiary nie ſą z liczby tych rzeczy, którychby BOG przez ſię albo nad co innego chciał, lud zaś przez wkradaiącą ſię powoli iako to bywa zabobonność, w tych ofiarach założył naywiękſzą część pobożności, y ofiarami ſwemi wierzał że ſię grzechy doſyć nadgradzaią: coż więc dziwnego ieſt, ieżeli za czaſem BOG zniosł takową rzecz, która z ſwoiey iſtoty ieſt pośrzednia, lecz którey zażywanie iuż w grzech wpadało; gdy też Król Ezechiaſz wyſtawionego od Moyżeſza miedzianego węża pokruſzył, z przyczyny iż lud tegoż zaczął czcić bałwochwalnie. Ani brakuie Proroctw przepowiedaiących, iż ofiary te o które ieſt ſporka uſtaną: co łatwo każdy zrozumie któryby tylko uważył, że podług Prawa Moyżeſzowego ofiary czynić ſamemu Aaronowi y Jego potomności ieſt pozwolono, a to tylko w ſwoiey Oyczyznie. Już zaś w Pſalmie podług liczby

He-

Hebrayczyków CX. przyobiecany ieſt Król bardzo obſzernie panuiący, zabieraiąc początek krolowania z Sionu, który Król y razem Kapłan na wieki będzie, a to na podobieńſtwo Melchizedeca. Jzaiaſz zaś w Rozdziale XIX. mowi: że widziany ieſt Ołtarz w Egipcie, gdzie nie tylko Egipcianie, ale też y Aſſyryiczykowie y Jzraelczykowie BOGA czcić maią: y w Rozdziale LXVI. mowi: iże to będzie że nayodległeyſze y wſzelkiego ięzyka narody, nie mniey iako Jzraelitowie dary BOGU ofiarować będą, y z nich także będą poſtanowieni którzy maią bydź Kapłanami y Lewitami, co wſzyſtko poki Prawo Moyżeſzowe ſtało, ſtać ſię niemogło. Do tego przyday, że u Malachiaſza w Rozdziale I. BOG przyſzłe rzeczy przepowiedaiący mowi, że mu obrzydzeniem ſą Hebrayczykow dary: że od wſchodu do zachodu ſłońca u wſzyſtkich narodow będzie Imię Jego wielbione, y iż będzie miał kadzenia y co może bydź nayczyſtſzego na ofiarę. Daniel zaś w Rozdziale IX. Gabriela Anioła o Chryſtuſie wyrok przepowiedaiąc, mowi: *znieſie ofiarę y dar.* Ani w ſłowach tylko, ale w rzeczach ſamych oznaymuie BOG, że iuż więcey nie podobaią mu ſię przepiſane przez Moyżeſza ofiary, gdy

iuż

iuż przez lat tysiąc kilka set cierpi, że są żydzi bez Kościoła, bez Ołtarza, bez pewnego Pokoleniow popisywania, zkądby można wiedzić którzyby byli, y którymby godziło się obrządki czynić ofiarne.

Cośmy o Prawie ofiar pokazali, toż pokażemy y o Prawie owym, przez które pewne rodzaie pokarmow zakazane. Wiadomo tedy że po wielkim potopie Nóemu y Jego Potomstwu dane od BOGA Prawo do zażywania wszelkiego pokarmu. które zatym Prawo nie do Jafeta tylko y Chama, ale y do Sema y Jego Potomkow, Abrahama, Izaaka, y Jakoba doszło. Ale gdy potym lud Izraelski w Egipcie zabobonami tamtego narodu był napoiony, w ten czas nayprzod BOG niektóre zwierząt rodzaie ieść zakazał, czyli że tych naywięcey Egipcianie swoim Bogom ofiarowali, y z nich wrożki swoie czynili; czyli że w Prawie owym cieniem pokrytym, pewnych zwierząt rodzaiami, pewnych się ludzi znaczyły wady. Przykazy te, że nie były na wszystkich ogulnie, pokazuie się z owego przykładu, iż postanowiono iest o mięsie bestyi zdechłey Deut: XIV. że Izraelczykom wprawdzie ieść się tego mięsa nie godziło, Obywatelom iednak godziło się. Którym zaiste Obywatelom wszel-

Także w pokarmach rożnicy.

wſzelkich uczynności świadczenie, iako od BOGA zaleconym było żydom nakazane. Dawni także Hebrayczykow nauczyciele otwarcie podali, że za czaſow Meſſyaſza uſtanie Prawo o zakazanych pokarmach, y iż ſwinie mięſo nie mniey czyſte będzie iako bydlęce. Y zaprawdę gdy ze wſzyſtkich Narodów ieden ſobie BOG uczynić chciał, ſłuſznieyſza rzecz była ażeby wolność, aniżeli niewolnicze uciążenie w takowych rzeczach powſzechnie nadał.

Jakoy o Swiętach.

Naſtępuie weyźrzenie w Prawo poſtanowienia Swiat. Te ogulnie wſzyſtkie poſtanowione ſą na pamiątkę dobrodzieyſtwa od BOGA wziętego, gdy z Egipſkiey nędzy wybawieni byli, y gdy zatym wprowadzeni byli do ziemi obiecaney. Już zaś Prorok Jeremiaſz w XVI. y XXIII. Rozdziale mowi: iże przyidzie czas w którym nowe y daleko większe dobrodzieyſtwa, owego dobrodzieyſtwa pamiątkę tak zaćmią, że ledwie Jego wzmianka będzie. A zaś co teraz o ofiarach mowiliśmy, to też y o Swiętych dniach prawdziwa ieſt rzecz, iz tym także tak zaczął lud dufać, iakoby gdy te będzie dobrze obchodził, tedy nie wieleby to ważyło, chociaż będzie w innych okolicznościach grzeſzył. Zkąd u Jeremi-

miaſza w Rozdziale I. BOG mowi: że mieſięczne Ich nabożeńſtwa y Dni Swięte obmierzłe mu ſą, y tak uciążliwe iż ledwie Ich może znoſić. O Sabbacie w ſzczegulności zwykle zarzucaią, że ieſt przykazanie ogulne y wieczne; iako nie iednemu Narodowi, ale na ſamym Swiata początku Adamowi wſzyſtkich Rodzicowi dane. Odpowiadam, na co ſię zgadzaią z Hebrayczyków naymędrſi, iże dwoiakie ieſt przykazanie o Sabbacie, przykazanie dla pamiątki Exod: XX. *8.* y przykazanie Swięcenia Exod: XXX. *31.* Przykazanie dla pamiątki, dopełnia ſię przez pobożną z wiary pochodzącą pamięć ſtworzenia Swiata. Przykazanie ſwięcenia, założone ieſt na zupełnym wſtrzymaniu ſię od wſzelkiey inney roboty. Pierwſze owo przykazanie od początku dane było, y temu bez wątpienia poſłuſznemi byli mężowie pobożni przed uſtanowionym Prawem, Enoch, Noe, Abraham, Jzaak, Jakob; których zaiſte oſtatnich gdy ſię wiele pielgrzymowania czyta, żadney nigdzie nie maſz poznaki, aby przerwana była dla Sabbatu podróż, o którym przerywaniu po wyiściu z Egiptu wiele razy ſię doczytaſz. Bowiem iako wyprowadzony z Egiptu naród, y ſzczęśliwie przeſzedł czerwone morze,

pierwſzy

pierwſzy Dzień beſpiecznie Sabbatu odprawował, y w ten zaſpiewał na dzięki BOGU Pieśń zwycięſką; od tego czaſu nakazany ieſt zupełny ow w Sabbat ſpoczynek, którego pierwſza ieſt wzmianka w zbieraniu manny Exod: XXXV. 2. Levit: XXIII. 3. y w tey myśli przyczyna Prawa o Sabbacie dana ieſt, dla wyzwolenia z Egiptu Deut: V. 21. A razem przez to Prawo zabieżono dla ſłużących, przeciwko nieużytości Panow żadnego Jm od prac odetchnienia nie dozwalaiących, iako w wyrażonych mieyſcach czytać ſię daie. Prawda ieſt że do tego Prawa obowiązani byli nawet Obywatele, przeto iż iedna powinna była bydź wſzyſtkiego ludu ſpoczywaiącego poſtać: wreſzcie innym Narodom nie nadane było to zupełnego ſpoczywania Prawo, nawet ſię ztąd pokazuie, że na wielu mieyſcach nazywa ſię to Prawo znakiem, tudzież y Przymierzem oſobnym między Bogiem y Jzraelitami, iako ieſt Exod: XXXI. 13. 16. Już zaś które uſtawy dla pamiątki wyiścia z Egiptu poſtanowione, nie ſą takowe, aby nigdy nie powinny uſtawać; iuż to wyżey pokazaliśmy, z zaſzłey obietnicy większych nie rownie dobrodzieyſtw. Przyday, iż gdyby Prawo o ſpoczynku w Sabbat było od po-

początku postanowione, y w tym znaczeniu, iżby nigdy nie mogło bydź zniesione, przemogłoby to Prawo w zbieżeniu się z innemi Prawami, co teraz inaczey się dzieie. Bowiem obrzezanie niemowlątek wyraźnie w Sabbat ustanowione widziemy: iako y gdy stał Kościoł, ofiary w Sabbat niemniey, iako y w inne dni były zabiiane. Odmienność tego Prawa sami Hebrayczyków Mistrzowie pokazuią, gdy mówią: że na rozkaz Proroka słusznie może bydź dzieło w Sabbat sprawowane, czego dowodzą przykładem wziętego Miasta Jerycha w dzień Sabbatu, za rozkazem Jozuego. Za czasu zaś Messyasza że różnienie dni zniesione będzie, nie błacho niektórzy z nich pokazuią z Jzaiasza w Rozdziale LXVI. 23. w którym przepowiedano iest, iż będzie ustawiczne BOGA wielbienie, od Sabbatu do Sabbatu, od nowiu do nowiu mieśiąca.

Obrzezanie także iest rzecz powierzchowna.

Przystąpmy do obrzezania którego zaiste ustanowienie od Moyżesza dawnieysze iest, bowiem Abrahamowi nakazane, y Jego Potomstwu. Ale to samo przykazanie zaczęciem iest Przymierza od Moyżesza ogłoszonego: tak bowiem czytamy że powiedział BOG Abrahamowi w Księdze Rodzaiu w Rozdziale XVII. *Dam Tobie y Potomstwu*

twemu ziemię w którey pielgrzymowałeś, ziemię mowię Chananeyską w posiadanie trwaiące. Ty tedy Przymierze moie zachoway, Ty mowię y Potomstwo twoie przez wieki. To iest Przymierze między mną y wami y waszą potomnością, ażeby był obrzezywany każdy męszczyzna. A iż iuż wyżey zrozumieliśmy, że na mieyscu tego Przymierza nastąpiło Przymierze nowe, y to wszystkim Narodom powszechne; dla którey przyczyny ustać też powinna potrzeba owa, rożniącego się od innych Narodow znaku. Jest y to rzecz oczywista, że w przykazaniu obrzezania zawiera się nieiakiey taiemnicy znamienitszey znaczenie, co pokazuią Prorocy, gdy każą serce obrzezywać, do czego się sciągaią wszystkie przykazania Jezusowe: dlaczego y obietnice obrzezaniu przydane, podobnym sposobem potrzeba iest aby się do czego większego stusowały: to iest owa obietnica posiadania ziemskiego, do obiawienia posiadania prawdziwie wiecznego, która nigdy iawniey iak przez JEZUSA wyrażona nie iest: y o postanowieniu Abrahama za Oyca wielu Narodow, do teraźnieyszego czasu, w którym nie niektóre w małey liczbie, ale niezliczone po całym świecie będące Narody, naśladować maią owę tak dalece pamię-

tną

tną Abrahama w BOGU ufność; co zaiſte naſtąpić niemogło, tylko przez Ewangelii ogłoſzenie. Podziwieniem zaś nie ieſt, że cienie przeznaczonego dzieła, zniesione przez dopełnienie tegoż dzieła. BOGA zaś łaſka iż nie ieſt do tego znaku obrzezania przyłączona, doſyć ſię ztąd uczyć można, że nie tylko dawnieyſi, ale y ſam Abraham ieſzcze nie obrzezany BOGU ſię podobał; y przez cały czas podroży, przez Arabſkie Puſzcze, zaniechane było od Hebrayczykow obrzezanie, o co ſię BOG na nich naymniey nieuſkarżał.

A iednak w dopuſzczeniu y tych obrzędów, łatwi dla żydów byli Apoſtołowie Jeſowi.

Zapewne mieli za co wielkie czynić dzięki Jezuſowi y Jego Poſłańcom Hebrayczykowie, że od uciążliwego owego obrzędow ciężaru przez niego byli uwalniani, y pewnemiby ſwoiey wolności ſtali ſię, przez dary y cuda Moyżeſzowym nic nie uſtępuiące. Ale iednak pierwſi naſzey nauki ogłoſiciele, ani nawet tego od nich nie wyciągali, aby tę ſwoię ſzczęśliwość poznali: ale ieżeliby przykazania Jezuſowe wſzelkiey uczciwości pełne przyięli, łatwo cierpieć chcieli aby w rzeczach obu ſtronnych, któryby chcieli naśladowali ſpoſob życia; tak iednak ażeby obcym, którym Prawo owych obrzędow nigdy nadane nie było, zachowywania Jego potrzebę nienakładali: co chociażby ſa-

mo iedno dosyć iest do widocznego pokazania, iże złośliwie od żydow są JEZUSA odrzucone nauki, pod pozorem owym obrzędowego Prawa. Znioślszy ten zarzut który szczegulnie ieden cudom Jezusowym zarzucać zwykli, poydźmy do innych dowodow, które do przekonania żydow są zgodne.

Dowodzenie przeciwko żydom z tego, co w przyznawaniu iest, iż przyobiecany nayuyborniey szy Messyasz.

Wiadomo iest nam y Jm, że w przepowiedaniu Prorokow, nad wielu którzy Hebrayczykom z dobroci Boskiey byli nadani, wiele dobrego sprawcy, ieden daleko nad innych znamienitszy przyobiecany, którego Imieniem powszechnym wprawdzie, ale temu iednemu wybornie przyzwoitym, Messyaszem nazywaią. Ten że iuż dawno przyszedł my twierdziemy: oni przyiścia Jego oczekuią. Zostaie nam abyśmy w tey sporce rozsądzaiącego zdania w tych Kśięgach szukali, których ważność zarownie obie strony uznaiemy.

Pokazuie się, że iuż przyszedł z przeznaczenia czasu.

Daniel którego osobliwszey pobożności świadectwo dał Ezechiel, ani nas zwieść chciał, ani sam zwiedziony iest od Anioła Gabriela. Ten zaś z dyktowania Anioła Rozdział IX. napisany zostawił, że po ogłoszonym wypowiedzeniu aby Miasto Jerozolima naprawiane było, nie przeminie pięćset lat

y na-

y naſtanie Meſſyaſz. A gdy do dnia dziſieyſzego przemineło od owego czaſu więcey niż dwa tyſiące lat, ani przyſzedł ten którego oczekuią: ani kogo innego mianować mogą do któregoby się ten czas ſtuſował: z Jezuſowym zaś przyiściem tak się doſtatecznie ſchodzi, że Miſtrz Hebrayſki Nehemias który na pięćdziesiąt lat przed przyiściem Jezuſowym żył, iawnie iuż w ten czas powiedział, iże niemoże daley nad owe pięćſet lat od Daniela oznaymione przewlec się czas przyiścia Meſſyaſza. Z tym czaſu wyznaczeniem zgadza się doſyć drugie o którym my wyżey namienili, o panowaniu nad wſzyſtkiemi Narodami od BOGA danym, gdy Seleuca y Lagi potomności panowanie uſtanie, z których drugie w Kleopatrze uſtało; na krotki czas przed narodzeniem JEZUSA. Trzeci znak ieſt z powieści w Rozdziale IX. u Daniela, że po przyiściu Meſſyaſza zburzone będzie Miaſto Jerozolima, które o zburzeniu Miaſta Proroctwo ſam Jozef w czaſie życia ſwoiego opowiada: zkąd naſtępuie, że czas przyiścia Meſſyaſza wyznaczony, iuż wtedy pominął. Do tego przynależy, co ieſt wyrażonego u Aggeuſza w Rozdziale II. że BOG Zorobabela Tetrarchę y Jezuſa Jóſedecima naywyżſzego Kapłana

zasmuconych, że widzieli wystawiony od siebie Kościoł nie rownaiący się wielkości pierwszego Kościoła, tą cieszy obietnicą; iż to będzie, że większy honor teraźnieyszy Kościoł niż pierwszy otrzyma; co zaiste ani o ogromności dzieła, ani o wyborze materyi, ani o doskonałości kunsztu, ani o świetności ozdoby. że mowione bydź niemogło, historya owych samych czasow w Pismie Swiętym y u Jozefa, stusowana do tey która iest o Salomonowym Kościele, niewątpliwą rzecz pokazuie. Przydaią iże Hebrayczyków Mistrzowie uważaią, że dwóch naywiększych zaszczytów nie dostawało poślednieyszemu Kościołowi, które w pierwszym zostawały; widocznego nieiakiego światła które przytomności Boskiego Majestatu było znakiem, y Boskiego natchnienia. Ale czym Kościoł ten poślednieyszy byłby nad pierwszy znacznieyszym, tam zaiste w krótkich słowach pokazuie BOG owym wyżey wyrażonym, gdy pokoy swoy to iest łaskę y dobroczynność w owym Kościele iakoby przez pewne przymierze ustanowi, opowiada. Obszerniey zaś wyraża to Malachiasz w Rozdziale III. *Oto posłać mam posłańca mego, któryby drogi moie przygotował. Wkrotce przyidzie do Kościoła swego.* (Żył zaś Malachiasz

w cza-

w czasie zbudowanego Kościoła poślednieyszego) *Pan ow którego wy żądacie, pośrednik ow Przymierza, roskoßy waße.* Przyść tedy powinien był Messyasz w czasie stoiącego drugiego Kościoła, pod którym mianowaniem u Hebrayczykow znaczył się cały ow bieg wieku od Zorobabela do czasu Wespazyana Cesarza, bowiem za czasow Heroda wielkiego, Kościoł nie z rozwalin był postawiony, ale powoli częściami odnawiany, iakowa odmiana nie sprawnie tego aby się nie miał tymże Kościołem co y pierwey nazywać. Y zaiste tak stateczne u Hebrayczyków y ich sąsiadów było zdanie, że w owych czasach oczekiwać przynależało Messyasza, iże wielu Heroda, inni Judę Gaulonitę, inni innych, którzy około czasow JEZUSA żyli, za Messyasza mieli.

Czuią się bydź temi dowodami przyciskanemi o przyściu Messyasza żydzi: od których ażeby się wyślizneli niektórzy mowią, że ich grzechy są przyczyną iże w czasie przyobiecanym nieprzyszedł. Pomiiaiąc że w wyrażonych Proroctwach wymierzona, przez żadną wymowkę wątpliwości nie podana, ustawa się znaczy: iako dla grzechow odwlec się przyście mogło, gdy y to przepowiedziane było, że dla wielu y bardzo wielkich ludu grzechów, bę-

Z odpowiedzią na to co mowią, że odwleczone przyście dla grzechow ludu.

będzie Miasto zburzone, wprędce po czasie Messyasza? Przyday, że Messyasz przyiść miał z tey także przyczyny, ażeby w wieku całe zepsowanym lekarstwo podawał, y razem z ustawami poprawy życia, zbrodniów odpuszczenie przyniosł; przeto o Jego czasach u Zacharyasza iest opowiedziano w Rozdziale XIII. że będzie w ten czas zrzodło otwarte domowi Dawida y Hierozolimitanom wszystkim, y grzechy obmyte : y u samych Hebrayczyków przyięte to iest, że Messyasza nazywaią *Jsch Copher*. to iest błagaiącym. Wcale zaś rozumowi nie iest przyzwoita, aby dla iakiey choroby było to odwleczono, coby było właśnie dla teyże choroby wyznaczonego.

Znowu z stusowania stanu teraźniey-szego żydow z tym co Prawo przyobiecuie.

O tym co twierdziemy że przyszedł dawno Messyasz, sam nawet domyst żydów powinien przekonywać. Przyobiecał BOG przez Przymierze z Moyżeszem zasłe, szczęśliwe Jm ziemi Palestyńskiey osiadanie, iak długoby życie swoie podług opisu Prawa prowadzili: przeciwnie, ieżeliby przeciwko temu ciężko zgrzeszyli, wygnaniem, y innemi za tym idącemi nieszczęśliwościami Jm pogroził. Jeżeliby iednak przez iaki czas przyciśnieni nędzą y wzbudzeni pokutą za grzechy, do posłuszeństwa powrocili, że będzie mi-

miłosierdziem nad ludem dotknięty, y uczyni iż chociażby w ostatnich rozprusżeni byli Swiata Krainach, do Oyczyzny powrócą; iako sie czytać daie y w innych Pisma mieysćach, y Deut: XXX. y u Nehemiasza I. A gdy iuż iest lat tysiąc kilkaset iako żydzi są bez Oyczyzny, są bez Kościoła, y ieżeli kiedy nowy wystawiać chcieli, zawsze mieli nieprzezwyciężoną przeszkodę: nawet ogniستemi kulami z fundamentów wypadaiącemi, y przygotowane do budowy sprzęty niszczącemi; co od Ammiana Marcellina Pisarza, który nie był Chrześcianinem, iest wiadomości podane. Gdy niegdy lud Jzraelski cięszkiemi skalał się zbrodniami, częścią Dzieci na ofiarę Saturnowi zabiiał, cudzołostwa za nic poważał, wdowy y sieroty złupiał, niewinną krew obficie wylewał; które Jm wszystkie sprosności y zbrodnie Prorocy wyrzucaią, cierpiał wygnanie, ale nie dłużey iak lat Siedmdziesiąt; y przytym nie omieszkał BOG przez Proroków do nich mowić, y cieszyć nadzieią powrotu, nawet tego czas znamienuiąc. Lecz teraz iako raz wyrzuceni są z Oyczyzny, zostaią w wzgardzie: żaden do nich nieprzychodzi Prorok: żadnego o przyszłym powrocie nie masz oznaymienia: Mistrzowie Ich iakoby

du-

duchem ſprawuiącym Jm zawrót głowy natchnieni, w ſzpetne bayki y w ſmieſzne nauki wpadli, którémi ſą napełnione Kſięgi Talmudu, a te oſmielaią ſię mowić że ſą Prawem z uſt Boſkich danym; y z temi które Moyżeſz napiſał śmieią porównywać, albo nad te przenoſić. Bowiem które tam czytaią ſię wyrażenia, o płaczu Boſkim że Miaſta zburzenie ſcierpiał, o Jego codzienney pilności w czytaniu Prawa żydowſkiego, o Behemocie y Lewiathanie, tak ſą rzeczy obrzydliwie nikczemne, że nawet te opowiadać ieſt nudnością. A iednak przez tak długi czas żydzi, ani do czci fałſzywych Bogów nie wyboczyli, iako niegdy, ani ſię zaboyſtwami kalaią, ani o cudzołoſtwa ſą oſkarżani: BOGA zaś y modlitwami y poſtami uſiłuią ubłagać, ani iednak ſą wyſłuchani. Co gdy tak ieſt, koniecznie z dwoyga iedno uſtanowić należy, że albo Przymierze owo przez Moyżeſza uczynione koniecznie ieſt zniesione, albo iże winni ſą żydzi ogulnie wſzyſcy ciężki iakowy grzech, za który kara przez tyle iuż trwa wiekow: który iakowy ieſt niech ſami powiedzą; albo ieżeli powiedzieć nie domyśliwaiąc ſię niemogą, niechay nam wierzą, że grzech ten ieſt z wzgardzenia Meſſyaſza, który wprzód przyſzedł, niżeli

te

te na nich nieszczęśliwości następować zaczęły.

Y te zaiste dowody iakośmy opowiedzieli pokazuią, że iuż przyszedł przed tylą wieków Messyasz: przydaiemy my, że ten nie inny iest tylko JEZUS. Bowiem którzykolwiek inni za Messyasza chcieli bydź miani, żadney nie zostawili Sekty w któreyby to rozumienie trwało. Zadni teraz ani Herodowi, ani Judy Gaulonity, ani tego który za Adryana Cesarza czasow Messyaszem się bydź powiedział, y niektórych naymędrszych ludzi omamił, Barchocheby naśladowcami się bydź nie wyznaią. Lecz którzy JEZUSA Imię wyznaią, odtąd iako ten na ziemi zostawał, do dzisieyszego dnia byli y są bardzo liczni; ani tylko w iednym Kraiu, ale iak daleko świat się ten rozszerza. Mogłbym tu wiele innych rzeczy przywieść, które były albo przepowiedziane albo wierzone, a te w Jezusie spełnione wierzemy, gdy o innych ani nawet wspominane są: iakowe iest owo skazanie że z Dawida był potomności, że narodzony iest z Panny z uwiadomieniem o tey rzeczy z nieba tego, który tę Pannę poślubił; gdyżby z kogo innego wciąży zostaiącą w Małżeństwie był nie zatrzymał; że narodzony był w Betleem, że naukę swo-

Dowodzi się JEZUS że iest Messyaszem, z tego co o Messyaszu przepowiedziane było.

swoię zaczął pomnażać w Galilei, że wszelkiego rodzaiu choroby leczył, ślepym wzrok, chromym władzę chodzenia dał: ale dosyć mi iest na tym iednym okazaniu którego skutek do dnia trwa dzisieyszego. Z Dawida, z Jzaiasza, Zacharyasza, Ozeasza Proroctw, wcale oczywista rzecz iest, iże Messyasz nie tylko żydow ale y innych Narodów będzie Mistrzem: że przez niego zaginie czczenie fałszywych Bogów, y do iednego BOGA czci naprowadzona będzie niezmierna ludu obcego wielość. Przed JEZUSA przyiściem w bałwochwalstwie cały prawie świat zostawał: zatym powoli znikać poczęło, ani tylko poiedyńczo ludzie, ale y całe Narody y Królowie do czci iednego obrocili się BOGA. To nie żydowskim Rabinom przypisować należy, ale JEZUSA uczniom y Ich następcom, y tak ludem się Boga stali którzy pierwey nie byli, y spełniło się co przez Jakoba przepowiedziane było Gene: XLIX. zanim wcale zniesiona będzie swiecka władza od potomstwa Judy, przyidzie Silo ktorego Chaldeyczyk y inni tłumacze Messyaszem bydź wykładaią, któremu posłuszne będą nawet obce Narody

Odpowiedź na to, iż mo-

Zarzucać tu żydzi zwykli, że niektóre przepowiedzenia o czasie przyi-

ścia

ścia Messyaszowego nieznać aby były dopełnione: ale cokolwiek przywodzą to zacmione iest, albo co może mieć rożne tłumaczenie. Dlaczego nie należy zaniechywać tego co iest iawną rzeczą; iakowa iest świątobliwość przykazaniow Jezusowych, nadgrody wybór, y w postanawianiu tego oboyga iawna mowa; do czego gdy przydane są cuda, dosyć było powinno bydź do przyięcia Jego ustawy. Co do Proroctw które pod Imieniem zamkniętey Kiąszki mianowane bydź zwykły; aby były dobrze zrozumiane potrzeba iest często iakowey BOGA pomocy, która słusznie tym umknięta bywa, którzy na oczywiste rzeczy oczy mróżą, tym nie wierząc. Mieysca zaś Pisma ktore zarzucaią, że różnie bywaią tłumaczone, ani sami zaiste nie są tego niewiadomemi: y gdyby się komu podobało dawnych tłumaczów którzy w Babilońskim wygnaniu, albo kiedy indziey około czasow Jezusowych byli, z temi miarkować którzy pisali potym iako Chrześciańskie Imię w nienawiści u żydow bydź zaczęło, znaydzie wykładania nowe wyszukane przez usiłowania żydow, gdy niegdy przyięte były inne, które z Chrześcian rozumieniem dosyć się zgadzały. Wiele wyrażenia w Piśmie Swiętym nie z własności słow, ale z nieiakiego znaczenia potrzeba rozumieć,

więcze niektóre rzeczy nie są spełnione.

mieć, ani Jm to ſamym nie ieſt niewiadomo ; iako naprzykład gdy ſię mowi że BOG zſtąpił, iako gdy mu uſta, uſzy, oczy, dawane bywaią. Czemużby tedy nie mieliśmy w ten ſpoſob tłumaczyć y wiele tych które o czaſach przyiścia Meſſyaſza ieſt powieści? iakowe ſą że wilk z baranem, ryś z kozłem, lew z bydłem będą w iednym zegnaniu; że igrać będą z wężami niemowlęta, że góra Boika podwyżſzy ſię nad inne góry, y że przyidą tam obcy aby ofiary czynili. Są niektóre obietnice które z poprzedzaiących albo naſtępuiących ſłow, albo też z ſamego myśli wyrażenia kondycyą w ſobie Taiemnicę znaczącą zawieraią. Tak wiele rzeczy Hebrayczykom przyobiecał BOG, ieżeliby przyſłanego Meſſyaſza przyięli y Jemu poſłuſzni byli: co ieżeli ſię nie iści, maią ſami z czego ſię winować. Niektóre zaś nawet wyraźne y bez przydaney kondycyi obietnice, ieżeli dotąd nie ſą dopełnione, ieſzcze mogą bydź oczekiwane: ieſt ta bowiem wiadomość także y u żydów, że czas albo Panowanie Meſſyaſza, trwać będzie aż do końca wieków.

Vna to co zarzucaią o poniżonym ſtanie

Uraża wielu poniżony ſtan Jezuſow: nieſłuſznie wprawdzie gdy w Piśmie Swiętym częſto mówi BOG, iże podwyż-

wyżſza pokornych, a poniża y obala pyſznych. Jakob przy ſobie nic oprocz kiia do podparcia niemaiący, Jordan przeſzedł: powrócił przez tenże wielką liczbą bydła zbogacony. Moyzeſz wygnanieć ubogi owce paſał, gdy mu w krzaku BOG ſię obiawił, y ludu ſwego prowadzenie przykazał. Dawid także owce paſący na Króleſtwo wezwany: y wielą innemi podobnemi przykładami napełnione ieſt Piſmo Swięte. O Meſſyaſzu zaś czytamy, że on będzie dla ubogich weſołym poſłańcem, że nie wzbudzi hałaſu publicznego, ani ſię będzie wdawał w zwady; ale wſzyſtko czynić będzie łagodnie, tak iż przepuści nadłomaney trzcinie, y gaſnącego ſwicy knota nie przygaſi, utrzymuiąc resztę w nim ciepła. Ani więcey inne Jego nieſzczęścia y śmierć ſama powinny Jego komukolwiek nienawiſnym czynić: albowiem częſto BOG dopuſzcza, że pobożni od niezbożnych nie tylko ſą trapieni, iako Loth od Obywatelow Sodomy, ale też y zabiiani bywaią; iawna ieſt rzecz z przykładu Abla przez Bratoboyſtwo zgubionego, Jzaiaſza rozſiekanego, Machabeyczyków Braci na śmierć z Matką zamęczonych. Sami żydzi Pſalm ſpiewaią LXXIX. w ktorym te ſą ſłowa: *Dali ſług twoich ciała na pokarm ptaſtwa,*

y Smierci JEZUSA.

oſta-

oſtatki tych których Ty o Boże kochaß beſtyom: krew Ich wylali w przyſionku Jerozolimſkim, y nie było nikogo któryby Ich pogrzebał: Y co zatym daley idzie. Sam zaś Meſſyaſz że powinien był przez ſtopnie utrapieniow y śmierci przyiść do Kroleſtwa ſwego, y do otrzymania tey władzy przez którąby naywiękſzemi dobrami uſzczęśliwił ſwoich ſłużących, nikt niebędzie mogł przeczyć, który na te Jzaiaſza ſłowa w Rozdziale LIII. będzie chciał mieć uwagę. *Jako mało tych którzy uwierzyli mowie naßey, y moc Boſką uznaliż a to dla tego, że powſtał ow w obliczności BOGA iako drobna latorośl, iako ziele z ziemi piaſczyſtey: w twarzy Jego nie maß żadney piękności, żadney ozdoby, ani gdybyś ſpoyrzał nic nie było cobyś polubił; na pogardę był wyſtawiony, y między ludźmi był iako naypodleyſzy, wiele bolów, wiele ſłabości na ſobie doświadczył: wßyſcy ſię od niego odwracali, w takiey był poniewierce y bez żadnego ßacunku. Ale prawdziwie naße on choroby wziął na ſiebie, naße złości znoſił. My Jego rozumieli iakoby porażonego z Nieba, iako za uderzonego od BOGA y poniżonego: ale dla naßych grzechów raniony ieſt, potyrany dla naßych zbrodni. Kara która nam ziednałaby zba-*

wie-

wienie na niego [illegible] iest: pręgi [illegible]
go [illegible] nam [illegible] [illegible]. Pra-
[illegible] [illegible] [illegible] obłąka-
liśmy się [illegible] [illegible] iemu Bog
za [illegible] [illegible] [illegible] zbrodnie nam
przy[illegible]: A [illegible] gdy był uciemię-
[illegible] y okrutnie [illegible], głosu nie
[illegible] iako [illegible] na [illegible], iako
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible].
Po [illegible], po [illegible], ze [illegible]
[illegible] [illegible] iest: ale znowu
życia [illegible] [illegible] [illegible] godnie będzie
mogł [illegible]? To iest z tego wieysca
na ktorym my [illegible] [illegible] iest:
ale to złe spadło na niego dla ludu mego
zbrodni. Do [illegible] [illegible] y pogrzebienia
dany iest w ręce [illegible] y bezbożnych, gdy iednak [illegible] nieuczynił
krzywdy, ani w [illegible] [illegible] [illegible]
żiona była kiedy [illegible]. Ale [illegible]
BOG aż do tyla [illegible] [illegible] przytłoczonego, y [illegible] [illegible] [illegible], iednakże się stawił za ofiarę [illegible], będzie widział potomność, życie prowadzić będzie trwałe, y te rzeczy ktore są BOGU przyiemne, przez niego będą szczęśliwie [illegible]. [illegible]nego się od nieszczęścia widząc, mowi BOG, roskoszą będzie nasycony, przeto naybardziey iże nauką swoią on sprawiedliwy sługa moy wielu wyzwoli, zbrodnie ich oddalaiąc. Dam mu część zna-

ścianitą, gdzie między walczącemi zdobycze będą podzielane, y że ſię śmierci podał, y między zbrodnicielami policzony ieſt, y gdy kary cudzych zbrodniow poniosł, ſam za winowaycow ſtawił ſię błagaiącym. Ktoż może bydź mianowany albo z Królów, albo z Proroków, do któregoby ſię te wyrażenia ſtuſowały? żaden zaiſte. Co żaś wieku po czaſach Chryſtuſowych żydzi zmyślili, że mowa ta ieſt o ſamym narodzie Hebrayſkim rozprószonym po między wſzyſtkie narody, ażeby ſwoim przykładem, y namową, wſzędzie wielu do wiary ſwoiey pociągnął; to zdanie nayprzod wielą Piſma Swiętego świadectwom przeciwne, które wołaią że żydom nic ſię tak złego nie przytrafiło, któregoby y nad to daleko czego większego przez ſwoie nieprawości niezaſłużyli: Zatym ſam Prorockiey mowy pochod tego nie podaie tłumaczenia: mowi bowiem czyli Prorok, (którego w tym mieyſcu zdaie ſię przyzwoiciey ſtawiać) czyli BOG: *to złe na niego przyßło dla ludu mego zbrodni:* lud zaś Jzaiaſzow albo też lud Boży, właśliwie ieſt lud Hebrayſki: zaczym ten który iże takie ciężkości ucierpiał od Jzaiaſza opowiadany, nie może być aby był tenże ſam lud. Lepiey dawni Hebrayczykow Miſtrzowie wyznawali, że to

mo-

mowienie było o Meſſyaſzu; co gdy widzieli niektórzy teraźnieyſzych wieków żydzi, dwóch Meſſyaſzów zmyślili, z których, iednego nazywaią Jozefa Synem, a ten wiele nędzy y śmierć okrutną ucierpiał; drugiego Syna Dawidowego, któremu wſzyſtko ſzczęśliwie powodziło ſię; gdy daleko łatwieyby było y podług Piſma Proroków zgodniey, iednego uznać, który przez przeciwności y śmierć do Królestwa miał przyiść, co my o Chryſtuſie wierzemy, y to że prawda ieſt rzecz ſama naucza.

Wſtrzymuie wielu od przyięcia Jezuſowey nauki powzięte nieiakie mniemanie o cnocie y pobożności ſwoich Przodków, a naybardziey Kapłanów, którzy JEZUSA ſwoim uznaniem potępili, y naukę Jego odrzucili. Ale iakowi częſto Przodkowie Ich byli, ażeby nierozumieli że Jm złorzeczę, niech ſłuchaią ſamych ſłów y Prawa ſwoiego, y Proroków od których częſto nazywani bywaią nieobrzezani na uſzach y ſercu, lud uſtami y obrzędów koſztowną okazałością BOGA czczący, myślą zaś od niego bardzo daleki. Przodkowie Ich byli, którzy Jozefa Brata ſwego ledwie nie zabili, w rzeczy zaś ſamey w niewolą zaprzedali. Przodkowie Ich y owi, którzy Moyżeſza u-

Y iakoby mężowie cnotliwi byli którzy Jego na śmierć podali.

ſtawicznemi buntami że mu ſię ſtało ſtękknieniem życie mordowali, wodza ſwoiego y wybawiciela któremu ziemia, morze, powietrze były podległe, którzy chleb z nieba ſpuſzczony zbrzydzili ſobie, którzy iakoby o naywiększy niedoſtatek uſkarżali ſię, gdy ieſzcze pokarmem z ptakow napełniony żołądek czuli. Przodkowie Ich byli, którzy Dawida tak wielkiego y tak dobrego Króla opuściwſzy, udali ſię do zbuntowanego przeciw niemu Syna. Przodkowie Ich byli, którzy Zacharyaſza Joiady Syna na Naświętſzym mieyſcu zabili, ofiarą okrucieńſtwa ſwego czyniąc ſamego Kapłana. Już zaś co ſię tycze Kapłanow, takowi byli którzy Jeremiaſzowi przez zmyślone Jego obwinienie śmierć knowali, y byliby tego dokazali, gdyby niektórych przednieyſzych Panów nieprzeikodziła powaga: iednak wymierzyli że w więzieniu zoſtawał, aż do ſamego momentu wziętego Miaſta. Jeżeliby kto rozumiał że lepſzemi byli ci którzy za czaſow JEZUSA żyli, tego uwolnić z takowego błędu może Jozef Zydowin, który opiſuie okrutne ich czyny, y ciężſze nad wſzyſtkie które kiedy ſłyſzane były nad drugiemi wywierane kary, a iednak iako on ſam rozumie, że nieſłuſznie albo nad wſzelki pomiar

ſpra-

ſprawiedliwości z wyſtępkiem, zażyte. Ani o Senacie wielkiey rady lepſze trzeba mieć rozumienie; zwłaſzcza gdy w owym czaſie Senatorowie nie zwyczaiem dawnym przybierani byli przez kładzienie rąk, ale z woli możnieyſzych wybierani; iako y naywyżſi Kapłani nie mieli iuż dożywotniey, ale roczną, y często przez świętokupſtwo nabytą godność. Nie powinniśmy ſię tedy dziwić, ieżeli ludzie dumą nadęci, pychą y łakomſtwem nienaſyceni, z zapalczywości w ſzaleńſtwo wpadli, poſtrzegłſzy człowieka który przynoſząc nayświętobliwſze przykazania, życie ich przez ſamę ſwoiego rożność oſkarżał. Ani mu co innego za zbrodnią ieſt poczytanego, iako to co niegdy każdemu z naylepſzych zarzucali. Tak Micheaſz ow który za Jozefata Krola czaſow żył, pod ſtraż oddany ieſt, że nie uſtraſzenie prawdę przeciwko Czteremaſet fałſzywym Prorokom twierdził: Eliaſzowi Achab zarzucił rownie iako Jezuſowi Kapłani, iże on był który pokoy Jzraela mięſzał: Jeremiaſzowi także za zbrodnią poczytano toż ſamo co Jezuſowi, że prorokował zepſowanie Kościoła. Przydać tu należy, co dawni Miſtrzowie Hebrayczyków na piſmie zoſtawili, że za czaſow Meſſyaſza ludzie będą pſiego niewſtydu, o-

śle-

ślego uporu, y zwierzęcey zaiadłości. BOG ſam który iakowi po więkſzey części bydź mieli za czaſow Meſſyaſza żydzi, daleko wprzod przewidział, powiedział że to będzie, iż lud który Jego nie ieſt, za Jego lud będzie przybrany, z żydowſkiego zaś każdego Miaſta y wſi, ledwie ieden y drugi udawać ſię będzie na gorę Swiętą: ale co do Ich liczby będzie niedoſtawało, dopełnią obcy: znowu że Meſſyaſz będzie Hebrayczykom upadkiem: ale Kamień ten węgielny odrzucony od budowy, będzie na nayprzednieyſzym mieyſcu położony dla ſpoienia budowy.

Odpowiedź na zarzut, że więcey niż ieden Bogow od Chrześcian ieſt czczonych.

Zoſtaie abyśmy na dwoie oſkarżania odpowiedzieli, z któremi żydzi przeciwko nauce y czci Chryſtuſowey porywaią ſię. Pierwſze ieſt że mowią, iż więcey niż iednego BOGA czczemy: ale to nic więcey nie ieſt, tylko nakręcone, dla ſprawienia nienawiści, cudzey nauki tłumaczenie. Coż bowiem za przyczyna ieſt, iże to więcey Chrześcianom zarzucaią niż Philonowi żydowinowi, który częſto tróy liczbę w iſtocie BOGA ſtanowił, y Boſką myśl czyli mowę, nazywa Imię Boſkie, ſtworcę świata, ani niezrodzonego, iako ieſt BOG Ocieć wſzyſtkich, ani tak zrodzonego iako ſą ludzie? którego y Aniołem czyli poſłańcem wſzyſtko w opiece

ma-

maiącego, y ſam Philo, y Moyżeſz Nehemana Syn nazywa: albo Kabaliſtom czemu niezarzucaią? którzy BOGA rozeznawaią we trzech światłach, y owſzem niektórzy z znich pod temi iako y Chrześcianie Imionami, to ieſt Oyca, Syna albo ſłowa, y Ducha Swiętego. Y abym do tego przydał co u wſzyſtkich Hebrayczykow w wielkiem wyznaniu ieſt, że Duch ow którym Prorocy ſą poruſzani, nie ieſt iakową iſtotą ſtworzoną, a iednak rożni ſię od tego, od którego ieſt zeſłany: iako y owo co oni Schecina poſpolicie nazywaią. Już zaś ze w Meſſyaſzu będzie przemięſzkiwać ta moc Boſka którą nazywaią mądrością, wielu Hebrayczykow piſało, zkąd Chaldeyczyk Paraphraſta że Meſſyaſz ieſt ſłowo Boſkie powiada: iako y naywyżſzym owym BOGA y znowu Pana imieniem Meſſyaſz nazywany u Dawida, Ezaiaſza, y innych.

Zarownie gotowa odpowiedź ieſt na drugie oſkarżanie, że zarzucaią nam iże my cześci BOGU powinney ucześnikiem czyniemy naturę od BOGA ſtworzoną. Mowiemy bowiem że my Meſſyaſzowi nie inny honor y nie inną cześć oświadczamy, ale tylko tę którą od nas wyciągaią Pſalm II. y Pſalm CX. z których pierwſzego wyrażenie na Dawidzie proſtym rozumieniem ſpełnio-

Y że ludzkiey naturze. cześc Boſką oddaią.

nione, ale iż znamieniciey do Messyasza należy, nawet Dawid Kimchi wielki Chrześcianow przeciwnik uznaie; pośledniey szego zaś Psalmu mowienie, o kim inszym tylko o Messyaszu tłumaczone bydź nie może. Bowiem co teraz nieyszego wieku Żydzi wymyślaią, inni że mowienie to iest o Abrahamie, inni o Dawidzie, inni o Ezechiaszu, twierdzenie to całe bez rozmysłu iest. Psalm sam Dawidow iest iako naucza Hebrayski napis. Co tedy Dawid *Panu swoiemu powiedzianego* mowi, to ani Dawidowi samemu, ani Ezechiaszowi który między potomnością Dawida był, y tego żadną doskonałością nieprzewyższał, stusować nie można. Abraham zaś nie miał takowego ktoreby było nad inszych znakomitsze Kapłaństwa, owszem Melchisedec jemu iako od siebie niższemu błogosławił. Ale y to y owo co przydane iest o wyiściu berła z Syonu, y o zasiągnieniu Jego do ostatnich Kraiow, całe do Messyasza należy, iako podobne mieysca Pisma o Messyaszu iaśnie opowiadaiące obiawiaią: ani inaczey tłumaczyli dawnieyszego wieku Hebrayczykowie, y Tłumacze. Właśliwie zaś że JEZUS Nazarański iest w którym się to wszystko spełniło, mogłbym y samym Jego Uczniom to twierdzącym dla wyborney

ney Ich cnoty wierzyć, iako y żydzi Moyżeszowi wierzą o tych rzeczach, które bez innego świadka od BOGA sobie podane powiedział. Ale są procz tego liczne y nie przekonane dowody nayważszey owey władzy, którą mowiemy że odiegnął JEZUS: widziany sam był zmartwychwstały od wielu, widziany wniebowstępuiący, zatym zaś czarci wyrzuceni, choroby leczone samym Jego Imienia wezwaniem, y uniezgrności iezykow dane Uczniom dary, które Krolowania swego znaki sam JEZUS przyobiecał. Do tego przydaie, że bierzo Jego to iest mowa Ewangelii od Syonu zaczynaiące się, bez żadney ludzkiey pomocy samą mocą Bożą do oddalnich ziemi granic dosięgło, y Narody y Królow sobie schołdowało, wcale iako Psalmy przepowiedziały. Żydzi Kabaliftowie między Bogiem y ludźmi w pośrzodku stawiaią niektorego Syna Enocha, bez żadnego tak wielkiey władzy znaczenia: iako my sprawiedliwey tego ktory tak wielkie dał o sobie dowody? Ani to uyma iest BOGU Oycu od ktorego władza JEZUSA pochodzi, do którego się ma wrocić, y ktorego czci taż służy.

Subtelniey to roztrząsać nie iest przedsięwzięcie tego dzieła, ani byśmy byli o tym mowili, tylko ażeby się pokaza-

Zakończenie tey części, z modle-

niem się za żydow.

kazało, iże nic nie masz w Chrześciańskiey nauce albo nie pobożnego, albo nie rozumnego, przez coby się kto mogł zasłaniać, że wiary takiemi cudami ozdobioney, tak uczciwe przykazania, tak znakomite obietnice maiącey, przyiąć niemoże. Albowiem który tę przyiął, ten iuż o osobnych Jey okolicznościach radzić się powinien owych Kśiążek, w których wiary Chrześciańskiey nauki zawieraiące się wyżey pokazaliśmy. Co ażeby się stało prosiemy BOGA, ażeby żydow myśl swoim światłem obiaśnił, y skuteczne sprawił modły, które sam Chrystus iuż na Krzyżu wiszący, za nich razem z krwią swoią wylał.

O PRAWDZIE WIARY CHRZESCIANSKIEY

KSIĘGA SZOSTA.

SZósta Kſiąſzka przeciwko Mahometyſtom, zamiaſt przedmowy Sądy Boſkie przeciwko Chrześcianom, aż do ſamego Mahometańſkiey wiary początku przekłada: to ieſt iako prawdziwa owa y w proſtocie ſerca pobożność, która między Chrześcianami ciężko trapionemi y przyciśnionemi kwitnęła, powoli przez oziębłość niſzczeć poczęła, gdy przez Konſtantyna Wielkiego y naſtępuiących Cesarzow ſprawiono ieſt, że to wyznawanie wiary nietylko cale beſpieczne, ale y uczczone było, iakoby Swiat cały był w ogarnieniu Kościoła: Xiążęta nayprzod Chrześciańſcy żadnego nie czynili woiowania zamiaru, nawet w ten czas, gdy mogli po-

Zniesienie Mahometyzmu, początek tego.

pokoiu zażywać. Panowie rożnego ſtanu żwawie ucierali ſię o naywyżſze godności: iako niegdy nad drzewo życia więcey ſzacowane drzewo umieiętności wiele ſprowadziło złego, tak też na ten czas ciekawa umieiętność przełożona nad pobożność, y wiara po nieiakiey części obrociła ſię w ſzkołę ſporek: zatym naſtąpiło że na przykład owych którzy wieżą B[illegible] budowali, zapędzanie niektórych lekkomyślne do poięcia rzeczy przewyżſzaiących poięcie, przeciwne zdania y niezgody wzniecało: na co poſpolity lud zapatrzywſzy ſię, często nie wiedząc w którą ſię ſtronę obrocić, winę na Kſięgi Piſma Swiętego ſkładał, y tych ſię iako ſzkodliwych chronić zaczął. Niektórzy zaś wiary nie na czyſtości myśli, ale iakoby naśladuiąc ſtary Zakon, na obrządkach ſtanowienie zaczynali: y na tych czynach które do ciała bardziey cwiczenia, iak do ſumnienia poprawienia przynależały; y oraz na gorliwym uſiłowaniu trzymania ſię zdania raz obraney ſtrony: a zatym naſtąpiło, iże wſzędzie wiele było Chrześcian Imieniem, ale którzyby byli w rzeczy ſamey, znacznie Ich była liczba zmnieyſzona. Nie cierpiał BOG tych ludu ſwoiego wyſtępkow: y owſzem z oſtatnich Tatarſkiey y Niemiec-

mieckiey ziemi ustępow, niezmierne kupy iakoby na potop wylał na świat Chrześciański: y gdy sprawione przez nich klęski, nie dosyć były skuteczne do poprawy pozostałych Chrześcian, za sprawiedliwym BOGA dopuszczeniem w Arabij Mahomet nową wzniecił wiarę, stawiaiącą się prosto na przeciw Chrześciańskiemu Zakonowi, ale któraby w słowach nieiako wyobrażała życie niektórych Chrześcian. Przyięta ta wiara nayprzod od Saracenów, którzy od Heraklusza Cesarza odpadli: a tych orężem wkrotce podbita Arabia, Syria, Palestyna, Egipt, Persys, potym ogarniona Afryka, y nawet za morzem Hiszpania. Ale Seracenow siły częścią inni, częścią y naybardziey Turcy wstrzymali. Narod także bardzo bitny; który po długich z Saracenami bitwach, do złaczenia oręża wezwany, łatwo przyiął wiarę z swoiemi obyczaiami zgadzaiącą się, y Dostoieństwo Majestatu na siebie przeniosł. Wzięte Azyi y Grecyi Miasta, y za pomknieniem się szczęśliwości oręża, przyszli aż do Granic Węgierskich, y Niemieckich.

Wywrocenie fundamentu Mahometystów przez niedozwolenie dowia-

Religia ta zgoła do wylewania krwi ustanowiona, wielą się obrzędami szczyci, y chce aby Jey wierzono bez pozwolenia wywiadywania się o dowodach, przeto y Książek, które za Swię-

dywania się dowodach wiary.

Swięte trzyma, czytanie Pospolstwu iest zakazane: co samo zaraz iest iawną nieprawością: słusznie bowiem podeyźrzany iest towar, który tym zarzucony Prawem, aby niemogł bydź widziany. Prawdziwa zaiste rzecz, że nie rowna iest wszystkich do poznania wszystkiego biegłość, wielu pycha, innych namiętności, niektorych przyzwyczaienie do omyłki uwodzi: ale ażeby droga do zbawienia nie mogła bydź poznawana od tych, ktorzy bez żadnego wygody albo honoru względu, teyże drogi szukaią, siebie y wszystkie rzeczy swoie woli BOGA podrzucaiąc, y Jego pomocy modlitwą wzywaiąc; dobroć Boska nie dopuszcza temu wierzyć. Y zaiste gdy rozsądzania moc BOG wpoił w myśl ludzką, żadna część prawdy godniewsza nie iest, nad którąby to rozsądzenie więcey się zastanawiało y pracowało, iako ta która niemoże bydź niewiadoma bez niebespieczeństwa utraty wiecznego zbawienia.

Dowodzenie przeciwko Mahometystom z Kśiąg Pisma Swiętego Hebrayczyków y Chrześci-

Moyżesza od BOGA posłanego także JEZUSA, y iże byli Swięci mężowie ktorzy JEZUSA naukę pierwsi rozmnożyli: Mahomet y Jego naśladowcy wyznaią. Lecz w Alkoranie który iest Prawem Mahometa, wiele rzeczy iest opowiedanych wcale przeciwnie, niże-

I od Moyżeſza y od JEZUSA Uczniow były podane. Abyśmy z wielu ieden przedſięwzięli przykład, JEZUSA na Krzyżu umarłego, trzeciego dnia Zmartwychwſtałego, y od wielu po Zmartwychwſtaniu widzianego, wſzyſcy Apoſtołowie y Uczniowie Jezuſowi iednoſtaynie świadczą. Przeciwnie uczy Mahomet, że JEZUS pokryiomu był do nieba unieſiony, na Krzyżu zaś zawieſzona była nieiaka mara Jemu podobna, a zatym iż nie umarł JEZUS, ale iż oſzukane były oczy żydow. Ten zarzut nie może bydź utwierdzony, chyba iżby chciał wmówić Mahomet, co y mowi, że Kſięgi tak Moyżeſzowe iako Uczniow Jezuſowych nie takie pozoſtały iakie były, ale pofałſzowane ſą: lecz ten wymyſł iuż wyżey od nas w Kſiąſzce Trzeciey ieſt znieſiony. Zapewne gdyby kto Alkoran pofałſzowany powiedział, przeczyliby temu uſilnie Mahometani, y twierdziliby że na tym ieſt doſyć przeciwko tym, którzy tego pofałſzowania nie dowodzą: ale oni wnoſićby dobrowolnie tych dowodów na utrzymanie całości Alkoranu ſwego niemogli, które my przynoſiemy, o rozrzuconych zaraz ekzemplarzach po całym Ziemſkim Swiecie, y zaiſte nie iak Alkoranu iednym tylko ięzykiem; y iż Kſięgi naſze ſtrzeżone

an, iż to nie ſą pofałſzowane

były

były przez wiarę tylu Sekt, tak się między sobą w innych okolicznościach rożniących. Wmawiaią w siebie Mahometani, że w Ewangelij Jana w Rozdziale XIV. w którym o zesłaniu Ducha Swiętego iest wyrażenie, było iakoweś przypisanie o Mahometcie, ale to Chrześcianie zmazali. Lecz u ich samych niech się zdarzy pytać, iż Pisma odmianę chcieliszby mieć uczynioną po przyiściu Mahometa, czyli pierwey? Po Mahometa przyiściu stać się to całe niemogło, gdy iuż w owym czasie było tak wiele po całym świecie nie tylko Greckim ięzykiem, ale Syryackim, Arabskim, y w odległych Arabij częściach, Murzyńskich y Łacińskich Ekzemplarzow, y tych nie iednego tłumaczenia. Te zaś wszystkie na owym mieyscu Ewangelii Jana zgadzaią się bez żadney Pisma rożnicy. Przed przyiściem Mahometa nie było żadney do odmiany przyczyny: nikt albowiem wiedzić nie mogł, czyli miał bydź, y czego miał uczyć. Owszem gdyby Mahometa nauka nic nie zawierała w sobie nauce Jezusowey przeciwnego, nie więceyby byli trudnemi Chrześcianie w przyięciu Kśiążek Jego, iako byli w przyięciu Kśiążek Moyżesza y Proroków Hebrayskich. Położmy oboie, gdyby nic pisanego nie było o nauce tak JEZUSA iako Mahometa:

uczy-

uczyłaby fama słuszność, aby to mieć za naukę Jezusową, na co się Chrześcianie wszyscy, to za naukę Mahometową, na co się Mahometani zgadzaią.

Porównania Mahometa z Chrystusem.

Znośmy iuż obudwoch nauk własności y przykłady, abyśmy widzieli którą nad którą przenosić należy: y nayprzod samym przypatrzmy się Mistrzom. JEZUS za wyznaniem samego Mahometa był Messyaszem owym w prawie y przez Proroków przyobiecanym: od samego Mahometa nazywany iest BOGA słowo, myśl, mądrość: powiada tenże że żadnego z ludzi nie miał Oycem. Mahomet zwykłym natury porządkiem że iest urodzony, nawet iego naśladowcy tak wierzą. JEZUS życia zawsze był niepokalanego, któremuby nic nie można zarzucić: Mahomet przez długi czas wydzierca, a zawsze niewieściuch. JEZUS że był do nieba wniesiony wyznaie Mahomet: Mahomet w Grobie zatrzymany: który z nich godnieyszy do naśladowania, ktoż niewidzi? Niech następuią teraz obudwoch czyny. JEZUS wzrok ślepym, kulawym moc chodzenia, chorym uzdrowienie dał, owszem co sam wyznaie Mahomet nawet dał umarłym życie: Mahomet się zesłanym powiada nie z cudami, ale z orężem. Są iednak y tacy którzy mu cuda przyznaią, ale

iakowe? to ieſt które albo ſztuką ludzką łatwo ſprawione bydź mogą; takowy ieſt, gołębicy do ucha przylatywanie: albo o których żadnych nie maſz świadkow, iako o wielbłądzie który w nocy do niego mowił: albo których wiarę ſama nikczemność znoſi; iako ow cud, że wielka część mieſiąca w rękawicę iego wpadła, y znowu od niego odeſłana, dla przywrocenia temu Planecie okrągłości. Któż nie rzecze, że w okoliczności watpliwey, tego ſię Prawa trzeba trzymać, które pewnieyſze ma dla ſiebie Boſkiego potwierdzenia świadectwa.

Tych którzy pierwſi iako ieden ieſt drugi Zakon przyięli.

Przypatrzmy ſię y tym, którzy ten, y którzy ow Zakon naypierwſi przyięli. Którzy do Prawa Jezuſowego przylgnęli, mężowie byli BOGA ſię boiący. życie w proſtocie wiodący: przyzwolta zaś BOGU, aby takowych mężow ani namową ſłow zmyślonych, ani pozorem cudow, zwiedzionych bydź nie cierpiał. Lecz którzy pierwſi Mahometyzm przyięli, rozboynicy byli, ludzie od ludzkości, y pobożności dalecy.

Sposobów którymi każde Prawo rozmnożone ieſt.

Naſtępuie abyśmy teraz pokazali przez co każdy Zakon rozmnożony ieſt. O Chrześciańſkim iuż my kilka razy mowili, że pomnażania Jego były przez cuda nie tylko od Chryſtuſa, ale

y od

y od Uczniow, y od następców Ich sprawiane; oraz przez samo nieszczęśliwości, y okrutnych śmierci cierpliwe znoszenie. Ale Mahometyzmu Nauczyciele żadnych nie pokazali cudow, żadnych ciężkich utrapieniow, y Tyrańskich śmierci sposobow, dla wyznania swoiey wiary nie ponieśli. Lecz Zakon ten gdzie się oręża udaią za niemi postępuie, oręża dziełem iest: ani innego na popieranie jego dowodu, sami Mistrzowie Mahometyzmu nie podaią, tylko woienne powodzenie, y rozszerzonego panowania ogromność, przez które sposoby nayłatwieysze iest pomnożenie. Pogańskiey wiary obrządki sami Mahometystowie ganią, y odrzucaią: a iednak wiemy iak wielkie były Perskie, Macedończykow, Rzymianow zwycięstwa, iako rozległe ich Państwa. Ani Mahometani zawsze otrzymuią szczęśliwe woyny powodzenia: wiadome ich klęski, których tak wiele na ziemi y morzu ponieśli: z całey Hiszpanij wygnani są. Niemoże rzecz takowa która przemiany tak niepewne y odmienne ma, y która rzecz dobrym y złym pospolicie się trafia, pewnym bydź znakiem prawdziwey wiary; a to tym mniey, iże oręża Ich zażywanie iest niesprawiedliwe, gdy często te podnoszą przeciwko Narodom

Na[illegible] w ni-

w niczym ſię ſobie nie naprzykrzaiącym, od których żadney krzywdy niedoznali; tak iż niczym pokrywać nie mogą nieſprawiedliwości y rzucania ſię do woyny, tylko ſamę pobudkę z przyczyny wiary, co ſamo ieſt poſtępkiem nayprzeciwnieyſzym wierze. Bowiem uczczenie BOGA żadne nie ieſt, ieżeli od dobrey woli umyſłu nie pochodzi: wola zaś przez uczenie y namowę wzniecana bywa, nie groźbami, nie gwałtem. Z przymuſu kto wierzy, nie wierzy, ale ſię wierzącym zmyśla, ażeby ſię nieſzczęścia uchronił. Kto dokuczaniem albo poſtrachem wyciśnąć chce przyzwolenie, przez to ſamo obiawia że dowodom nie dowierza. Znowu zaś to ſamo którego zażywaią na uſprawiedliwienie woyny pokrycie, ſami pſuią, gdy cierpią aby podbici pod Ich panowanie w iakowey chcieli zoſtawali wierze, owſzem y iawnie przyznaią, że Chrześcianie podczas, w ſwoiey wierze mogą bydź zachowywani.

Przykazaniow między ſobą.

Roitrząśnieymy między ſobą y przykazania. W Zakonie Chryſtuſa nakazana cierpliwość, owſzem y łaſkawość na źle życzących: w Mahometyzmie pozwolona zemſta. W pierwſzym dożywotnia małżeńſka wierność, przy znoſzeniu wzaiemnym obyczaiów y nie-

niedoskonałości: w drugim wszelka do rozwodu wolność: W pierwszym, co mąż od żony wyciąga świadczyć Jey sam powinien, y aby do niego samego przywiązana była, swoią tę uczy wzaiemnością: w drugim, inne y inne pozwolone do zatrzymania niewiasty, świeże zawsze lubieżności podniety: w pierwszym, odsyłana iest wewnątrz do ducha wiara, aby ten dobrze wprawiony wydawał owoce ludzkiemu Narodowi pożyteczne: w drugim, taż wiara na obrzezaniu y na innych rzeczach oboźtronnych, całą prawie moc zakłada: w pierwszym, umiarkowane pokarmu y wina zażywanie pozwolone: w drugim, zakazane iest iedzenie wieprzowiny, picie wina, które iednak wielkim darem Boskim iest, y dla dobrych skutków Duszy y zdrowych ciała pod miarą zażyte. Y zaiste przed prawem naydoskonalszym iakowe iest Chrystusowe, że cwiczenia początki iakoby dziecinne poprzedziły nie iest dziwem: po tey zaś ogłoszoney powracać się do tych które tego Prawa były tylko znakami, iest pożno. Ani żadna może bydź podana przyczyna, czemuby po Chrześciańskiey Wierze która iest naywyższey doskonałości, inną potrzeba stanowić.

Ura-

Zniesienie tego co zarzucaią Mahometani, o Synu Boskim.

Urażeni się czuią Mahometani że BOGU przyznaiemy Syna, gdy żony niema; iakoby w BOGU, słowo Syna nie mogło mieć świętszego znaczenia. Lecz sam Mahomet wielu BOGU przypisuie rzeczy niemniey niegodnych, iako gdyby kto mowił że ma żonę: iako to że ma rękę zimną, czego sam dotknieniem doświadczył: że iest noszony na Krześle: y tym podobne bayki. My zaś gdy mowiemy że iest JEZUS Syn Boski, to znaczemy co sam Mahomet, gdy JEZUSA słowem Boskim nazywa. Słowo bowiem z myśli swoiey nieiako się rodzi: przyday iuż że z Panny za samą dzielnością BOGA moc Oycowską dopełniaiąc urodzony iest, że do Nieba Boską mocą wniesiony, co y same Mahometa pokazuią wyznania, iże JEZUS osobliwszym nieiakim Prawem nazywać się Synem Boskim może, y powinien.

Wiele rzeczy baiecznych y sprosnych w Księgach Mahometa.

Ale przeciwnie w Pismach Mahometowych iak wiele rzeczy iest od prawdy historyi dalekich, iak wiele wcale śmiesznych, długoby było opowiadać. Takowa iest bayka o piękney niewieście, która od Aniołow winem upoionych, uroczystych nauczyła się wierszy, których mocą do Nieba wstępować y z Nieba zstępować zwykła była: Y ta gdy zapuściła się w daleką wyso-

kość

kość Nieba, zaiiana bywszy od BOGA, y tam zatrzymana, y iż to iest ta gwiazda Wenery. Takowa y owa o myszy w Arce Noego z łayna słońia zrodzoney: przeciwnie zaś że kot zrodzony z oddechu lwa. Y owa naywiększa, że śmierć odmieni się w barana, który w środku między Niebem y Piekłem będzie miał swoie stanowisko: y o bankietach które w drugim życiu będą z osączania potu, y o gromadzie niewiast każdemu naznaczoney do lubieżney rozkoszy: które wszystkie wymysły takowe są, że powinni wszyscy nad przewinieniem swoim w zadumienie wpadać, którzy im wiarę daią, osobliwie gdy ich światło Ewangelii otacza.

Przemowa do Chrześcian, którzy z powodu całego tego wyrażenia o powinności ich własne napomnianą się.

To ostatnie rozważanie odprawiwszy, następuie przedmowa nie iuż do obcych, ale do wszelkiego rodzaiu y Imienia Chrześcian: razem pokazuiąc używanie tego co się dotąd powiedziało, ażeby y co iest prawego to się działo, y tego się strzedz, co iest nieprawością. Nayprzod ażeby czyste ręce wznosili do owego BOGA który wszystkie rzeczy widoczne y niewidoczne z niczego stworzył, z pewną ufnością że ma o nas opiekę, gdy bez Jego dozwolenia ani ieden drobny ptak ginie: oraz aby się tych więcey

nie

nie bali, którzy tylko ciału fzkodzić mogą, niżeli tego, który do duſzy y ciała rowne ma prawo. Niech dufaią nie tylko BOGU Oycu, ale y Jezuſowi przy wezwaniu pomocy Swiętych Pańſkich, gdy na ziemi innego Imienia nie maſz, od któregoby zbawienie zawiſło: co dobrze wypełnią, gdy uważą, iże nie ci którzy tamtego Oycem, tego Panem uſtami nazywaią, wiecznie żyć będą, ale którzy według Ich woli w życiu ſię ſprawuią. Napominaią ſię zatym, aby Swiętey owcy Chryſtuſa nauki iako naybogatſzego ſkarbu uſilnie pilnowali: y z tey przyczyny często czytywali Piſmo Swięte y nauczycielow Kościelnych, od których nikt niemoże bydź zwiedziony, tylko któryby ſię ſam zwodził. Bowiem y wierniey ſi tych byli Piſarze, y natchnienia Boſkiego pełniey ſi, aniżeli aby w potrzebney nam wiadomości prawdy oſzukać nas chcieli, pokrywaiąc tęż prawdę nieiakim cieniem: ale dla ſpoſobienia umyſłu do poſłuſzeńſtwa: a ten gdy w poſłuſzeńſtwie będzie, nic nie będzie nie doſtawać, cobyśmy wierzyć, czego ſię ſpodziewać, y co czynić powinni: y przez to podſycany będzie y wzbudzany w nas duch ow, który przyſzłey ſzczęśliwości przewodnikiem ieſt dany. Odciągaią ſię nad-

to

to Chrześcianie nayprzod od czci faſſzywych Bogów, którzy niczym więcey nie ſą, tylko prożnemi Imionami, których duch y złe zażywaią, aby nas od prawdziwego BOGA czci odwrocili: zaczym niemożna nam tak bydź ucześnikami Ich obrzędow, aby nam y ofiara Chryſtuſowa była pożyteczna: powtóre abyśmy nienaśladowali Pogan rozwioſłością życia, ani maiącego innego Prawa tylko od pożądliwości podanego, iakowy życia ſpoſob potrzeba aby był od Chrześcian iak naydalſzy, którzy nie tylko Poganów powinni wiele przewyżſzać, ale żydowſkich Miſtrzow y Faryzeuſzow których ſprawiedliwość w powierzchownych niektórych uczynkach uſtanowiona., nie ieſt doſyć do otrzymania Króleſtwa Niebieſkiego. W żadnym teraz nie ieſt ſzacunku obrzezanie ręką uczynione, ale inne obrzezanie wewnętrzne ſerca, zachowywanie rozkazow Boſkich teraźnieyſza ieſt robota, uſność w miłości Boſkiey ſkuteczna; zkądby byli poznani prawdziwi Jzraelitowie, Miſtyczni żydzi, to ieſt BOGA chwalący: pokarmow rożnice y inne dawnieyſze obrządki, cieniem ſą tylko tych rzeczy, które teraz w Chrześciaństwie zoſtaią. Z przyczyny Mahometyzmu te ſię podaią napominania: przepowie-

dziano

dziano iest od JEZUSA Pana że przyidą niektórzy swego czasu, którzy się będą od BOGA zesłanemi zmyślać; ale chociażby Anioł przyszedł z Nieba, nie powinna bydź inna przyięta nauka, iako tylko Chrystusowa, tylą świadectwami utwierdzona. Zaiste niegdy BOG wielą y rożnemi sposobami rozmawiał z pobożnemi którzy byli: potym zaś chciał nas przywodzić do dobrego przez Syna swego. Pana wszystkich rzeczy, światła Oycowskiego iasności, istoty Jego wyraźnego obrazu, przez którego zrządzone wszystkie rzeczy, które są albo będą, który swoim rozkazem rządzi y postanawia wszystko, który, oczyściwszy grzechy nasze, na prawicy Boskiey godności, wysokość Aniołow przewyższaiącey dostąpił: nad którego zatym Prawodawcę nic niemoże bydź oczekiwanego doskonalszey wspaniałości. Przywodzi się też Chrześcianom z tey pobudki na pamięć, że oręże Chrystusa żołnierzom naznaczone, nie są takowe, iakowemi się Mahomet wspiera, ale które są Duchowi własne, do dobycia twierdzy sposobne, którąby była przeciwko uznaniu BOGA stawiona: za tarczą ufność, o którąby się ogniste postrzały Czartowskie odbiiały: za zbroią sprawiedliwość, albo doskonałość życia: za

szy-

szyszak który by co iest nayslabszego okrywał, nadzieię wiecznego zbawienia: za oręż zaś podane od BOGA pochodzące słowa, nayglębsze myśli ustępy przenikaiące. Następuie zatym pobudzenie do wspolney zgody, którą Chrystus swoim naśladowcom odchodzący ztąd tak pilnie zalecił: nie wielu między nami powinno bydź Mistrzow, ale ieden JEZUS Chrystus, y Kościoł pod rządem Namiestnika Jezusowego zostaiący: wszyscy Chrześcianie od Imienia się Chrystusowego nazywaią, przeto między niemi nie powinno bydź Sekt y rozdziałow, na które aby mogł bydź iakowy przecię zażyty sposob, podaie się mowa owa Apostolska: trzeba umiarkować mądrość podług sposobności poięcia, iakowe komu BOG wymierzył: ieżeli którzy mniey wszystko rozumieią, tych potrzeba znosić łaskawie słabość, ażeby z łagodnością y bez swaru z nami się ziednoczyli: ieżeli którzy rozumem przewyższaią innych rownie y przychilnością ku drugim powinni bydź znamienitsi: y ci którzy się błąkaią w swoich zdaniach oczekiwani bydź maią, poki y Jm BOG skrytey nie obiawi prawdy: wszyscy zaś podług poznania ustaw wiary uczynki swoie sprawować powinni. Teraz poczęści wiemy: ale przyidzie ten czas w któ-

w ktorym wszystkie pewności Chrześciańskie oczywiście poznane będą. O to też uprasza się każdy z osobna, ażeby nie zatrzymował bez pożytku talentu sobie powierzonego: ale ażeby wszelkie łożył starannie na nabycie drugich Chrystusowi: do czego nie tylko potrzeba prawych, y zbawiennych nauk, ale y doskonałego życia przykładu, ażeby z sług o dobroci Pana, y z uczynkow o czystości Prawa, sądzić można. Naostatek zkąd początek wzięła, tam się wraca do Czytelnikow wszystkich mowa obowięzuiąca Ich, iż ieżeli co w tey Kśiąszce dobrego iest, za to dzięki czynili BOGU: ieżeliby się co mniey podobało, ażeby wyrozumienie mieć raczyli tak powszechney naturze ludzkiey, do wielu błędow skłonney, iako na mieysce y czas przez co Dzieło to, prawdziwiey iest wylane niżeli wypracowane.

KONIEC.

RE-

REGESTR

Rzeczy w tey Xiąſce zawieraiących ſię

KSIĘGA PIERWSZA.

BOG ieſt - - - - - *kart.*	4
BOG ieſt ieden - - - - -	8
BOG ieſt Przedwieczny, Wßechmocny, nieſkończoną mądrością, y koniecznie nieſkończenie dobry - - -	11
BOG ieſt przyczyną wßyſtkich rzeczy - - - - - Tamż	
Odpowiedź, na zarzut o przyczynie złego	17
Przeciwko dwiema początkom - - -	18
Wſzyſtko co ieſt, od BOGA ieſt rządzone. - - - - - Tamże	
Trzeczy podmieſięczne - - - -	19
Trzeczy ktore ſą poiedynkowe. - Tamż.	
Dowodzi ſię to z utrzymowania Kroleſtwa	20
Z cudow - - - - -	21
Zwłaßcza zaś u żydow ktorymwiary przybywa z trwałości przez wiele wiekow ich wiary - - - - -	23
Moyżeßa prawdy rzetelnością y ſtarożytnością - - - - -	24
Swiadectwami obcych Dzieiopiſow - -	25
Dowodzi ſię toż, co ſię wyraziło z przepowiedzenia przyßłych rzeczy - - -	34
Znoſi ſię zarzut, iż teraz cuda nie ſą widywane - - - - -	36
I iż taka ieſt wyſtępkow wolność - - -	37

Czę-

Często że aż przytłumieni bywaią sprawiedliwi - - - - - 39
Stosuie się toż samo do dowodzenia, że myśl po rozłączeniu z ciałem iest żyiąca. Tamże
Co się potwierdza podawaniem wiadomości od iednych drugim, od Przodkow następcom. - - - - Tamże
Czemu niemoże przeczyć żaden dowod - 40
Wiele potwierdzaiących dowodow - - 42
Naśiepować ztąd ma, aby kożdy czekał byłey szczęśliwość po tym doczesnym życiu - 43

KSIĘGA DRUGA.

Aby się dowiodło że to nazwisko Chrześciańskiemu Zakonowi przyzwoite - - 44
Pokazuie się iż JEZUS żył. - Tamże
Tenże iż był zgubiony śmiercią zelżywą - 45
A przecię po śmierci uklękaią na uczczenie Jego ludzie rozumni - - - - 46
Czego przyczyna inśa bydź niemoże, tylko cuda od niego czynione. - - Tamże
Ktore cuda przyrodzenia śkutkowi ani Czartowśkiey mocy przypiśane, bydź nie mogą, ale koniecznie od BOGA są pochodzące 47
O Samego JEZUSA Zmartwychwśtaniu pewność iest z świadectw wiary godnych 51
Odpowiedź przeciw zarzutowi ztąd powziętemu, że się zmartwychwśtanie widzi niepodobne - - - - 55
Zmartwychwśtanie Chryśtuśa śtawiwśy, pokazuie się nauki prawdą - - - 56

Chrześciańſki Zakon lepßy nad inne wßyſtkie - - - - - 57
Nadgrody poſtanowioney wybor - - - 58
Znoſi ſię pomimo zarzut ztąd powzięty, że rozſypane ciała przywrocone bydź do ſkupienia niemogą - - - 61
Przykazań znamięnitą świątobliwością około czci Boſkiey - - - 64
Około tych powinności ludzkich ktore od nas bliźniemu należą, choćiaż przez niego urażonych - - - - 67
Około ziednoczenia męża z niewiaſtą - - 69
Około zażywania dobr doczeſnych - - 71
Około przyſięgi - - - - 74
Około innych czynow. - - Tamże
Znoſi ſię zarzut powzięty z ſprzeczek, ktore ſą między Chrześcianami - - 75
Dowodzi ſię daley wyborność Chrześciańſkiego Zakonu z przezacności ſamego Nauczyciela - - - - 76
Z przedziwnego rozßerzenia tey wiary - 79
Zważaiąc ſłabość mocy, y proſtotę tych, ktorzy tey w pierwßych czaſach nauczali - 81
Y wielkie przeßkody ktore ludzi odrażały od przyięcia iey, albo od wyznawania odſtraßały - - - - 83

KSIĘGA TRZECIA.

O pewności Kſiąg nowego przymierza - - 89
Kſięgi ktore Imiona na napiſie maią, tych ſą, pod ktorych imieniem wyrażone - - 90

O Kſię-

O Kſięgach niegdy wątpliwości podpadaiących, znieſiona wątpliwość - - 91
Kſięgi bez imienia Pijarza maią ſwoie poważanie, z iſtoty ſwego wyrażenia - - 92
Ci Piſarze prawdę piſali iże wiadomość mieli tych rzeczy, ktore opiſywali - - 93
T iże zmyślać niechcieli - - - 95
Utwierdza ſię Piſarzom wierzenie ztąd, że cudami wſtawieni byli - - - 97
T Piſmom ztąd, że w tych wiele rzeczy ieſt ktore ſkutek potwierdził, z Boſkiego rządzenia obiawionych - - - 98
Jako też z opieki ktorą przyzwoita miei BOGU, aby fałſzywe Piſma podrzucone niebyły - - - - - 99
Odpowiedź na zarzucenie, iż wiele Kſiążek niektorzy nieprzyimowali. - Tamże
Odpowiedź na zarzut, iakoby w tych Kſiąſzkach wyrażone były rzeczy niepodobne 103
Albo opiſy z rozumem ſię niezgadzaiące. - - - - - Tamże
Odpowiedź na zarzut, że w tych Kſiąſzkach niektore zdania ſobie ſię przeciwiące znayduią - - - - - 105
Odpowiedź zarzutowi z świadectw powierzchnich: y pokazanie, że te więcey ſą za ſtroną tych Kſiążek - - - 107
Odpowiedź na zarzut o odmianie Piſma - 108
Za pewnością Kſiążek ſtarego Przymierza 113

KSIĘGA CZWARTA.

Zbiianie zoſobna Wiar. Chrześciańſkiemu Zakonowi przeciwnych - - 118

REGESTR

A nayprzod przeciw wierze Pogańskiey, iż ieden tylko iest BOG, Duchy ſtworzone dobre ſą albo złe. Dobrych nienależy czcić tylko z rożnicą od Nayważßego BOGA 119

Że Duchy złe czczone były od Pogan dowodzi ſię. y oraz pokazuie iaka to iest niegodziwość - - - - 120

Przeciwko czczeniu oświadczanemu ludziom zmarłym w Pogaństwie - - 123

Przeciwko czci oświadczaney Planetom y Zywiołom - - - - 124

Przeciwko czci niemym zwierzętom oddawaney - - - - - 125

Przeciwko oświadczaney czci tym rzeczom ktore ſą bez iſtoty - - - 126

Zniesienie zarzutu Poganow powziętego ztąd, że cuda u nich ſię dzieią - - - 128

Y iż ſą wyrokow powieści - - 131

Odrzuca ſię Pogańska wiara przez to, że przez ſię uſtała wraz iak ludzkiey zżywało iey pomocy - - - 133

Odpowiedź na to, że wiary zaczęcie y zaginienie ſkuteczności Planet przypiſywane ſą - - - - - 134

Pokazuie ſię, iż przednieyſße uſtawy Chrześciańſkiego Zakonu ſą potwierdzone zdaniem Mędrcow Pogańſkich. y ieżeli ieſt co w nim do wierzenia trudnego podobne ſię trudności w Pogańſkiey wierze znayduią 136

KSIĘGA PIĄTA.

Zniesienie Zydowſkiego zakonu zaczynaiące ſię od przemowy do żydow - - 139

Pokazuie się. iż żydzi powinni mieć cuda Chrystusowe za dostatecznie dowodne - 140
Znosi się zarzut, iż te cuda uczynione za pomocą czartowską - - - - 141
Albo przez moc słow - - - - 143
Pokazuie się iż z Boskiey mocy cuda były Jezusowe bo ten uczył czci Jednego BOGA, ktory iest Stworcą świata Tamże
Zniesienie zarzutu powziętego z rożności między Prawem, Moyżeßa y prawem JEZUSA, w ktorym się pokazuie, że nad prawo Moyżeßa, inne doskonalße dane bydź mogło - - - - 145
Od JEZUSA na ziemi zachowywane Prawo Moyżeßowe, ani potym zniesione inne, tylko te przykazania, ktore wewnętrznie niemiały dobroci - - - - 147
Jako ofiary, ktore nigdy przez się niepodobały się BOGU - - - 151
Także o pokarmach rożnicy - - 157
Jako y o Swiętach - - - 158
Obrzezanie także iest rzecz powierzchowna - - - - - 161
A iednak w dopuszczeniu y tych obrzędow łatwi dla żydow byli Apostołowie Jezusowi - - - - - 163
Dowodzenie przeciwko żydom z tego co w przyznawaniu iest, iż przyobiecany naywybornieyßy Messyaß - - - 164
Pokazuie się że iuż przyßedł z przeznaczenia czaßu - - - Tamże

Z od-

Z odpowiedzią na to co mowią, że odwleczone przyiście dla grzechow ludu - - 167
Znowu z ſtoſowania ſtanu teraźnieyſſego żydow z tym co Prawo przyobiecuie - 168
Dowodzi ſię JEZUS że ieſt Meſſyaßem, z tego co o Meſſyaßu przepowiedziane było - - - - 171
Odpowiedź na to, iż mowią, że niektore rzeczy nie ſą ſpełnione - - - 173
Y na to co zarzucaią o poniżonym ſtanie y Smierci JEZUSA - - - 174
Y iakoby mężowie cnotliwi byli, ktorzy Jego na śmierć podali - - - 179
Odpowiedź na zarzut, że więcey niż ieden Bogow od Chrześcian ieſt czczonych - 182
Y że ludzkiey naturze, cześć Boſką oddaią 183
Zakończenie tey części z modleniem ſię za żydow - - - - - 185

KSIĘGA SZOSTA.

Znieſienie Mahometyzmu, początek tego 187
Wywrocenie fundamentu Mahometyſtow przez niedozwolenie dowiadywania ſię o dowodach wiary - - - - 189
Dowodzenie przeciwko Mahometyſtom z Kſiąg Piſma Swiętego Hebrayczykow y Chrześcian iż te nie ſą pofałßowane - 190
Z porownania Mahometa z Chryſtuſem - 193
Tych ktorzy pierwſi iako ieden tak drugi Zakon przyięli - - - 194
Spoſobow ktoremi każde Prawo rozmnożone ieſt. - - - Tamże

Przyka-

Przykazaniow między sobą - - - 196
Zniesienie tego co zarzucaią Mahometani o Synu Boskim - - - - - 198
Wiele rzeczy baiecznych y sprosnych w Kśięgach Mahometa. Tamże - -
Przemowa do Chrześcian, ktorzy z powodu całego tego wyrazenia o powinności ich właśnie upominaią się. - - - 199

Lp. 5. g. Ferd. Roisiewicza Ord.

13. Rok Zizy!

Angielski Obiechał
dwarazy w koło
Swiat. przyjmer-
wey dowiódł że
Ziemia Jest Okrągła

3 pos

3 przes.

1 rez

ch - 4.

woy

myśl mo

Kopernik

Die 24. Augusti 1829. anno.

O PRAWDZ
WIARY
CHRZEŚCI